



Panten
GMINA KUNICE

Michał Surowiec

Osadnictwo polskie na Dolnym Śląsku w latach 1945 -1947 na przykładzie podlegnickiej wsi Kunice

Wrocław 2017

Seifersdorf

**Osadnictwo polskie na Dolnym Śląsku
w latach 1945-1947 na przykładzie
podlegnickiej wsi Kunice**

Dostęp online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/84165>

**Osadnictwo polskie na Dolnym Śląsku
w latach 1945-1947 na przykładzie
podlegnickiej wsi Kunice**

Michał Surowiec

Wrocław 2017

Publikacja finansowana przez Gminę Kunice

<http://www.kunice.pl>

Oryginały wykorzystywanych w pracy map znajdują się w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, www.bu.uni.wroc.pl.

Szczególnie dziękuję za udostępnienie i pozwolenie na wykorzystanie materiałów Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu, stowarzyszeniu Wratislaviae Amici oraz legnickiej delegaturze Archiwum Państwowego we Wrocławiu.

Recenzent: *dr hab. Miron Urbaniak prof. Uniwersytetu Wrocławskiego*

© Copyright by Michał Surowiec

Korekta: *Magdalena Wojcieszak*

Projekt i wykonanie okładki: *Karolina Drozd*

Skład i opracowanie techniczne: *Urszula Michaldo, Tomasz Kalota*

Druk: *Drukarnia Beta-druk*, www.betadruk.pl

ISBN 978-83-65653-16-1 (druk)

ISBN 978-83-65653-17-8 (online)

DOI: 10.23734/73.17.001

Wydawnictwo eBooki.com.pl

ul. Obornicka 37/2

51-113 Wrocław

tel.: +48 602 606 508

email: biuro@ebooki.com.pl

WWW: <http://www.ebooki.com.pl>

*W podziękowaniu
rodzicom, promotorowi i każdej dobrej osobie,
która przyczyniła się do powstania tej książki...*

Spis treści

Wstęp	11
ROZDZIAŁ 1	
Działania wojenne na terenie wsi Kunice w 1945 roku i wprowadzenie wojskowej administracji radzieckiej.....	21
1. „Zdobycie” wsi Kunice w 1945 roku.....	21
2. Stan wsi „po jej zdobyciu”	26
3. Początki radzieckiej administracji i stosunki polsko-radzieckie w Kunicach	30
ROZDZIAŁ 2	
Uwarunkowania polityczne polskiego osadnictwa po 1945 roku, powstanie polskiej administracji i wysiedlenie Niemców	35
1. Osadnictwo polskie na Dolnym Śląsku w powojennych realiach politycznych	35
2. Proces kształtowania się polskiej administracji w pierwszych latach powojennych	41
3. Wysiedlenia ludności niemieckiej z terenu Kunic	49
ROZDZIAŁ 3	
Osadnictwo polskie we wsi Kunice w 1945 roku	55
1. Status i pochodzenie rodzin osiedlonych w 1945 roku	58
2. Problematyka osadnictwa w 1945 roku.....	66
3. Polskie osadnictwo wojskowe na terenie wsi Kunice	70
ROZDZIAŁ 4	
Osadnictwo polskie we wsi Kunice w 1946 roku	77
1. Status i pochodzenie rodzin osiedlonych w 1946 roku	78
2. Problematyka osadnictwa 1946 roku	91

ROZDZIAŁ 5

Stopniowe zakończenie procesu osadnictwa na terenie wsi Kunice	101
1. Wygaszenie procesu osadniczego na terenie wsi Kunice 1947–1950.....	101
2. „Akcja Wisła” na przykładzie wsi Kunice	105
Zakończenie.....	111
Źródła i literatura.....	117
Dokumentacja graficzna	121

Wstęp

Niniejsze opracowanie ma za zadanie przedstawić proces osadniczy na tak zwanych „Ziemiach Odzyskanych”¹ w latach 1945–1947. Jako obiekt badań została wybrana wieś Kunice. Kunice (niem. *Kunitz*) to miejscowość w województwie dolnośląskim, w powiecie legnickim, w gminie Kunice. Położona jest w odległości około 5 kilometrów na północny wschód od Legnicy. Według dokumentacji stworzonej przez polską administrację po 1945 roku, Kunice przed wojną były zamieszkane przez 550 osób². Miejscowość ta miała charakter rolniczo-przemysłowy. Argumentem opowiadającym się za wyborem wsi jako obiektu badawczego jest jej ciekawe usytuowanie. Znajduje się ona w pobliżu dużego centrum administracyjnego, jakim jest Legnica. Dodatkowo w mieście stacjonowała rozbudowana Komendantura Wojskowa, później przekształcona w Północną Grupę Wojsk Armii Radzieckiej. Legnica była też siedzibą powiatowego oddziału i zbiorczego punktu etapowego Państwowego Urzędu Repatriacyjnego.

Końcowa faza wojny i okres bezpośrednio następujący po niej zmienił wieś w dużym stopniu. Ludność niemiecka została całkowicie wysiedlona. Na jej miejsce przybyli polscy osadnicy. W wyniku działań związanych z operacjami wojskowymi część zabudowy wsi uległa zniszczeniu lub została rozszabrowana, czego efektem była utrata przemysłowego charakteru miejscowości.

Głównym celem opracowania jest przedstawienie pierwszego etapu akcji osiedleńczej na terenie Kunic w latach 1945–1947. Początkowa data

¹ Określenie „Ziemie Odzyskane”, które dotyczy współczesnych terenów zachodnich i północnych Polski, zostało stworzone na potrzeby propagandowe. Niestety przedostało się ono do współczesnego piśmiennictwa. Zdaniem autora tekstu, używanie go bezpośrednio jest nieprawidłowe i może wprowadzać czytelnika w błąd, dlatego też w niniejszej pracy sporne słownictwo zostało oznaczone cudzysłowem.

² Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Delegatura w Legnicy (dalej: APL), *Akta Gminy Kunice* (dalej: AGK), sygn. 32, s. 58.

graniczna oznacza symboliczne rozpoczęcie procesu osadniczego na terenie wioski. Następnie w 1946 roku można zaobserwować jego największe natężenie i schyłek. W kolejnym roku widać stopniowe „wyciszenie” zasiedlania obszaru. Dla potwierdzenia tez postawionych w treści pracy zbądane zostały materiały od 1944 do 1959 roku. Nie pozwoliły one na dokładne odtworzenie tak zwanej drugiej akcji osiedleńczej mającej miejsce w latach 1955–1959. Być może zbadanie materiałów dla większego obszaru administracyjnego pozwoliłoby na pełną analizę zagadnienia.

Praca została podzielona na trzy części. W pierwszej z nich zostały opisane początki procesu osadnictwa na terenie Kunic, jak i zajęcie terenu przez Armię Czerwoną oraz działania tak zwanych Komendantur Wojennych. Następnie przedstawiono proces powstawania polskiej administracji i początki wysiedlenia ludności niemieckiej. Prawdopodobnie wówczas, w wyniku wywozu „zdobycznego” mienia przez wojska Armii Czerwonej, Kunice zatraciły swój przemysłowy potencjał. Okres ten charakteryzował się znikomą liczbą dokumentacji wytworzonej przez polską administrację.

W drugiej części pracy przedstawione zostało teoretycznie największe natężenie i finał akcji osadniczej. Obejmuje ona częściowe ustabilizowanie się polskiej administracji na terenach kontrolowanych przez Armię Czerwoną/Radziecką. Następuje największe nasilenie ruchów migracyjnych. Dobre udokumentowanie tego okresu pozwala w znacznym stopniu na formułowanie wniosków w tym temacie.

W trzeciej części pokrótce został omówiony szybko następujący finał procesu zasiedlania wsi. Uzyskała przez to charakter podsumowujący przebieg całego zagadnienia. Obejmuje ona kwestie dotyczące częściowego zakończenia akcji wysiedleńczej i osiedleńczej oraz porusza problematykę związaną z tak zwaną „Akcją Wisła”. Należy zaznaczyć, że w badanym okresie jednostki Armii Czerwonej/Radzieckiej nie opuściły wsi.

Przyjęty podział pracy miał za zadanie nadać jak największą przejrzystość opisywanemu problemowi.

Przebieg procesu osadniczego został zbadany na podstawie materiałów gminnych oraz powiatowych znajdujących się w legnickim oddziale Archiwum Państwowego we Wrocławiu. Przeprowadzona analiza stworzyła dwa nowe problemy badawcze. Pierwszym z nich jest rozwój polskiej administracji na terenach wiejskich na przykładzie Kunic. Studium tego zagadnienia jest niezbędne dla pełnego zrozumienia procesu osadniczego na terenie wioski. Bez niego niektóre zaobserwowane zjawiska byłyby niejasne. Drugim, pośrednim problemem badawczym, jest zagadnienie wytworzonych w tym czasie materiałów źródłowych. Szczegółowe zbadanie tych dokumentów pozwala określić przydatność poszczególnych świadectw historii do badań i zarazem ocenia wiarygodność wykorzystywanych danych. Charakter przeprowadzonych badań pozwala na porównanie w mikroskali wpływu postanowień konferencyjnych Wielkiej Trójki i stosunków polsko-radzieckich na proces osadniczy. W tym wypadku wykorzystano przede wszystkim treści zawartych umów międzynarodowych. Niekiedy pozwala to na lepsze zrozumienie przebiegu całości procesu. Pokazuje to również, jakiego rodzaju wpływy wywarły one na osadnictwo.

Kwestie osadnictwa na „Ziemiach Odzyskanych” w latach 1944–1946 (1947) zostały dobrze opisane w wielu pozycjach naukowych. Prace te dokumentują w sposób całościowy zagadnienia związane z nazewnictwem, wydarzeniami oraz procesami osiedlania ludności w ośrodkach miejskich i wiejskich na całości współczesnych ziem zachodnich i północnych Polski. Ponadto omawiają one wydarzenia związane z wysiedleniem ludności polskiej z dawnych terenów wschodnich, obecnie należących do Litwy, Białorusi, Ukrainy i Federacji Rosyjskiej. Literatura problemu obejmuje tematykę wszystkich grup etnicznych. Badane są też procesy związane z wysiedleniem innych narodo-

wości z terenów Polski. Zagadnienia te zostały już opracowane praktycznie od początku ich występowania³. Istnieje jednak stosunkowo niewiele współczesnych badań poświęconych problemowi osadnictwa wiejskiego na terenach północnych powiatów Dolnego Śląska. W ten sposób niniejsza praca daje podstawę do studiów porównawczych, co pozwoli na zestawienie ich z innymi ośrodkami wiejskimi.

Najwięcej informacji dotyczących tematu pracy uzyskano z książki *Przesiedlenie ludności polskiej z Kresów Wschodnich do Polski 1944–1947*⁴ autorstwa Stanisława Ciesielskiego, specjalizującego się w historii najnowszej. Zawiera ona trafny, syntetyczny opis wydarzeń i publikuje duży zbiór dokumentacji z epoki, pozwalający na samodzielne badanie zagadnienia. Kolejną ważną pracą jest książka *Osadnictwo wiejskie w południowych powiatach Dolnego Śląska w latach 1945–1949* Elżbiety Kościak⁵. Pozycja ta zawiera dużo informacji pozwalających na porównanie zagadnień i zjawisk występujących w Kunicach z tymi, które pojawiają się w innych wsiach południowych powiatów Dolnego Śląska. Zapożyczono z niej również pojęcie osadnictwa zorganizowanego i żywiołowego. Oba zostaną opisane w dalszej części pracy, chociaż warto już zaznaczyć, że ten drugi typ zasiedlania charakteryzował się masowością i brakiem nadzoru administracyjnego. Następną pracą, *Działalność przesiedleńczo-repatriacyjna Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w latach 1944–1951*⁶ Doroty Suli opisuje wysiedlenia z punktu widzenia administracji polskiej. Książka *Niemcy na Dolnym Śląsku w latach 1945–1970* przedstawiająca sytu-

³ Np.: *I Sesja Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych*, wyd. Biuro Studiów Osadniczo-Przesiedleńczych, Kraków 1945.

⁴ S. Ciesielski, *Przesiedlenie ludności polskiej z Kresów Wschodnich do Polski 1944–1947*, Warszawa 1999.

⁵ E. Kościak, *Osadnictwo wiejskie w południowych powiatach Dolnego Śląska w latach 1945–1949*, Wrocław 1982.

⁶ D. Sula, *Działalność przesiedleńczo-repatriacyjna Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w latach 1944–1951*, Lublin 2002.

ację ludności niemieckiej w pierwszych powojennych latach została napisana przez Beatę Ociepkę⁷. Tematyka ta częściowo jest opisana również w pracach Joanny Hytrek-Hryciuk, między innymi: „*Tu Ruski jest Szefem!*” *Działalność tymczasowej administracji radzieckiej na Dolnym Śląsku w latach 1945–1946*, „*Zwycięscy i zwyciężeni*”. *Cywilna ludność niemiecka a żołnierze Armii Czerwonej we Wrocławiu*, „*Człowiek nie może opisać tego chaosu*”. *Legnica w ostatnich miesiącach II wojny światowej (luty-maj 1945 r.)*⁸.

Informacje o przebiegu walk na terenie powiatu legnickiego zaczerpnięto z książki *Dolny Śląsk 1945. Wyzwolenie* Ryszarda Majewskiego⁹. Pozycja ta nie jest wolna od ideologicznych naleciałości lat komunistycznych. Zawiera jednak najwięcej informacji o tym, jak Kunice mogły zostać zdobyte. Ostatecznie opis najważniejszych wydarzeń zamykają trzy prace zbiorowe, to jest: *Dolny Śląsk 1945 – Dolny Śląsk 2005, Wysiedlenia wypędzenia i ucieczki 1939–1959. Atlas ziem Polski* oraz *Legnica: zarys monografii miasta*¹⁰. Z pierwszej pracy zbiorowej wykorzystano rozdziały napisane przez: Bogdana Cybulskiego, omawiającego powstawanie administracji polskiej na „Ziemiach Odzyskanych”, Grażyny Trzaskowskiej, opisującej działania Armii Radzieckiej na Dolnym Śląsku, Piotra Jurka, który przedstawia proces osadnictwa polskiego w latach 1945–1947 oraz tekst Andrzeja

⁷ B. Ocieпка, *Niemcy na Dolnym Śląsku w latach 1945–1970*, Wrocław 1994.

⁸ M.in. J. Hytrek-Hryciuk, „*Tu Ruski jest Szefem!*” *Działalność tymczasowej administracji radzieckiej na Dolnym Śląsku w latach 1945–1946*, „*Slezesky Sbornik*” (Acta Silesiaca) 109/2011, nr 1–2, s. 97–110; *eadem*, „*Zwycięscy i zwyciężeni*”. *Cywilna ludność niemiecka a żołnierze Armii Czerwonej we Wrocławiu*, [w:] *Festung Breslau 1945 Nieznany obraz*, red. T. Głowiński, s. 77–88; *eadem*, „*Człowiek nie może opisać tego chaosu*”. *Legnica w ostatnich miesiącach II wojny światowej (luty- maj 1945 r.)*, „*Szkice Legnickie*” 2010, t. XXXI, s. 217–231.

⁹ R. Majewski, *Dolny Śląsk 1945 Wyzwolenie*, Warszawa-Wrocław 1982.

¹⁰ *Dolny Śląsk 1945 – Dolny Śląsk 2005*, red. B. Cybulski, Wrocław 2006; *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939–1959. Atlas ziem Polski. Polacy, Żydzi, Niemcy, Ukraińcy*, red. W. Sienkiewicz, G. Hryciuk, Warszawa 2008; *Legnica: zarys monografii miasta*, red. S. Dąbrowski, Wrocław-Legnica 1998.

Cybulskiego, mówiący o walkach prowadzonych na terenie Dolnego Śląska i migracjach ludności. Z drugiej pozycji najistotniejsze dla omawianego zagadnienia okazały się przede wszystkim rozdziały napisane przez Grzegorza Hryciuka oraz Małgorzatę Ruchniewicz. Przedstawiają one ruchy migracyjne ludności polskiej, niemieckiej, ukraińskiej i innych. Ostatnia pozycja opisuje w sposób szczegółowy historię ważnego ośrodka miejskiego Legnicy będącego istotnym punktem odniesienia dla Kunic. Zaczerpnięto z niej rozdziały napisane przez Zygmunta Szkurłatowskiego. W mniejszym stopniu korzystano również z innych opracowań.

Baza źródłowa składa się przede wszystkim z materiałów przechowywanych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu oddział w Legnicy (dalej: APL) oraz akt kościelnych kunickiej parafii rzymsko-katolickiej pełniących rolę uzupełniającą. Wraz z dokumentami opublikowanymi w dwóch pozycjach: we wspomnianym już opracowaniu B. Ciesielskiego *Przesiedlenie ludności polskiej z Kresów Wschodnich do Polski 1944–1947* oraz *W stronę Odry i Bałtyku. Wybór źródeł (1795–1950)*¹¹, ustawami zamieszczonymi na stronie Internetowego Systemu Aktów Prawnych¹² oraz z treścią protokołów z konferencji w Jalcie i Poczdamie¹³ stanowią one merytoryczną całość. Praca skupia się przede wszystkim na trzech zbiorach dokumentów źródłowych. Zespół *Akt Osiedleńczych powiatu legnickiego gmina Kunce*¹⁴ zawiera teczkę osadników, którzy po wojnie zamieszkali na terenie całej gminy Kunice. Jego zawartość zostanie szerzej opisana na początku drugiego rozdziału. Zbiór *Spisów statystycznych dot. spraw osiedleńczych 1946 dla gminy Kuni-*

¹¹ S. Ciesielski, op. cit.; *W stronę Odry i Bałtyku. Wybór źródeł (1795–1950)*, red. W. Wrzeński, t. IV, Wrocław-Warszawa 1991.

¹² Internetowy System Aktów Prawnych, <http://isap.sejm.gov.pl/VolumeServlet?type=wdu> [data dostępu: 01–06–2016].

¹³ *Foreign Relations of the United States*, <http://digicoll.library.wisc.edu/FRUS/Browse.html> [data dostępu: 01–06–2016].

¹⁴ APL, *Akta Osiedleńcze powiatu legnickiego gmina Kunice* (dalej: AOK), sygn. 243.

ce¹⁵, z zespołu *Akt gminy*, przedstawia szczegółowe informacje pozwalające zobrazować przebieg procesu osadniczego. Dodatkowo zawiera niewielkie wzmianki na temat postępującego wysiedlania ludności niemieckiej i ilości zagarniętego mienia przez wojska Armii Czerwonej/Radzieckiej. *Zestawienie osiedlonych rodzin w gminie Kunice 1947*¹⁶, z zespołu Starostwa Powiatowego w Legnicy, to spis wszystkich osadników, którzy złożyli tak zwane *Wnioski o przydział gospodarstwa* w latach 1945–1947. Jego objaśnienie zostanie uzupełnione w drugim rozdziale. Brak jakichkolwiek spisów statystycznych dla 1945 roku wymusił zbadanie wszystkich ocalałych teczek z *Akt osiedleńczych* z lat 1945–1950, by móc uzyskać kluczowy materiał do analizy. Wyniki z kwerendy *Akt Osiedleńczych* stanowiły więc podstawę do rozpatrywania zagadnienia osadnictwa na terenie wsi Kunice. Weryfikowane były one *Spisem statystycznym* z 1946 roku i *Zestawieniem osiedlonych rodzin* z 1947 roku. Również akta kościelne w pewnym stopniu pozwalają uwiarygodnić opisywane procesy zachodzące we wsi. Uzyskane w ten sposób dane zostały porównane z informacjami zawartymi w innych dokumentach zebranych w zespołach *Akt gminy Kunice* i *Starostwa Powiatowego Legnica*. Ostatecznie wspomniane dokumenty państwowe i międzynarodowe pełnią w tej pracy dwojaką rolę. Z jednej strony pokazują proces historyczny, a z drugiej pozwalają na odtworzenie niektórych wydarzeń na terenie wsi.

Należy zaznaczyć, że chociaż praca miała poruszyć całą tematykę osadnictwa, to jednak ze względu na charakter samego osadnictwa w Kunicach największy nacisk położono w niej na proces osiedlania się ludności przybyłej ze Wschodu. Warto przy okazji odróżnić samo osadnictwo rozumiane jako zamieszkanie na badanym terenie od procesu formalizowania tego osadnictwa. Rozdział trzeci, czwarty i piąty przez badania opisywanych już źródeł odzwierciedlają oba procesy jednocześnie.

¹⁵ APL, AGK, sygn. 32.

¹⁶ APL, *Starostwo Powiatowe Legnica* (dalej: SPL), sygn. 75.

Głównymi metodami badawczymi wykorzystanymi w opracowaniu są: metoda porównawcza oraz metoda statystyczna. W pewnym sensie jest to też studium przypadku i próba rekonstrukcji historii. Pośrednio pozwala na zbadanie charakteru wykorzystanych materiałów źródłowych, co dodaje jej wymiaru źródłoznawczego. Praca ma układ chronologiczno-problemowy, co pozwoliło uwypuklić kolejne fazy akcji osadniczej.

Należy zaznaczyć, że akcja przesiedleńcza kończy się dopiero w 1952 roku. Jednak zbadana dokumentacja ewidentnie wskazuje na to, że główny proces osadniczy w przypadku Kunic kończy się wraz z zakończeniem „repatriacji”¹⁷ ludności polskiej z dawnych ziem wschodnich II Rzeczypospolitej. W okresie od 1947 do 1950 roku odnotowano już tylko niewielkie ruchy związane z akcją przesiedleńczą i zamianą gospodarstw na terenie wsi, migracją wewnętrzną na terenie gminy itp. Wpływ na stan ludności na terenie wsi miała jeszcze tak zwana „Akcja Wisła”. Trwała ona od 28 kwietnia do 31 lipca 1947 roku i skierowana była przeciwko ukraińskiemu ruchowi niepodległościowemu¹⁸. Zagadnienie to zostanie poruszone w niewielkim stopniu, podobnie jak to ma miejsce w przypadku wysiedlenia ludności niemieckiej. Reasumując, ramy czasowe pracy obejmują lata 1945–1947, ponieważ w tym okresie występują wszystkie zjawiska związane z omawianym problemem badawczym dla interesującego nas obszaru.

Szczegółowa konstrukcja pracy obejmuje pięć rozdziałów. Pierwszy z nich przedstawia zagadnienia związane ze zdobyciem wsi i ad-

¹⁷ Słowo „repatriacja” określa ludzi powracających do ojczyzny. Do znakomitej większości osób nie można zastosować tego określenia, gdyż zostali oni siłą wysiedleni z terenów Rzeczypospolitej utraconych na rzecz sąsiadujących Republik Radzieckich. Jest to kolejne określenie propagandowe odziedziczone po poprzednim ustroju. Zagadnienie nazewnictwa stosowanego w opisywanym zagadnieniu jest dobrze opisane w pracy M. Ruchniewicz, *Repatriacja ludności polskiej z ZSRR w latach 1955–1959*, Warszawa 2000, *passim*. Częściowo będzie one rozpatrzone w dalszej części pracy.

¹⁸ G. Hryciuk, *Okres 1944–1947*, [w:] *Wysiedlenia...*, *op. cit.*, s. 213.

ministrowaniem nią przez żołnierzy Armii Czerwonej/Radzieckiej. Drugi ukazuje proces powstawania polskiej administracji w Kunicach i porusza zagadnienie wysiedlenia ludności niemieckiej, dzięki czemu przygotowano miejsce dla polskich osadników. W rozdziale trzecim podjęto próbę odtworzenia najwcześniejszych etapów polskiego osadnictwa na terenie wsi. W czwartym przedstawiono największe natężenie akcji osadniczej z punktu widzenia wytworzonej dokumentacji. Dodatkowo wyznacza on granicę kończącą zasiedlanie wsi Kunice. Rozdział piąty potwierdza zakończenie procesu powojennego osadnictwa w Kunicach poprzez przedstawienie wyników badań *Akt osiedleńczych* z lat 1947–1950. Częściowo opisuje zagadnienia związane z „Akcją Wisła”, które służą uzupełnieniu przedstawionego obrazu i nie są rozpatrywane szczegółowo. Warto zaznaczyć, że dokumentacja źródłowa dotycząca przesiedlenia ludności między innymi ukraińskiej, łemkowskiej i bojkowskiej jest obszerna i warto byłoby odrębnie zbadać ten wątek w przyszłości.

Niniejsza publikacja nie miałaby szansy powstać, gdyby nie wsparcie wielu osób. Szczególne podziękowania składam promotorowi, prof. UW r Tomaszowi Przerwie, za wszechstronną pomoc, cierpliwość na seminariach oraz przekazaną wiedzę merytoryczną i metodologiczną. Chciałbym również serdecznie podziękować prof. UW r Mironowi Urbaniakowi oraz dr. Stanisławowi Jujeczce za okazane wsparcie i życzliwość, dzięki którym udało się doprowadzić niniejsze przedsięwzięcie do szczęśliwego zakończenia.

Rozdział 1

Działania wojenne na terenie wsi Kunice w 1945 roku i wprowadzenie wojskowej administracji radzieckiej

Rozdział ten ma za zadanie przedstawić przebieg działań wojennych, które doprowadziły do przejścia wsi i utworzenia nowej tymczasowej administracji wojskowej. Porusza on wątek zniszczeń i wywózki dóbr dokonanych przez Armię Czerwoną, pokazuje, jakie stosunki mogły panować pomiędzy nowoprzybyłą ludnością polską a radzieckimi jednostkami wojskowymi. Dzięki temu ukazany zostaje możliwy początek dynamicznych zmian, jakie zaszły na terenie wsi w 1945 roku oraz uświadamia, w jakich warunkach musieli osiedlać się nowi polscy mieszkańcy wsi.

1. „Zdobycie” wsi Kunice w 1945 roku

Warto zaznaczyć na początku rozważań nad tym zagadnieniem kwestię nazewnictwa opisywanego problemu. Określenia takie jak „zdobyć”, „podbić”, „wyzwolić” były często wykorzystywane w propagandzie radzieckiej, by podnieść rangę operacji wojskowych, w których Armia Czerwona brała udział. Swym wydźwiękiem sugerują one ciężkie zmagania wojskowe z broniącym się przeciwnikiem. Jednak, jak pokazuje przykład Kunic opisany w dalszej części pracy, część z tych „wyzwalanych” terenów była słabo broniona. Logicznym wydaje się, że niektóre miejscowości nie były chronione przez żadne siły militarne. W tych wypadkach należałoby raczej używać słowa „opanować”, „zająć” lub „przejąć kontrolę”. Zdarza się, że współcześni badacze przy-

swoili sobie dawną propagandową terminologię. Dla zachowania ciągłości narracji w dalszej części pracy autor będzie posługiwał się logiką nazewnictwa przedstawioną w tym miejscu, zaznaczając w cudzysłowie zwroty zwroty wykorzystywane, jego zdaniem, błędnie. Jak już zostało wspomniane, Kunice to wieś leżąca w odległości pięciu kilometrów na północny wschód od Legnicy. Nie odnaleziono informacji źródłowej czy, kiedy i jak Kunice zostały „zdobyte” przez wojska Armii Czerwonej. Dzięki informacjom mówiących o „zdobyciu” Legnicy można spróbować oszacować datę „wyzwolenia” miejscowości.

12 stycznia 1945 roku rozpoczęła się operacja wiślańsko-odrzańska. Jak podaje Andrzej Dębski, I Front Ukraiński pod dowództwem marszałka Iwana S. Koniewa składał się w przybliżeniu z miliona żołnierzy, dziewięciu tysięcy dział, siedmiu tysięcy moździerzy oraz trzech tysięcy czołgów i dział przeciwpancernych. Zadaniem tych sił było zajęcie linii Odry na obszarze śląskiej prowincji¹⁹. Przeciwno nim została postawiona niemiecka armia „A” generała Josepha Harpego, posiadająca około 250 tysięcy żołnierzy, 14 tysięcy dział, tysiąc moździerzy oraz 540 czołgów i dział przeciwpancernych²⁰.

Przeważające siły Armii Czerwonej 21 stycznia zdobyły Milicz, następnie 22 stycznia zajęły Namysłów, 25 stycznia – Oleśnicę, 26 stycznia – Trzebnicę i Wołów, 4 lutego – Ścinawę, 5 lutego – Grodków, aż ostatecznie 6 lutego został opanowany Brzeg opolski²¹. Andrzej Dębski wskazuje, że efektem szybkiego tempa radzieckiego natarcia było przeniesienie do Jeleniej Góry ważniejszych urzędów śląskich pod zarządem Rzeszy, w tym między innymi władz VIII okręgu wojskowego²². Między 8 a 24 lutego 1945 roku miała miejsce kolejna ofensywa radziecka nazywaną „Operacją Dolnośląską”, w wyniku której 9 lutego

¹⁹ A. Dębski, *Działania wojenne, przejmowanie terenów Dolnego Śląska przez Armię Czerwoną*, [w:] *Dolny Śląsk 1945 – Dolny Śląsk 2005*, red. B. Cybulski, s. 51.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ *Ibidem*.

²² *Ibidem*.

zdobyto Lubin i Legnicę, 12 lutego – Bolesławiec, 13 lutego – Szprotawę i Strzegom, 14 lutego – Zieloną Górę, 16 lutego – Żary, następnie 18 lutego przejęto kontrolę nad Żaganiem i 22 lutego – Gubinem. Otoczone zostały również załogi twierdz w Głogowie i Wrocławiu²³.

Natarcie na Legnicę rozpoczęło się 8 lutego 1945 spod Malczyc i Ścinawy. Miasto było atakowane z trzech kierunków: od północy przez jednostki 3 Armii Pancernej Gwardii, od wschodu i południa przez 22 Korpus 6 Armii I Frontu Ukraińskiego²⁴. Zygmunt Szkurłatowski wskazuje, że wojska radzieckie podeszły pod Legnicę 9 lutego 1945 roku. Na przedpolach Legnicy miały mieć miejsce „silne walki”²⁵. W ich efekcie wycofano główne siły niemieckie w kierunku Żagania. Zdaniem autora miasto miało zostać zdobyte „późnym wieczorem 9 lutego”²⁶. Według Wojciecha Konduszy wyzwalań Legnicy nie było²⁷. Badacz zaznacza, że miasta broniły niewielkie oddziały policji i grupy żołnierzy niemieckich²⁸. Wojska niemieckie miały wycofać się w obawie przed okrążeniem, jednak nie precyzuje on, kiedy mogło mieć to miejsce. Uważa, że Legnicę opanowano w nocy z 9 na 10 lutego²⁹.

Zdaniem autora, działania wojenne na tym obszarze najdokładniej opisuje Ryszard Majewski. W ataku na centrum sił niemieckich wzięły jednostki I Frontu Ukraińskiego. Linię ataku na Legnicę wyznaczała Kaczawa. Wzdłuż jej północnego brzegu 78 Korpus 52 Armii generała K. Korotiejewa, wspierany przez 7 Korpus Pancerny 3 Armii Pancernej Gwardii generała P. Rybalki, został spowolniony na linii Chróstnik – Lipiny – Lisowice przez 408 Dywizję Piechoty i wozy bojowe 19 Dywizji

²³ *Ibidem*.

²⁴ Z. Szkurłatowski, *Sytuacja miasta i jego mieszkańców w pierwszych powojennych latach*, [w:] *Legnica Zarys...*, op. cit., s. 407.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ W. Kondusza, *Mała Moskwa: rzecz o radzieckiej Legnicy*, Legnica 2011, s. 20.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ *Ibidem*, s. 19.

Pancernej³⁰. Siły radzieckie zajęły Miłoradzice i Mierzowice³¹. W ataku wzdłuż południowego brzegu Kaczawy brał udział 22 Korpus 6 Armii dowodzony przez generała-majora F. Zacharowa³². 8 lutego zdobył Prochowice i pod wieczór rozpoczął walkę o południowo-wschodnie i południowe przedmieścia Legnicy³³. Następnego dnia 218 i 309 Dywizja Piechoty 22 Korpusu 6 Armii przejęły kontrolę nad południową częścią miasta³⁴. Jednocześnie 9 Korpus Zmechanizowany 3 Armii Pancernej Gwardii wsparty 214 Dywizją Piechoty 78 Korpusu 52 Armii zaatakował miasto od zachodu³⁵. W celu dokończenia manewru okrążenia miasta, od północy przypuściła atak 373 Dywizja Piechoty 78 Korpusu 52 Armii³⁶. Wtedy nastąpił manewr wycofania wojsk niemieckich wspomniany przez Wojciecha Konduszę i Zygmunta Szkurłatowskiego. Do rana 10 lutego 1945 roku Legnica została ostatecznie zdobyta³⁷.

Ponieważ nie ma źródłowych informacji mówiących, kiedy Kunice zostały „zdobyte”, na podstawie opisywanych operacji można przyjąć, że mogły być one opanowane między 8 (rozpoczęcie natarcia) a 9 (dotarcie pod Legnicę) lutego 1945 roku. Dostyc problematyczne jest określenie charakteru walk o wieś. W przypadku Legnicy Wojciech Kondusza wskazuje, że „walk w mieście praktycznie nie było”. Jednak Zygmunt Niedzielenko pisze, że samego miasta broniły niewielkie oddziały, które wycofały się dopiero po „silnych walkach na przedpolach Legnicy”³⁸. Dzięki opisowi manewrów Ryszarda Majewskiego dowiadujemy się, że w bliskich okolicach Legnicy przedstawiona sytuacja faktycznie mogła mieć miejsce. Jednak nadal nie wiadomo, jak należy

³⁰ *Ibidem*.

³¹ *Ibidem*.

³² *Ibidem*, s. 100.

³³ *Ibidem*.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ *Ibidem*, s. 101.

³⁸ Z. Szkurłatowski, *op. cit.*, s. 407.

rozumieć termin „przedpoła Legnicy”. Dobrze zobrazuje to poniższy przykład. Wieś Piekary Wielkie oddalona tylko o dwa kilometry od wschodnich granic miasta i leżąca na linii natarcia, według źródeł została uszkodzona tylko w 5%, a zniszczeniu uległy dwie kuźnie i ślusarnie oraz wiejski zakład fryzjerski³⁹, natomiast Kunice, oddalone o pięć kilometrów w podobnym kierunku co Piekary, miały być zniszczone aż w 10%⁴⁰ wraz z dwoma z trzech kuźni, piekarnią i uszkodzonymi fabrykami⁴¹. Zauważalna jest pewna rozbieżność w relacjach. W świetle informacji o „silnych walkach” zniszczenia wsi powinny kształtować się odwrotnie⁴². Istnieje jednak zapis, który teoretycznie mógłby wspierać powyższą hipotezę. W dokumencie *Wykazy przemysłowe i rzemieślnicze na terenie gminy Kunice* zapisano, że: „Główny komin [fabryki cegieł] uszkodzony [został] od pocisku.”⁴³. Brak dalszych informacji na ten temat nie pozwala jednoznacznie i bezpośrednio łączyć tego wydarzenia z teoretycznymi walkami toczonymi na terenie Kunic. Jednakże zarówno stosunkowo znaczne⁴⁴ zniszczenie wsi, jak i odnotowany wypadek z kominem sugeruje, że w Kunicach mogły mieć miejsce jakieś działania wojenne. Chociaż opisywany w dalszej części rozdziału problem zniszczeń we wsi po wojnie wskazuje również, że mogły być one spowodowane przez stacjonujące we wsi oddziały Armii Czerwonej.

Zapewne, podobnie jak to miało miejsce w przypadku Legnicy, w Kunicach mogły znajdować się jakieś niewielkie siły Volksturm, jednak nazwanie walki z nimi „wyzwalaniem” Kunic stanowi pewne

³⁹ APL, SPL, sygn. 106, s. 42; APL, AGK, sygn. 59, s. 1.

⁴⁰ *Ibidem*, sygn. 106, s. 42.

⁴¹ APL, AGK, sygn. 59, s. 1.

⁴² Jeżeli intensyfikacja starć miała wzrastać wraz ze zbliżaniem się do Legnicy, Piekary Wielkie powinny ulec większemu zniszczeniu niż Kunice.

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ W *Wykazie zniszczonych wiosek w obwodzie Legnickim* spośród 21 wiosek tylko w pięciu zanotowano zniszczenia większe niż 5%; *ibidem*.

nadużycie. Całą tezę, mówiącą o dacie i charakterze walk, potwierdzałby opis manewru wykonanego po zdobyciu Prochowic przez generała-majora F. Zacharowa, którym to 8 lutego praktycznie rozpoczął proces opanowania Legnicy. Szybkość jego przeprowadzenia oraz kierunek rozpoczętego natarcia sugerowałby brak punktów oporu wojsk niemieckich na trasie manewru⁴⁵. Co więcej, Ryszard Majewski wskazuje, że wojska brońące Prochowic „wycofały się o 18 km na zachód”⁴⁶. Uwzględniając położenie Legnicy i Prochowic oznaczałoby to, że oddziały wycofywały się właśnie w kierunku Legnicy. Być może do uszkodzenia komina fabryki w Kunicach doszło podczas pościgu za wycofującymi się wojskami niemieckimi. Na podstawie przytoczonych informacji uważam, że Kunice najprawdopodobniej zostały opanowane bez większych walk 8 lutego 1945 roku przez żołnierzy 22 Korpusu 6 Armii dowodzonego przez generała-majora F. Zacharowa.

2. Stan wsi „po jej zdobyciu”

Z dokumentów powstałych w 1946 roku wynika, że po zdobyciu Kunie we wsi powinny znajdować się 83 gospodarstwa, 30 mieszkań⁴⁷, a także fabryka dachówek, fabryka cegieł, trzy kuźnie, warsztat stolarski i kłodziejski, piekarnia oraz zakład fryzjerski (fryzjernia)⁴⁸. Kolejny dokument mówi nam, że we wsi znajdowały się dwa dwory wraz z obszarami dworskimi⁴⁹, których arealy wynosiły kolejno 300 i 125 ha⁵⁰. Zniszczenie wsi oszacowano na 10%, w wyniku czego 21 sierpnia 1945 roku wyliczono, że na „usunięcie zniszczonych budynków, usunięcie gru-

⁴⁵ Wieś Kunice leży niemal w połowie trasy między Prochowicami a Legnicą.

⁴⁶ R. Majewski, *op. cit.*, s. 100.

⁴⁷ APL, AGK, sygn. 32, s. 51.

⁴⁸ *Ibidem*, sygn. 59, s. 1.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 15.

⁵⁰ *Ibidem*, sygn. 1, s. 18.

zów oraz odbudowę” potrzeba będzie 120 000 zł⁵¹. Dokument ten nie podaje, co było przyczyną tych „zniszczeń”. Zapewne jego autorom chodziło o straty spowodowane działaniami wojennymi. Uważam, że należałoby przede wszystkim włączyć tu zniszczenia spowodowane sześciomiesięcznym stacjonowaniem wojsk Armii Czerwonej do czasu utworzenia zrębów polskiej administracji. Powyższą tezę potwierdzałoby inne sprawozdanie z 17 stycznia 1946 roku, w którym w rubryce „zniszczenia po wojenne maszyn i budynków”⁵² wymienia się, że:

„W cegielni maszyny zostały zabrane, okna drzwi piece i okna zniszczone przez wojska Sowieckie, szopy rozbierają na opał.”⁵³.

Powyższy cytat pokazuje znane zjawisko, jakim było wywożenie „zdobycznego” mienia przez oddziały Armii Czerwonej. Kwestię zniszczeń zakładów przemysłowych i rzemieślniczych na terenie wsi Kunice porusza kolejny dokument z 1946 roku⁵⁴, w którym odnotowano, że w fabryce dachówek brakuje: głównej maszyny, pasów transmisyjnych, wszystkich zegarów elektrycznych, maszyny do wyciągania surowca, drzwi, okien, narzędzi ręcznych i kasty do zarabiania surowca⁵⁵. W fabryce cegieł brakowało pasów transmisyjnych, okien i drzwi oraz zniszczono wspomniane już szopy⁵⁶. Dodatkowo stwierdzono, że został przestrzelony główny komin fabryki⁵⁷. Opisywane przedmioty mogły zostać wywiezione przez uciekających Niemców, jednak ciężko to potwierdzić bez poparcia w materiałach źródłowych. Zdaniem autora należy uznać, że wyżej wymienione urządzenia zostały rozszabrowane lub w sposób zorganizowany wywiezione z terenu wsi, najprawdopodobniej przez

⁵¹ APL, SPL, sygn. 106, s. 46–47.

⁵² APL, AGK, sygn. 31, s. 14.

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ Data dzienna powstania dokumentu nie jest znana.

⁵⁵ APL, AGK, sygn. 59, s. 1.

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ *Ibidem*.

wojska Armii Czerwonej. Wspominany dokument stwierdza ponadto, że zniszczeniu uległy też dwie z trzech kuźni oraz piekarnia, która została spalona. Trzecią kuźnię zajęły wojska radzieckie, a z warsztatu stolarskiego i kołodziejskiego wyniesiono narzędzia ręczne⁵⁸. Inny dokument wspomina, że we wsi w okresie od 16 do 31 stycznia były „wolne” dwa przedsiębiorstwa handlowe i dwa warsztaty rzemieślnicze⁵⁹. Opustoszałe fabryki i rozszabrowane warsztaty nie były atrakcyjnymi obiektami do przejęcia, które w przypadku zachowania dobrego stanu i mienia powinny cieszyć się większym zainteresowaniem.

Wspominany już spis statystyczny za okres od 16 do 31 stycznia 1946 roku w rubryce pod tytułem: „było we wsi gospodarstw ogółem”⁶⁰ mówi nam o istnieniu 83 gospodarstw. Możliwym jest, że wskazuje on na liczbę domostw, które zastano w lutym 1945 roku. Wynika z niego, że od zdobycia wsi do 31 stycznia 1946 roku zniszczeniu uległo osiem gospodarstw, a sześć uległo spaleniu.⁶¹ Nie wiadomo, dlaczego nie uznano tych danych za tożsame. Oznaczałoby to, że uszkodzeniu uległo 16% domostw we wsi. Jednakże za „gospodarstwa w stanie używalności” uznano aż osiem z nich⁶². Kolejne dane budzą nowe wątpliwości. Pod koniec stycznia 1946 roku cztery z ocalałych domostw były pod zarządem Armii Czerwonej, 15 zostało zajętych przez powracających Niemców a 50 przez polskich osadników, co daje łączną liczbę 69 zajętych gospodarstw⁶³. Z niewiadomych przyczyn w rubryce sumującej wszystkie gospodarstwa dodaje się te, które uległy spaleniu, a nie te, które uznano za „używalne”, co daje nam liczbę 75 gospodarstw⁶⁴. Nie jest do końca zrozumiała decyzja twórcy dokumentu. W jej świetle jedną z interpretacji może być to, że

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ *Ibidem*, sygn. 32, s. 52.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 51.

⁶¹ *Ibidem*.

⁶² *Ibidem*.

⁶³ *Ibidem*.

⁶⁴ *Ibidem*.

osiem zniszczonych gospodarstw zostało uznanych za te, które są w „stanie używalności”. W przeciwnym razie liczba domostw nie będzie się zgadzać. Ponownie należy poruszyć kwestię zróżnicowania, jakie wprowadza autor spisu mówiąc o „zniszczonych gospodarstwach” i „spalonych gospodarstwach”. Być może całość ma zasugerować, że stopień ich uszkodzeń był po prostu niski. Trzecią możliwością jest to, że w ten sposób dowiadujemy się, ile budynków mogło ulec uszkodzeniu w wyniku swoistego sposobu wyrażania radości przez żołnierzy Armii Czerwonej, jakim były podpalenia, często opisywane w przykładach pochodzących m.in. z Legnicy⁶⁵ czy Szczepanowa⁶⁶, bądź jako działania „polskich szabrowników” albo „niemieckich podpalaczy”⁶⁷.

Podobnie wygląda kwestia mieszkań. Wspomniany już spis statystyczny za okres od 16 do 31 stycznia wymienia, że „było we wsi mieszkań ogółem” 30. Spłonęły dwa, a zniszczeniu uległo dziewięć, co stanowi 36% całej liczby. Żadne z nich nie było zajęte przez Armię Czerwoną, siedem zajęli Niemcy, dziewięć – polscy osadnicy. W „stanie używalnym” było ich według dokumentu 12⁶⁸. Nie ma więc pewności co do źródła zniszczeń. Mogły one powstać zarówno w wyniku działań wojennych, jak i stacjonowania oddziałów wojskowych. Dane z kolejnych okresów dwutygodniowych za rok 1946 potwierdzają stan ze stycznia 1946. Do informacji za rok 1945 nie udało się dotrzeć, gdyż

⁶⁵ M.in.: Z. Szkurlatowski, *op. cit.*, s. 408–409; A. Niedzielenko, *Legnica jako ośrodek wojskowy*, [w:] *Legnica. Zarys...*, *op. cit.*, s. 607; T. Rollauer, *Legnica: dzieje miasta*, Wrocław 2004, s. 151; W. Kondusza, *op. cit.*, s. 26.

⁶⁶ R. Żerelik, *Od Stephansdorfu do Szczepanowa. Z dziejów wsi dolnośląskiej w latach 30 - 50 XX wieku*, [w:] *Kresy Zachodnie gospodarcze i społeczne znaczenie polskich kresów*, red: T. Głowiński, Wrocław 2015, s. 280–281.

⁶⁷ M.in.: B. Kowacz, *Miejsce przechodnie*, „Karta” 1997, nr 21, s. 93–94; cyt. za: M. Ruchniewicz, *Wysiedlenia wojskowe*, [w:] *Wysiedlenia...*, *op. cit.*, s. 184; *eadem*, *Dolny Śląsk u progu nowej epoki*, [w:] *Dolny Śląsk. Monografia historyczna*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 2006, s. 627.

⁶⁸ APL, AGK, sygn. 32, s. 51.

najprawdopodobniej nie zachowały się. Na pełną weryfikację danych pozwoliłyby badania nad materiałami źródłowymi dotyczącymi Kunic z lat 1939-1945. Warto odwołać się jeszcze do procentu zniszczeń opisanego w dokumencie z 21 sierpnia 1945 roku. Zarówno przykład zakładów przemysłowych, z których pozostały jedynie puste ściany, fakt zniszczenia dwóch z trzech kuźni – uwzględniając uszkodzenia innych budynków – oznacza, że procent zniszczenia warsztatów rzemieślniczych wynosi ok. 28%. Zniszczenie ośmiu z 83 gospodarstw (ok. 9%) a następnie 30% mieszkań pokazuje, że 10% zniszczenie zabudowy wsi jest zaniżone. Należy uwzględnić fakt, że te dane statystyczne są starsze o pół roku. W tym czasie mogły dojść nowe uszkodzenia i zniszczenia z opisanych już źródeł. Można więc też uznać, że dane z 21 sierpnia 1945 roku są prawdziwe dla okresu od 8 lutego do wymienionej już daty, a kolejne wyliczenia są sumą zniszczeń wcześniejszych i tych powstałych do 31 stycznia 1946 roku. Na bardziej dokładne wskazanie stosunku procentów zniszczenia wsi pozwoliłoby poznanie kryteriów, według których je wyliczono. Niestety materiał źródłowy milczy w tej sprawie. O uszkodzeniach kunickich dworów nie mówi żaden dokument. Najpewniej wpływ miał na to fakt, że obiekty te zostały zajęte przez Armię Czerwoną.

3. Początki radzieckiej administracji i stosunki polsko-radzieckie w Kunicach

Charakterystycznym procesem dla terenów „odbijanych” przez Armię Czerwoną było tworzenie tak zwanych komendantur wojennych. Była to tymczasowa administracja radziecka, do której należało organizowanie zaplecza frontu, zabezpieczenie i przygotowanie mienia niemieckiego do wywieżenia oraz zarządzanie ludnością cywilną⁶⁹. Na Dolnym Śląsku

⁶⁹ J. Hytrek-Hryciuk, „*Tu Ruski...*”, *op. cit.*, s. 97–98.

pierwsze komendantury zorganizowano po 22 stycznia 1945 roku⁷⁰. Zazwyczaj komendantami powinni być oficerowie, którzy zdobywali ośrodek⁷¹. Powstałe urzędy były podporządkowane Wydziałowi ds. Komendantur Wojennych przy sztabie I Frontu Ukraińskiego Armii Czerwonej, którym kierował ppłk Riepin⁷². Andrzej Niedzielenko, podaje, że oddziałem, który zajął Legnicę, była 214 Drużyna Piechoty 78 Korpusu 52 Armii⁷³ I Frontu Ukraińskiego, którego dowódcą był gen. mjr Gieorgij Żukow⁷⁴. Między 9 a 10 lutego⁷⁵ został on mianowany pierwszym komendantem miasta. We wszystkich użytych w tej pracy opracowaniach dotyczących stacjonowania jednostek Armii Czerwonej/Radzieckiej w Legnicy, zgodnie wskazuje się, że została ona wybrana, ponieważ była dotychczas największym zdobytym miastem na terenie Dolnego Śląska o strategicznym położeniu ze względu na biegnące przez nią węzły komunikacyjne (linia Wrocław-Drezno), dobrą infrastrukturę miejską i militarną oraz to, że stanowiła ważny ośrodek administracyjny⁷⁶.

Nie wiadomo, czy w Kunicach powołano komendanta. Uważam, że ze względu na bliskość tak dużego ośrodka, jakim stała się Legnica, prawdopodobnie tego nie uczyniono. Jego teoretycznie samodzielne urzędowanie skończyłoby się stosunkowo szybko. Już w kwietniu 1945 roku w gminie powołano polskiego wójta⁷⁷, co będzie szerzej opisane w następnym rozdziale. Dużo bardziej prawdopodobnym jest, że komendant legnicki nominował jednego ze swoich oficerów do zabezpieczenia aprowizacji dla jednostek frontowych poprzez zajęcie między innymi kunickich dwo-

⁷⁰ *Ibidem*, s. 98.

⁷¹ *Ibidem*, s. 99.

⁷² *Ibidem*, s. 98.

⁷³ R. Majewski, *op. cit.*, s. 100.

⁷⁴ A. Niedzielenko, *op. cit.*, s. 606.

⁷⁵ Andrzej Niedzielenko wskazuje na datę 9 lutego, a Wojciech Kondusza – 10 lutego.

⁷⁶ W. Forgacz, *Armia Radziecka na Dolnym Śląsku*, [w:] *Dolny Śląsk 1945...*, *op. cit.*, s. 75; A. Niedzielenko, *op. cit.*, s. 607; W. Kondusza, *op. cit.*, s. 20.

⁷⁷ APL, AGK, sygn. 1, s. 43.

rów. W jednym z dokumentów 1946 roku wspomina się, że znajdowały się one „pod kierownictwem kapitana Czerniakowa”⁷⁸. Jest to jedyna odnaleziona informacja o radzieckim zarządcy dworów. Jak wskazuje Joanna Hytrek-Hryciuk, w tego typu gospodarstwach często zatrudniano ludność niemiecką⁷⁹. Jak wynika z dokumentu z 17 stycznia 1946 roku, 70 osób (ok. 46% z odnotowanych we wsi w styczniu 1946 roku) było zatrudnionych w przejętych przez Armię Czerwoną majątkach⁸⁰. Autorzy spisów statystycznych nie podają, skąd czerpią swoje dane. Wątek ten zostanie rozwinięty w następnym rozdziale.

Warto zaznaczyć, że poruszany już temat wywożenia dóbr pokrywa się z tymi działaniami, które zostały opisane w wykorzystanych opracowaniach⁸¹. Nie zachowały się dokumenty mówiące o stosunkach polsko-radzieckich na terenie wsi Kunice w 1945 roku. Z tego powodu niemożliwym jest ich ocena dla tego roku.

O obecności wojsk Armii Radzieckiej w 1946 roku wspomina wiele dokumentów gminnych. Pismo z dnia 23 stycznia 1946 roku mówi, że na terenie gminy nie stacjonują żadne jednostki wojskowe, poza „Komendantami” zajmującymi niektóre gospodarstwa⁸². Dowiadujemy się też, że mają negatywny wpływ na stan bezpieczeństwa w gminie, ze względu na liczne rabunki popełniane przez wojska radzieckie⁸³. Z podobnego dokumentu z 27 września 1946 roku dowiadujemy się, że kradzieże ustały⁸⁴. Opisujący stan utrzymał się do 31 grudnia 1946 roku, w którym ponownie wymienienia się komendantów wraz z niewielkimi

⁷⁸ APL, SPL, sygn. 85, s. 53.

⁷⁹ J. Hytrek-Hryciuk, „*Tu Ruski ...*”, *op. cit.*, s. 102.

⁸⁰ APL, AGK, sygn. 31, s. 14.

⁸¹ M.in.: W. Forgacz, *op. cit.*, s. 74–77; A. Niedzielenko, *op. cit.*, s. 606–607; W. Kondusza, *op. cit.*, s. 19–37; Z. Szkurlatowski, *op. cit.*, s. 406–410, J. Hytrek-Hryciuk, „*Rosjanie Nadchodzą!*” *Ludność niemiecka a żołnierze Armii Radzieckiej (Czerwonej) na Dolnym Śląsku w latach 1945–1948*, Wrocław 2010, *passim*.

⁸² APL, AGK, sygn. 59, s. 10.

⁸³ *Ibidem*.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 29.

grupami żołnierzy do pilnowania zajętych majątków⁸⁵. Ze spisu statystycznego za 16–30 listopada 1946 roku wynika, że Armia Radziecka zajmowała we wsi Kunice cztery gospodarstwa⁸⁶. Dodatkowo należy przypomnieć opisywane już wydarzenia związane z kunickimi dworami. Zachowało się kilka dokumentów pokazujących relacje pomiędzy wojskami radzieckimi a polskimi osadnikami. Pierwsze zażalenie pochodzi z 25 maja 1946 roku⁸⁷. Przedstawia ono sytuację osadnika posiadającego dom i ogród we wsi Kunice. Warzywniak został bezprawnie zajęty przez żołnierzy radzieckich, którzy wypasali w nim gęsi i świnię, zakazując osadnikowi wstępu na jego własną działkę. Gdy mieszkaniec zwrócił się z prośbą o dopuszczenie go do swojej własności, by i on mógł z niej skorzystać, został pobity przez radzieckiego kapitana. Następnie kapitan miał się zwrócić do osadnika w takich słowach:

„(...) Polacy nie są sojuszniki Ruskie i nie mają prawa do niczego.”⁸⁸.

Powyższy cytat chyba najlepiej pokazuje stosunek żołnierzy radzieckich do polskich osadników. Warto przedstawić jeszcze jeden przykład. Dokument pokazujący, w jak trudnej sytuacji mógł się znaleźć osadnik, również pochodzi z 25 maja 1946 roku⁸⁹. Mieszkaniec wsi, by zapewnić paszę dla swojej krowy, zagospodarował część przyznanych mu gruntów ornych i wysiał na nich lucernę⁹⁰. Gdy dojrzała, przybyli żołnierze radzieccy, wykosili ją, a następnie zarekwirowali. Osadnik zwraca uwagę, że związku z tym nie będzie miał czym wykarmić swojej krowy. Dodatkowo sowieci odebrali rolnikowi 3 hektary ziemi z tych, które zostały mu przydzielone przez polską administra-

⁸⁵ *Ibidem*, s. 34.

⁸⁶ *Ibidem*. sygn. 32, s. 7.

⁸⁷ APL, SPL, sygn. 85, s. 51.

⁸⁸ *Ibidem*.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 53.

⁹⁰ Rodzaj rośliny pastewnej.

cję, ponieważ w zeszłym roku pracownicy zajętego przez wojska radzieckie gospodarstwa rzekomo wysiali w tym miejscu pszenicę i żyto. Ciężko stwierdzić, czy to prawda, jednak efekt był taki, że w ten sposób rolnik utracił część własności.

W świetle powyższego można zasugerować, że stosunki polsko-radzieckie były co najmniej złe. Należy też zaznaczyć, że w trakcie badań nad osadnictwem polskim we wsi Kunice nie natrafiono na żaden dokument, który pozytywnie wyrażałby się na temat obecności Rosjan. Podczas kwerendy materiałów za lata 1945–1950 nie znaleziono informacji, kiedy wojska radzieckie przestały stacjonować we wsi.

Rozdział 2

Uwarunkowania polityczne polskiego osadnictwa po 1945 roku, powstanie polskiej administracji i wysiedlenie Niemców

Pierwszy podrozdział ma za zadanie przybliżyć treść i założenia najważniejszych dokumentów mających bezpośredni wpływ na osadnictwo i wysiedlenia ludności na powojennych ziemiach polskich. Pozwoli to na zrozumienie przebiegu procesu opisywanego na przykładzie Kunic. Kolejna część rozdziału przedstawia powstanie polskiej administracji na terenie gminy i wsi w latach 1945–1946. Pokazuje ona pewne zjawiska i wydarzenia, które uzupełniają obraz warunków, w jakich osiedlali się nowi mieszkańcy wsi. Dalsze lata rozwoju urzędów nie mają już takiego znaczenia dla osadnictwa. Rozdział kończy się opisem procesu wysiedlenia ludności niemieckiej z terenu wsi. Należy pamiętać, że przybycie polskiego osadnika często poprzedzało wysiedlenie niemieckiego właściciela domostwa. Jest to bardzo szerokie zagadnienie, jednak w tej pracy opisano najważniejsze kwestie pozwalające na zrozumienie przebiegu zasiedlania wsi przez polskich obywateli.

1. Osadnictwo polskie na Dolnym Śląsku w powojennych realiach politycznych

Teoretycznie proces osadnictwa zaczynają *Układy o Ewakuacji* podpisane przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (dalej: PKWN) z poszczególnymi republikami radzieckimi w 1944 roku. 27 lipca PKWN zawarł ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich (dalej: ZSRR) układ o polsko-radzieckiej granicy państwowej,

w którym zasadniczo przyjmowano linię Curzona jako wschodnią granicę Polski⁹¹. Już 9 września 1944 roku w Lublinie podpisano układy odnoszące się do losów ludności polskiej, ukraińskiej, białoruskiej i żydowskiej pomiędzy stroną polską i ukraińską oraz polską i białoruską⁹². 22 września podpisano podobny dokument z Litewską Socjalistyczną Republiką Radziecką (dalej: LSRR)⁹³. Wszystkie trzy miały być niemal identyczne⁹⁴. W toku badań udało się dotrzeć do litewskiej wersji *Układu o Ewakuacji*⁹⁵. Na jego przykładzie dowiadujemy się, że: „ewakuacja jest dobrowolna (...)”⁹⁶, następnie, że: „(...) ewakuowani z terytorium Litwy rolnicy otrzymają ziemię w rozmiarach przewidzianych ustawą o reformie rolnej. (...)”⁹⁷. Osobom „ewakuowanym” miano między innymi: „anulować wszystkie zaległości dotyczące dostaw w naturze, podatków pieniężnych i opłat ubezpieczeniowych”⁹⁸ czy „udzielić ewakuowanemu na miejscu ich rozsiedlenia pieniężnej pożyczki na zagospodarowanie się i inne potrzeby (...)”⁹⁹. Zezwalano na „wywóz odzieży, obuwia, bielizny, pościeli, produktów żywnościowych, sprzętów domowych, wiejskiego inwentarza gospodarczego, uprząży i innych przedmiotów domowego i gospodarskiego użytku (...), jak również należącego do ewakuowanego gospodarstwa bydła i ptactwa domowego.”¹⁰⁰ Zobowiązano się, „(...) że dobytek pozostawiony na miejscu przez ewakuujących się będzie specjalnie opisany (...)”¹⁰¹. Jesz-

⁹¹ S. Ciesielski, *op. cit.*, s. 13.

⁹² *Ibidem*, s. 14.

⁹³ *Ibidem*.

⁹⁴ *Ibidem*.

⁹⁵ *Ibidem*, s. 55–61.

⁹⁶ 1944 wrzesień 22, Lublin – Układ między PKWN a rządem LSRR o przesiedleniu ludności litewskiej z terytorium Polski do LSRR i obywateli polskich z terytorium LSRR do Polski, art.1, cyt. za: *ibidem*, s. 55.

⁹⁷ *Ibidem*.

⁹⁸ Układ między PKWN a rządem LSRR..., art.3, p. 1, cyt. za: *ibidem*, s. 56.

⁹⁹ *Ibidem*.

¹⁰⁰ Układ między PKWN a rządem LSRR ..., art. 3, p. 2, cyt. za: *ibidem*.

¹⁰¹ Układ między PKWN a rządem LSRR ..., art. 3, p.5, cyt. za: *ibidem*, s. 57.

cze raz należy zaznaczyć, że różnice w układach pomiędzy poszczególnymi republikami dotyczyły jedynie: zasięgu działania, organizacji aparatu przesiedleńczego i terminów wykonania umów¹⁰².

Powyższe cytaty mają pokazać, jak teoretycznie powinno wyglądać przesiedlenie. Wszystkie wykorzystywane pozycje naukowe opisują, jak złe były warunki przeprowadzenia akcji „repatriacyjnej”. Jako że praca skupia się na osadnictwie wiejskim, a nie procesie wysiedlenia, nie będzie on tutaj opisywany. Warto się jedynie odnieść do cytatu o spisywaniu pozostawionego mienia. Zbadana dokumentacja źródłowa pokazuje, jak najprawdopodobniej mogła wyglądać opisywana sytuacja w rzeczywistości. Ograniczano się do podania danych osobowych osadnika, ilości posiadanej ziemi i budynku gospodarczego wraz z podaniem jego wyceny. Specjalnie przygotowane do tego zadania druki były z tego powodu prawie puste¹⁰³. Na terenie wsi nie odnotowano osadników z LSRR. Umowy z Białorusią i Ukrainą przewidywały, że od 15 września do 15 października 1944 roku zostanie przeprowadzona rejestracja, a samo przesiedlenie będzie trwało do 1 lutego 1945 roku¹⁰⁴. Należy jeszcze zaznaczyć, że wyznaczone terminy były często przedłużane. Powodem były trudności z przeprowadzeniem tak dużej operacji. Ostatecznie na terenie Ukrainy termin rejestracji przedłużano aż do końca 1945 roku¹⁰⁵. Przesiedlenie miało się zakończyć do dnia 15 czerwca 1946 roku¹⁰⁶. Rejestrację na Białorusi przedłużono do 15 stycznia 1946 roku¹⁰⁷, a sama akcja przesiedleńcza również miała się zakończyć 15 czerwca 1946 roku¹⁰⁸. Jednak w praktyce proces

¹⁰² S. Ciesielski, *op. cit.*, s. 62.

¹⁰³ APL, AOK, sygn. 243, *passim*.

¹⁰⁴ S. Ciesielski, *op. cit.*, s. 14.

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 28.

¹⁰⁶ 1945 grudzień 14, Warszawa – Protokół uzupełniający do układu między PKWN a rządem Ukraińskiej SRR z 9 września 1944 r., p. 2., cyt. za: *ibidem*, s. 325.

¹⁰⁷ *Ibidem*, s. 30.

¹⁰⁸ 1945 listopad 25, Warszawa – Protokół dodatkowy do porozumienia polsko-białoruskiego z 9 września 1944 r., p. 1, cyt. za: *ibidem*, s. 317.

osadniczy na terenach Dolnego Śląska mógł zacząć się dopiero w połowie 1945 roku. W lutym tereny dzisiejszego powiatu legnickiego zostali zdobyte przez wojska Armii Czerwonej, a w kwietniu powstały zręby polskiej administracji na tych terenach. Ostatecznie pierwsi osadnicy przybyli do wsi najprawdopodobniej na przełomie czerwca i lipca 1945 roku.

Kolejnym ważnym wydarzeniem jest konferencja jałtańska. Wtedy to poczyniono kolejne ustalenia dotyczące przyszłych granic Polski. W trakcie czwartego spotkania plenarnego z dnia 7 lutego 1945 roku zanotowana została w protokole Bohlena¹⁰⁹ lista propozycji Mołotowa dla rozwiązania „kwestii polskiej”¹¹⁰. Znajduje się tam między innymi: propozycja zmiany polskiej granicy wschodniej w zgodzie z Linia Curzona, ustalenie granicy zachodniej od Szczecina, poprzez rzekę Odrę, a skończywszy na Nysie Zachodniej¹¹¹. Warto w tym miejscu poruszyć problem terminologii, który jest mocno związany z opisywanymi wydarzeniami. Informacja zawarta w punkcie trzecim propozycji Mołotowa mówi, że:

„(...) It was deemed desirable to add to the Provisional Polish Government some democratic leaders from Polish émigré circles. (...)”¹¹².

¹⁰⁹ Foreign Relations of the United States (dalej: FRUS), The Conferences at Malta and Yalta 1945, *Fourth Plenary Meeting, February 7, 1945, P. M., Livadia Palace - Bohlen minutes* (dalej: BM), <http://digicoll.library.wisc.edu/cgi-bin/FRUS/FRUS-idx?type=article&did=FRUS.FRUS1945.i0012&id=FRUS.FRUS1945&isize=M> [data dostępu: 24-04-2015], s. 708–718.

Charles E. Bohlen był amerykańskim dyplomatą, tłumaczem i członkiem amerykańskiej grupy reprezentującej Stany Zjednoczone na konferencji w Jaltie. *Ibidem*, *List of Persons Mentioned*, <http://digicoll.library.wisc.edu/cgi-bin/FRUS/FRUS-idx?type=article&did=FRUS.FRUS1945.i0012&id=FRUS.FRUS1945&isize=M> [data dostępu: 24-04-2015], s. 14.

¹¹⁰ *Ibidem*, BM, s. 716.

¹¹¹ Dosł. *River Nisse (Western)* – chodzi o Nysę Łużycką. FRUS, *ibidem*.

¹¹² Tł. własne: „To było uważane za pożądane, by dodać do Tymczasowego Polskiego Rządu kilku przywódców demokratycznych z polskich kół emigracyjnych (fr. uchodźczych)”, *ibidem*.

Spowodowała ona reakcję zarówno amerykańskiego prezydenta Franklina D. Roosevelta, jak i brytyjskiego premiera Winstona Churchilla. Obydwaj wyrazili swoją niechęć do słowa *émigré*¹¹³. Uczynili to jednak z dwóch różnych powodów. Franklin D. Roosevelt stwierdził, że nie widzi potrzeby odwoływania się do Polskich Kół Emigracyjnych, odkąd „w Polsce można znaleźć dość Polaków”¹¹⁴. Jednakże Winston Churchill odniósł się dużo bardziej krytycznie do tego słowa. Stwierdził, że w Anglii oznacza ono osobę, która została wygnana z ojczyzny przez swoich rodaków. Zauważył, że to nieprawda, gdyż ci ludzie znaleźli się poza krajem w konsekwencji niemieckiej agresji. Zasugerował, również zmianę tego słowa na „Polaków tymczasowo przebywających za granicą”¹¹⁵. Odnosił się również do polskiej granicy zachodniej, używając sławnego zwrotu:

„(...) it would be a pity to stuff the Polish goose so full of German food that it got indigestion.”¹¹⁶.

Najbardziej niepokoiła go w tej kwestii sprawa transferu około 6 milionów Niemców. Do ich określenia użył słowa *deported*. Jednak przede wszystkim jego uwagę skupiał problem, czy Polacy będą w stanie zagospodarować nowe ziemie, a Niemcy zdołają przyjąć do siebie tak dużą ilość osób¹¹⁷. Jak pokazuje to opisany powyżej przykład – wiadać, że sporna terminologia powstała niemal u samego początku problemu. Dla transferu Niemców używa się określeń: ruchów i deportacji. W przypadku Polski mówi się o emigrantach. Należy również podkreślić, że praktycznie nie zwraca się uwagi na przemieszczenie

¹¹³ *Ibidem*.

¹¹⁴ *Ibidem*.

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 717.

¹¹⁶ Tł. własne: „Byłoby szkoda wypchać polską gęś tak bardzo niemieckim jedzeniem, że dostałaby niestrawności”, *ibidem*.

¹¹⁷ *Ibidem*.

ludności polskiej z dawnych ziem wschodnich. Uważam, że nie zastosowano podobnej terminologii ze względu na jej zły wydźwięk. Jeżeli Niemcy były stroną przegraną, nie widziano niczego złego w nazywaniu problemu po imieniu. Jednakże Polska jako „strona zwycięska” nie mogła dzielić smutnego losu obywateli niemieckich ze świeżo odzyskanych „Ziem Zachodnich”.

Dla procesu osadnictwa na „Ziemiach Odzyskanych” spośród postanowień podjętych na konferencji w Poczdamie, która trwała od 17 lipca do 2 sierpnia 1945 roku, najważniejszymi były decyzje o wysiedleniu ludności niemieckiej i wstępne przyznanie Polsce niemieckich ziem wschodnich po linię Odry i Nysy Łużyckiej¹¹⁸.

Ustawa o obywatelstwie Państwa Polskiego na obszarze „Ziem Odzyskanych” z 1946 roku mówi, że:

„Art. 1. Prawo obywatelstwa polskiego służy każdej osobie, która przed dniem 1 stycznia 1945 r. miała na obszarze Ziem Odzyskanych stałe miejsce zamieszkania, udowodniła swą polską narodowość przed komisją weryfikacyjną (narodowościową) i uzyskała na tej podstawie stwierdzenie swej polskiej narodowości przez właściwą władzę administracji ogólnej I instancji oraz złożyła deklarację wierności Narodowi i Państwu Polskiemu.”¹¹⁹.

Ustawa ta została przytoczona, gdyż warunkowała ona nowy podstawowy podział ludności na „Ziemiach Zachodnich”, to znaczy na obywateli niemieckich deklarujących polską narodowość i obywateli nie-

¹¹⁸ FRUS: diplomatic papers: the Conference of Berlin (the Potsdam Conference), 1945, Volume I, <http://digital.library.wisc.edu/1711.dl/FRUS.FRUS1945Berlinv01> [data dostępu: 26–05–2015], passim; FRUS: diplomatic papers: the Conference of Berlin (the Potsdam Conference), 1945, Volume II, <http://digital.library.wisc.edu/1711.dl/FRUS.FRUS1945Berlinv02> [data dostępu: 26–05–2015], passim.

¹¹⁹ Ustawa z dnia 28 kwietnia 1946 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego osób narodowości polskiej zamieszkających na obszarze Ziem Odzyskanych, Dz. U. 1946 15 poz. 105 i 106, art. 1.

mieckich przeznaczonych do wysiedlenia w myśl ustaleń poczdamskich. Kryterium czasowe w tej ustawie miało za zadanie objąć jak najszerszą grupę ludzi, a kolejny warunek „stałego zamieszkania” jest dość ogólnikowy. Oba pozwalały na dużą dowolność w wytypowaniu osób, które mogły podjąć się przedostatniego warunku, jakim było udowodnienie polskiej narodowości. Ostatnie kryterium, czyli przysięga wierności, miało chyba najmniej wpływ na podział obywateli wschodnich ziem niemieckich. Jak widać, w myśl tej ustawy Polakiem mógł zostać zasadniczo każdy. Beata Ociepka stwierdza, że wyznaczenie bezpiecznego podziału byłoby niemożliwe, a decyzje komisyjne często były subiektywne¹²⁰. Pokazuje to też, że praktyczna decyzja, kto mógł być „Polakiem” a kto „Niemcem”, pozostawała po stronie członków zasiadających w komisjach weryfikacyjnych. Jak widać, zagadnienie wysiedlenia obywateli niemieckich jest bardziej rozbudowane i w niniejszej pracy zostanie tylko częściowo poruszone. Pomaga ono dopełnić obraz trwającego w tym samym czasie procesu osadnictwa polskiego.

2. Proces kształtowania się polskiej administracji w pierwszych latach powojennych

Administracja polska kształtowała się chaotycznie i w trudnych warunkach. Rada Ministrów Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej decyzją z 14 marca 1945 roku wydzieliła z byłej rejencji legnickiej¹²¹ miasto Legnicę jako obwód nr XXI i powiat legnicki – obwód nr VI. W jego skład wchodziło wówczas miasto Prochowice oraz siedem gmin wiejskich¹²². *Wykaz powiatów z podziałem na gminy wiejskie i miejskie w Województwie Wrocławskim z 1 sierpnia 1946 roku*

¹²⁰ B. Ociepka, *op. cit.*, s. 7.

¹²¹ B. Cybulski, *Tworzenie polskiej administracji i podział administracyjny województwa wrocławskiego*, [w:] *Dolny Śląsk...*, *op. cit.*, s. 59–60.

¹²² Z. Szkurlatowski, *op. cit.*, s. 414, E. Kościk, *op. cit.*, s. 36.

potwierdza ten podział¹²³. Zawierał on: miasto Prochowice, gminę Chrościce, gminę Dobre Pole, gminę Kunice, gminę Prochowice, gminę Ruje, gminę Wielkie Wierchowice i gminę Kalinowo. Legnica otrzymała w nim status „miasta wydzielonego”¹²⁴. Pełnomocnikiem Rządu RP na II okręg Dolny Śląsk został 29 marca 1945 wicewojewoda kielecki Stanisław Piaskowski¹²⁵. 6 kwietnia 1945 roku pod Wołowem odbyły się rozmowy pełnomocnika Stanisława Piaskowskiego z dowództwem I Frontu Ukraińskiego. Dotyczyły one zasad, na jakich tereny Dolnego Śląska będą przejmowane przez administrację polską z rąk radzieckich komendantów wojennych. Obejmowanie władzy na Dolnym Śląsku miało dokonywać się na podstawie rozkazu 1163 z 12 kwietnia 1945 roku, wydanego przez płk. Repina. Rozkaz ten skierowany był do komendantów wojennych działających w pasie I Frontu Ukraińskiego¹²⁶. Pierwszą siedzibą władz dolnośląskich była Trzebnica, do której przybyły one 17 kwietnia 1945 roku¹²⁷. W kwietniu Komisja Międzypartyjna wyłoniła skład i stanowiska w Urzędzie Wojewódzkim (Okręgowym) oraz w urzędach obwodowych (Powiatowych)¹²⁸. Ekipa polska przybyła do Legnicy 25 kwietnia 1945 roku, gdzie w wyniku rozmów z komendantem Komendantury Wojskowej, płk. Makarowem, otrzymała południową dzielnicę miasta¹²⁹.

Powyższy fragment pokazał w skrócie, jak kształtowała się polska administracja na terenach Dolnego Śląska w powiecie legnickim

¹²³ APL, SPL, sygn. 68, s. 25.

¹²⁴ Czyli miasto będące osobną jednostką administracyjną. W. Kozyra, *Ustrój administracji państwowej w Polsce w latach 1944 – 1950*, „Czasopismo prawno-historyczne” 2011, t. 23, z. 1, s. 182–183; APL, SPL, sygn. 68, s. 25.

¹²⁵ Z. Szkurłatowski, *op. cit.*, s. 414.

¹²⁶ E. Kościk, *op. cit.*, s. 36–37.

¹²⁷ Z. Szkurłatowski, *op. cit.*, s. 414;

Według E. Kościk 20 kwietnia 1945 roku ekipa S. Piaskowskiego dopiero wyruszyła w kierunku Trzebnicy, E. Kościk, *op. cit.*, s. 37.

¹²⁸ Z. Szkurłatowski, *op. cit.*, s. 414.

¹²⁹ *Ibidem*, s. 415.

w pierwszej połowie 1945 roku. Wynika z niego, że od lutego do kwietnia 1945 roku nie mógł powstać żaden polski dokument dotyczący powiatu legnickiego, który dostarczyłby informacji niniejszej pracy. Oznacza to też, że od zdobycia powiatu do drugiej połowy kwietnia wpływ na jego funkcjonowanie mogły mieć tylko stacjonujące w nim jednostki Armii Czerwonej.

Na siedzibę gminy Kunice została wybrana wieś Kunice. Z dokumentu z 11 stycznia 1946 roku wynika, że pierwszym wójtem gminy Kunice został Tomasz Musiał, który objął swoje stanowisko 20 kwietnia 1945 roku¹³⁰. Data dzienna objęcia stanowiska, zważywszy na datę powstania dokumentu (9 miesięcy później), i przytoczone wcześniej informacje zawarte w opracowaniach, jest najprawdopodobniej błędna, jednak można założyć, że przejęcie gminy Kunice przez polską administrację miało miejsce pod koniec kwietnia 1945 roku. Z wymienionego dokumentu wynika, że pierwszy wójt piastował swoje stanowisko do 10 lipca 1945 roku, kiedy to został zastąpiony przez Bolesława Mierzwę¹³¹. Z *Wykazu pracowników Administracji Państw. Samorządowych, Instytucji Państw. i Samorządowych (...)* wynika, że od 10 lipca 1945 roku Kazimierz Olfiner został zatrudniony jako sekretarz gminy, a 3 grudnia 1945 roku poprzedniego wójta zastąpił nowy – Stanisław Maślaniec¹³². Z okresu od kwietnia 1945 do stycznia 1946 zachowało się niewiele dokumentów opisujących sytuację wsi. Tłumaczyć może to trudny charakter opisywanego okresu często przypominany przez autorów wspomnień dla pierwszych lat powojennych¹³³.

¹³⁰ APL, AGK, sygn. 2, s. 20.

¹³¹ *Ibidem*.

¹³² *Ibidem*, s. 28.

¹³³ M.in.: A. Rozbicki, *Wspomnienia ze wsi podlegnickiej*, „Szkice Legnickie” 1962, nr 1, *passim*; S. Bernat, *Legnica w lecie 1945*, „Szkice Legnickie” 1969, nr V, *passim*; Z. Pietukh, *Moje pierwsze lata w Legnicy*, „Szkice Legnickie” 1973, nr VII, *passim*.

*Rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 15 marca 1945 r. w sprawie regulaminu wyborów sołtysa i podsołtysa*¹³⁴ nakazywało, by sołtysa lub podsołtysa wybierało „Zebranie Gromadzkie”, w którym mógł uczestniczyć każdy mieszkaniec gromady (wsi)¹³⁵, który był obywatelem polskim, ukończył 21 lat do zarządzenia wyborów i mieszkał na obszarze gromady przynajmniej 6 miesięcy, licząc wstecz od dnia rozporządzenia wyborów (ostatniego warunku nie uwzględniano do dnia 31 grudnia 1946 roku). Dodatkowo zgłoszenie kandydata na sołtysa lub podsołtysa powinno być złożone przez co najmniej 10 wyborców¹³⁶. W wyjaśnieniu Pełnomocnika Rządu RP skierowanego do wójtów całego powiatu czytamy że:

„(...) bierne i czynne prawo wyborcze na sołtysa posiadają tylko ci obywatele, którzy mieszkają w gospodarstwach zarejestrowanych na siebie lub członka rodziny, niezależnie od czasu zamieszkiwania w tej wsi. Prawo wyborcze posiadają również i ci, którzy aczkolwiek mają gospodarstwo zarejestrowane w innej gromadzie, ale w danej gromadzie mieszkają dłużej jak 6 miesięcy, a na swoje gospodarstwo nie mogą się przeprowadzić, gdyż jest ono zajęte przez wojsko rosyjskie. Nie posiadają natomiast ani czynnego, ani biernego prawa wyborczego obywatele i ich rodziny, którzy mają gospodarstwa zarejestrowane w innych gromadach, a mieszkają krócej jak 6 miesięcy.”¹³⁷

Jak widać, powyższe kryteria wyboru sołtysów są mocno związane ze stanem osobowym wsi. Wyborcami i kandydatami musiały być oso-

¹³⁴ Rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 15 marca 1945 r. w sprawie regulaminu wyborów sołtysa i podsołtysa, Dz. U. Nr 10, poz. 52 i 53.

¹³⁵ W rozumieniu wsi. W. Kozyra, *op. cit.*, s. 188–189.

¹³⁶ Rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 15 marca 1945 r. w sprawie regulaminu wyborów sołtysa i podsołtysa, Dz. U. Nr 10, poz. 52 i 53, art. 2, 3 i 16.

¹³⁷ APL, AGK, sygn. 2, s. 18.

by, które faktycznie chciały zamieszkać w tym miejscu. Na zarejestrowanie gospodarstwa czasem czekało się kilka miesięcy. Z *Zestawienia osiedlonych rodzin w gromadach na podstawie wniosków imiennych* dowiadujemy się, że Kunice w sierpniu 1945 roku zamieszkiwały trzy rodziny (15 osób), we wrześniu doszła kolejna rodzina (5 osób), do początku listopada – jedna rodzina (5 osób), w listopadzie przybyły jeszcze dwie rodziny (10 osób), a do końca grudnia – trzy (15 osób), co łącznie daje liczbę 50 osób¹³⁸. Zarejestrowanie gospodarstwa odbywało się na podstawie tychże wniosków imiennych, więc powyższe zestawienie przedstawia rodziny spełniające warunek zawarty w wyjaśnieniu Pełnomocnika RP. Dokładna data wybrania pierwszego sołtysa wsi Kunice nie jest znana. Z *Protokołu z odprawy sołtysów z 9 października 1945 roku* dowiadujemy się, że został nim Antoni Niemiec¹³⁹. Biorąc pod uwagę wymienione kryteria, stan ludności upoważnionej do głosowania i zapis z protokołu, prawdopodobnym jest, że został on wybrany pod koniec września 1945 roku. 28 grudnia 1945 roku zarządzono nowe wybory¹⁴⁰. Wyznaczono je na dzień 13 stycznia pod przewodnictwem Konstantego Stradomskiego¹⁴¹. Niestety nie zachował się dokument informujący nas, kto został kolejnym sołtysiem wsi Kunice. Ciekawym jest, czy stosunek dat zarejestrowania największych grup osadników z datami wyborów sołtysów jest przypadkowy. Paragraf drugi Rozporządzenia w sprawie wyboru sołtysa mówi, że wybiera się takowego na okres 3 lat¹⁴². Odpowiedź na to pytanie będzie zawarta w dalszej części rozdziału.

Pod koniec 1945 roku można odnotować początki działalności społecznej na terenie wsi. W październiku 1945 roku powstała Ochot-

¹³⁸ APL, SPL, sygn. 75, s. 21–23.

¹³⁹ APL, AGK, sygn. 3, s. 74.

¹⁴⁰ APL, AGK, sygn. 2, s. 13.

¹⁴¹ *Ibidem*.

¹⁴² Rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 15 marca 1945 r. w sprawie regulaminu wyborów sołtysa i podsołtysa, Dz. U. Nr 10, poz. 52 i 53, art. 2.

nicza Straż Pożarna w składzie: komendant i dwóch strażaków¹⁴³. Warty uwagi jest to, że Kunice wyróżniają się na tle innych miejscowości stosunkowo dobrym wyposażeniem straży¹⁴⁴. Być może na taki stan rzeczy wpływało ulokowanie ośrodka gminnego we wsi. Dodatkowo we wrześniu i grudniu 1945 roku powstaje Gminna i Wiejska Samopomoc Chłopska¹⁴⁵. Każda z nich posiadała już prezesa i sekretarza¹⁴⁶. Można by je określić mianem pierwszych spółdzielni rolniczych.

Jak już zostało wspomniane, polska administracja na terenie wsi otrzymuje częściową sprawność pod koniec 1945 roku. Stanisław Maślaniec piastuje urząd wójta od 3 grudnia 1945 roku do 15 maja 1946 roku, kiedy zostaje zastąpiony przez Wacława Bilinka¹⁴⁷. Również sam urząd gminy się rozwija. W styczniu 1946 roku pracowały w nim jedynie dwie osoby: wójt i sekretarz gminy¹⁴⁸. W marcu 1946 w urzędzie zaczynają pracować: zastępca sekretarza gminy, referent wojskowy, kancelistka i goniec¹⁴⁹. W kwietniu przyjęto dodatkowo referenta aprowizacyjnego, drugą kancelistkę i sprzątaczkę¹⁵⁰. Z dokumentu z 19 czerwca 1946 roku dowiadujemy się, że w urzędzie gminy pracuje jeszcze gminny agronom i referent podatkowy¹⁵¹. Jak widać, urząd gminy rozrasta się stosunkowo szybko. Rozwój urzędu gminnego mógł wpłynąć pozytywnie na ogólną sytuację we wsi. Wszystko wskazuje, że poprzedni sołtys wsi Kunice nie został zmieniony przynajmniej do 19 czerwca 1946 roku¹⁵². Bliskość stosunkowo dużego ośrodka administracyjnego mogła pozwolić na szybsze roz-

¹⁴³ APL, AGK, sygn. 59, s. 5.

¹⁴⁴ *Ibidem*.

¹⁴⁵ *Ibidem*.

¹⁴⁶ *Ibidem*.

¹⁴⁷ *Ibidem*, sygn. 2, s. 35.

¹⁴⁸ *Ibidem*, s. 28.

¹⁴⁹ *Ibidem*, s. 39.

¹⁵⁰ *Ibidem*, s. 45.

¹⁵¹ *Ibidem*, s. 64.

¹⁵² *Ibidem*, s. 63.

wiązywanie różnych problemów niż w przypadku mieszkańców innych wsi w gminie. Przejawem pozytywnego wpływu urzędu gminy na wieś jest sformalizowanie osadnictwa na terenie wsi, które będzie szerzej opisane rozdziale czwartym.

Najprawdopodobniej na przełomie grudnia 1945 i stycznia 1946 rozpoczyna pracę gminny komendant Milicji Obywatelskiej. Wraz z trzema milicjantami zajmuje dwa budynki mieszkalne we wsi Kunice¹⁵³. W dokumencie wójta gminy Kunice z 23 stycznia 1946 roku skierowanym do Pełnomocnika Rządu R.P. na Obwód VI Dolnego Śląska zawierającym ogólne dane o gminie zapisano:

„Stan bezpieczeństwa publicznego. Za słaby jest Posterunek M.O. W ilości 1– komendant plus 7 milicjantów częste wypadki kradzieży rabunków przez wojska radzieckie a nawet przez polaków szabrowników, jakich się jeszcze moc kręci po gromadzie. (...).”¹⁵⁴

Warto zaznaczyć, że ten mały posterunek miał otoczyć ochroną całą ówczesną gminę Kunice, do której należało 15 wsi i jeden przysiółek, a jej teren zamieszkiwało 1957 osób narodowości polskiej i 2171 narodowości niemieckiej¹⁵⁵. Ten krótki cytat odnosił się do częściowo opisanego zjawiska szabrownictwa dla 1945 i 1946 roku. Następny, podobny dokument pochodzi dopiero z 27 września 1946 roku. Zapisano w nim, że:

„Stan bezpieczeństwa publicznego: 1 komendant i 6 milicjantów M.O. Oraz 56 O.R.M.O. Pod kierunkiem M.O. w Kunicach, kradzieży krów i konie na razie ustały oraz inne kradzieży z powodu w/w. stanu milicji oraz czujności samych obywateli. (...).”¹⁵⁶

¹⁵³ *Ibidem*, s. 37 i 19.

¹⁵⁴ *Ibidem*, s. 10.

¹⁵⁵ *Ibidem*, s. 10.

¹⁵⁶ *Ibidem*, s. 29.

Powyższy cytat zdaje się wskazywać, że duży wpływ na bezpieczeństwo miało powołanie Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej (ORMO). Jednak, jak wskazują wyniki z tabeli nr 2 (zobacz: tabela nr 2), informacja na temat bezpieczeństwa pochodzi z czasu, gdy przez wieś przeszła już największa fala osadnictwa (nawet jeżeli weźmie się pod uwagę daty potwierdzenia obecności osadników). Tym samym wyznaczałoby to końcową granicę występowania szabrownictwa na terenie wsi Kunice. Liczba funkcjonariuszy O.R.M.O. wzrasta szybko. W grudniu 1946 było ich już 120¹⁵⁷.

Dodatkowo 9 lutego 1946 roku rozpoczyna się organizacja Urzędu Pocztowego¹⁵⁸. Przed wojną gospodarstwo nr 31 było już wykorzystywane jako Urząd Pocztowy¹⁵⁹. Zostało ono jednak przydzielone jednemu z osadników¹⁶⁰. W październiku 1946 roku, pomimo tego, że było już zamieszkane, zostaje wprowadzona tam agencja pocztowa¹⁶¹. Od tego momentu zaczyna się wywierać naciski na właściciela, zmuszając go do opuszczenia prawnie zajmowanego budynku i nie proponując innego w zamian. Nie wiadomo, jak ostatecznie rozwiązała się ta sytuacja, jednak pokazuje ona chaos i przypadkowość w działalności polskiej administracji tego okresu.

Zarówno większa ilość i jakość wydawanych dokumentów, jak i ewidentnie szybki rozwój gminy wskazuje na poprawiającą się kondycję polskiej administracji w 1946 roku. Można założyć, że od czerwca 1946 roku uzyskała ona pełną sprawność.

Kolejnym aspektem wartym poruszenia są zmiany wyznaniowe, jakie można zanotować w tym okresie. 23 stycznia 1946 roku zapisano, że na terenie gminy do 1939 roku znajdowało się pięć kościołów, w których

¹⁵⁷ *Ibidem*, s. 34.

¹⁵⁸ *Ibidem*, s. 16.

¹⁵⁹ APL, AOK, sygn. 244, s. 35.

¹⁶⁰ *Ibidem*, s. 7.

¹⁶¹ *Ibidem*, s. 36.

odprawiano nabożeństwa „ewangelicko reformowane”¹⁶². W 1946 roku msze mieli w nich odprawiać duchowni z Legnicy¹⁶³. Ludność miała dzielić się na wyznania: rzymskokatolickie, ewangelickie i niewielką grupę grekokatolików¹⁶⁴. Kolejny dokument z 27 września 1946 roku wspomina, że w czterech kościołach nadal odbywają się nabożeństwa¹⁶⁵. Miały one znajdować się w: Kunicach, Hulewicach¹⁶⁶, Bieniowicach i Polanach¹⁶⁷. Pismo wspomina też, że księża, by odprawić mszę, mieli przyjeżdżać do poszczególnych wiosek z Legnicy¹⁶⁸. Pojawia się informacja o planowym utworzeniu parafii rzymskokatolickiej w Kunicach¹⁶⁹. Potwierdzeniem tego jest zapis zawarty w *Księdze ochrzczonych parafii rzymsko katolickiej Kunice Legnickie*¹⁷⁰. Wskazuje on jednoznacznie na istnienie okresu, gdy kościół kunicki należał do parafii św. Trójcy w Legnicy. Dane z księgi ochrzczonych i księgi zgonów wskazywałyby, że parafia Kunice została utworzona na przełomie 1947 i 1948 roku¹⁷¹.

3. Wysiedlenia ludności niemieckiej z terenu Kunic

Według polskich danych statystycznych za okres od 16 do 31 stycznia 1946 roku wynika, że wieś Kunice w 1939 roku mogła być zamieszкана przez 550 osób¹⁷². Z tego samego dokumentu pochodzi informacja, że we

¹⁶² APL, AGK, sygn. 59, s. 10.

¹⁶³ *Ibidem*.

¹⁶⁴ *Ibidem*.

¹⁶⁵ *Ibidem*.

¹⁶⁶ Obecnie wieś Spalona.

¹⁶⁷ APL, AGK, sygn. 59, s. 10.

¹⁶⁸ *Ibidem*.

¹⁶⁹ *Ibidem*.

¹⁷⁰ Urząd Parafialny Rzymsko Katolicki Kunice (dalej: PK), *Księga ochrzczonych parafii rzym. kat. Kunice Legnickie* (dalej: KOK), s. 1a.

¹⁷¹ PK, KOK, *passim*; PK, *Księga zmarłych parafia Kunice 1946 - 1989* (dalej: KZK), *passim*.

¹⁷² APL, AGK, sygn. 32, s. 58.

wspominanym już okresie (16.01–31.01.1946) żyło w Kunicach 152 Niemców. Zbadanie dokładnej liczby mieszkańców dla okresu 1939–1945 jest niemożliwe. Zdobycie pewniejszych informacji o ich hipotetycznej liczbie wymagałoby dodatkowej kwerendy w archiwach niemieckich i badań nad dokumentami znajdującymi się w Archiwum Państwowym we Wrocławiu delegatura w Legnicy. Pozwoliłaby ona na pełniejsze zbadanie tego zagadnienia. Nadal najwięcej trudności dostarczyłby okres od rozpoczęcia ewakuacji poprzez opanowanie Kunic aż do powstania pierwszych dokumentów ze świeżo utworzonej, polskiej jednostki administracyjnej. Dlatego też przytoczone dane należy traktować jako orientacyjne. Na podstawie opracowań poruszających kwestię ludności niemieckiej pod koniec II Wojny Światowej na Dolnym Śląsku można spróbować odtworzyć przebieg zdarzeń, jaki mógł mieć miejsce w Kunicach.

Nie sposób określić, ile dokładnie osób narodowości niemieckiej pozostało zaraz po opanowaniu wsi, które miało najprawdopodobniej miejsce 8 lutego 1945 roku. 19 stycznia 1945 roku gauleiter Dolnego Śląska, Karl Hanke, wydał rozkaz opuszczenia terenów prowincji znajdujących się po prawej stronie Odry¹⁷³. Trzy dni później w wyniku operacji wiślańsko-odrzańskiej wojska radzieckie zdobyły Milicz. Andrzej Dębski wskazuje, że powodem tak późnego rozpoczęcia ewakuacji była propaganda nazistowska chcąca zachować morale i uniknąć problemów logistycznych związanych z przemieszczeniem ludności¹⁷⁴. Mieszkańców powiatów prawobrzeżnych kierowano za rzekę, ponieważ zakładano silny opór na Odrze¹⁷⁵. Jak podaje Andrzej Dębski, do 26 stycznia na terenie tych powiatów miało pozostać jedynie 100 tysięcy osób spośród 700 tysięcy mieszkańców¹⁷⁶. 27 stycznia 1945 roku wydano rozkaz ewakuacji lewobrzeżnych

¹⁷³ A. Dębski, *op. cit.*, s. 57.

¹⁷⁴ *Ibidem*.

¹⁷⁵ M. Ruchniewicz, *Ewakuacja...*, *op. cit.*, s. 169.

¹⁷⁶ A. Dębski, *op. cit.*, s. 57.

powiatów prowincji¹⁷⁷. W tym czasie wojska radzieckie znajdowały się około 50 kilometrów od Legnicy (Wołów został zdobyty 26 stycznia) i około 30 kilometrów od Wrocławia (Trzebnica została zdobyta 26 stycznia). W ten oto sposób, w warunkach mroźnej zimy, rozpoczęła się ucieczka ludności dalej na zachód. Uciekano w kierunku Saksonii i Sudetów¹⁷⁸. Dla przykładu zostanie podane trasa ludności ewakuowanej z miasta i powiatu Środa Śląska. Skierowano ją najpierw do czeskiego Trutnova, następnie do Litomierzyc, a ostatecznie część zatrzymała się w okolicach Karlovych Var¹⁷⁹. Beata Ociepka wskazuje, że po przymusowej ewakuacji na Dolnym Śląsku mieszkało jeszcze około 827 846 Niemców¹⁸⁰. Zagadnienie ewakuacji/ucieczki Niemców w 1945 roku jest bardzo trudne. Zważywszy na jego przebieg i charakter praktycznie niemożliwym jest zbadanie rozmiarów tego wydarzenia. Ci, którzy pozostali w Kunicach do 8 lutego 1945 roku, mogli być podobnie doświadczeni, jak mieszkańcy Legnicy lub Szczepanowa, których dotknęły rozboje Armii Czerwonej¹⁸¹. Waldemar Forgacz wypracowuje pewien schemat ich działania. Po zdobyciu niemieckiej miejscowości następował krótki okres zbiorowych gwałtów, rabunków i pijaństwa. Gdy teren przechodził pod tymczasową administrację wojskową, rozpoczynał się okres zorganizowanej grabieży¹⁸². Schemat ten potwierdza się w różnym stopniu we wszystkich wykorzystanych opracowaniach mówiących o tym zagadnieniu¹⁸³. Z pewnością część rdzennych mieszkańców zmuszono do pracy w zagarniętych przez Armię Czerwoną majątkach ziem-

¹⁷⁷ Ibidem.

¹⁷⁸ M. Ruchniewicz, *Ewakuacja...*, *op. cit.*, s. 169; E. Kościak, *op. cit.*, s. 21–22.

¹⁷⁹ R. Żerelik, *op. cit.*, s. 280.

¹⁸⁰ B. Ociepka, *op. cit.*, s. 19.

¹⁸¹ Z. Szkurlatowski, *op. cit.*, s. 410–413; R. Żerelik, *op. cit.*, s. 280; J. Hytrek-Hryciuk, „Zwycięzcy...”, *op. cit.*, s. 77–87.

¹⁸² W. Forgacz, *op. cit.*, s. 74–75.

¹⁸³ Opiswane zagadnienie dobrze opisuje praca J. Hytrek-Hryciuk v. J. Hytrek-Hryciuk, „Rosjanie Nadchodzą”..., *op.cit., passim*.

skich. 11 kwietnia 1947 roku pisano w odpowiedzi na „Zarządzenie w sprawie repatriacji Niemców” skierowane do gminy Kunice, że:

„(...) gospodarstwa ruskie mają niemców i używają ich do pracy na roli wzbraniają się z wysiedleniem tychże.”¹⁸⁴

Pisma zwrotne z poszczególnych wsi gminy Kunice mówią, że zarządcy majątków nie dopuszczali urzędników nawet do spisania liczby osób pracujących u nich¹⁸⁵. Przykład ten pokazuje kolejny aspekt związany z administracją radziecką. Joanna Hytrek-Hryciuk zaznacza, że zapewnienie aprowizacji dla oddziałów frontowych było jednym z ważniejszych zadań komendantur wojskowych¹⁸⁶. Jednostki radzieckie miały zatrudniać u siebie Niemców bez żadnych ograniczeń, nawet gdy miejscowość przejęła polska administracja¹⁸⁷. Nie ma też możliwości, by odnieść się do zjawiska wywózki niemieckich robotników do ZSRR. Barbara Ociepka podkreśla, że okres 1945–1949 cechował się dla Niemców brakiem stabilizacji i częstymi zmianami miejsca zamieszkania oraz pracy w obrębie tej samej miejscowości. Często byli wykorzystywani jako tania siła robocza, czasem pracująca nawet za darmo¹⁸⁸. Wskazuje, że w powiecie legnickim 75% Niemców było zatrudnionych w majątkach Armii Radzieckiej w charakterze robotników rolnych¹⁸⁹. Jak wynika z dokumentu z 17 stycznia 1946 roku, 70 osób (ok. 46% z odnotowanych we wsi w styczniu 1946 roku) pracowało w przejętych przez Armię Czerwoną majątkach¹⁹⁰. Autorzy spisów statystycznych nie podają informacji, skąd czerpią swoje dane.

¹⁸⁴ APL, AGK, sygn. 30, s. 34.

¹⁸⁵ *Ibidem*, s. 26, 34–36.

¹⁸⁶ J. Hytrek-Hryciuk, „*Tu Ruski...*”, *op. cit.*, s. 102.

¹⁸⁷ J. Hytrek-Hryciuk, *Wykorzystanie...*, *op. cit.*, s. 223.

¹⁸⁸ B. Ociepka, *op. cit.*, s. 73–74.

¹⁸⁹ *Ibidem*, s. 75.

¹⁹⁰ APL, AGK, sygn. 31, s. 14.

Dodatkowym zagadnieniem jest wątek wysiedlenia ludności niemieckiej z terenów „Ziem Odzyskanych”. Jest to bardzo obszerny temat, który wymagałby osobnego opracowania. Tutaj zostanie przedstawiony pobieżnie, poprzez ukazanie najważniejszych aspektów i jego przebiegu na terenie wsi Kunice. Kwestia kontrolowanego wysiedlenia ludności niemieckiej między innymi z terenów Dolnego Śląska została poruszona na konferencji w Jałcie, a następnie potwierdzona na konferencji w Poczdamie (17 VII - 2 VIII 1945). Postanowienia konferencyjne zostały już opisane w pierwszym podrozdziale niniejszego rozdziału. Beata Ociepka wskazuje, że oficjalna akcja wysiedleń rozpoczęła się dopiero w lutym 1946 roku¹⁹¹. Można więc stwierdzić, że do tego czasu opis zawarty w poprzedniej części podrozdziału przedstawia stan przed rozpoczęciem akcji wysiedleńczej. 14 lutego 1946 roku zawarto porozumienie między brytyjskimi a polskimi władzami w sprawie przesiedlenia ludności niemieckiej z Polski do brytyjskiej strefy okupacyjnej (Akcja Jaskółka)¹⁹². Trwała ona zasadniczo z przerwami do listopada 1947 roku¹⁹³. W kolejnych latach będą zawierane następne umowy (np. umowa polsko-radziecka z 1948 roku¹⁹⁴), jednak ta opisana ma największy wpływ na badany okres. Ze *Spisów statystycznych* za rok 1946 wynika, że w samej wsi Kunice większych wysiedleń praktycznie nie odnotowano¹⁹⁵. Podana już liczba 152 niemieckich mieszkańców wsi ze stycznia¹⁹⁶ zmniejsza się do 148 w listopadzie 1946 roku¹⁹⁷. Można więc wnioskować, że w Kunicach w 1946 roku formalnego wysiedlenia ludności niemieckiej praktycznie nie było. Jednakże materiały dotyczące liczby mieszkańców gminy Kunice

¹⁹¹ B. Ociepka, *op. cit.*, s. 20.

¹⁹² M. Ruchniewicz, *Masowe wysiedlenia 1945 - 1948 r.*, [w:] *Wysiedlenia...*, *op. cit.* s. 166–173; G. Hryciuk, *op. cit.*, s. 189.

¹⁹³ *Ibidem*, s. 186; B. Ociepka, *op. cit.*, s. 22–23.

¹⁹⁴ B. Ociepka, *op. cit.*, s. 24.

¹⁹⁵ APL, AGK, sygn. 32, s. 1–62.

¹⁹⁶ *Ibidem*, s. 58.

¹⁹⁷ *Ibidem*, s. 3.

narodowości niemieckiej wskazują na dużo większą dynamikę zagadnienia. W grudniu 1945 roku odnotowano 1196 mieszkańców wsi narodowości niemieckiej¹⁹⁸. Do połowy 1946 roku ich liczebność nawet wzrosła do 2078¹⁹⁹. Pod koniec 1946 roku pozostało w gminie Kunice już jedynie 787 osób²⁰⁰. We wrześniu następnego roku na terenie całej gminy pozostało tylko 572 Niemców²⁰¹. Można więc zauważyć, że największe wysiedlenie ludności niemieckiej nastąpiło na przełomie 1946 i 1947 roku.

Podsumowując, należy zaznaczyć, że w świetle zbadanych materiałów najwięcej ludności niemieckiej opuściło wieś do stycznia 1946 roku. Mogło to być efektem ewakuacji lub masowej ucieczki. Najprawdopodobniej pozostała część Niemców mogła zostać wysiedlona na przełomie 1946 i 1947 roku w wyniku „Akcji Jaskółka”. Jednak prawie na pewno część ludności pozostała na tych terenach w charakterze pracowników przymusowych pracujących w radzieckich gospodarstwach.

¹⁹⁸ APL, *SPL*, sygn. 93a, s. 3–4.

¹⁹⁹ *Ibidem*, s. 2829.

²⁰⁰ *Ibidem*, s. 39.

²⁰¹ APL, *AGK*, sygn. 30, s. 23.

Rozdział 3

Osadnictwo polskie we wsi Kunice w 1945 roku

*Materiały zbioru akt osiedleńczych powiatu legnickiego gmina Kunice*²⁰² posegregowane są według miejscowości a następnie numeru domu. Teczka opisana jest imieniem i nazwiskiem właściciela aktu nadania oraz datami skrajnymi wszystkich dokumentów, które się w niej znajdują. Zbiór składa się ze 109 teczek, z czego 24 posiadają 1945 rok jako jedną z dat skrajnych. W teorii pozwoliłoby to na szybką weryfikację osadników, jednakże daty te często okazują się mylące, ze względu na materiał, który znajduje się w teczkach. Zdarza się, że jedyna informacja, jaka pozostała po osadniku z interesującego nas rocznika zachowała się tylko w kolejnych latach, co nie pozwala na swobodę w używaniu spisu zdawczo-odbiorczego. Wymusiło to sprawdzenie zawartości każdej teczeki z osobna. Na potrzeby tej pracy zbadano teczki, które mają jako pierwszą z dat skrajnych lata od 1945 roku do 1950 roku. Poszczególne teczki osobowe zawierają liczne dokumenty poczynając od zaświadczeń wydawanych w dniu rozpoczęcia wysiedlenia, skończywszy na akcie zgonu i testamentie osadnika. Wszystkie posiadają powtarzające się pisma, z których najbardziej pomocne są *Wnioski o przyznanie prawa własności*. Zawierają one dane personalne, mówiące o miejscu narodzin osadnika, jego pochodzeniu i miejscu zamieszkania na „Ziemiach Odzyskanych”, włącznie z datami przybycia poszczególnych członków rodziny, jak i dobytku, który ze sobą przywieźli oraz w jakim gospodarstwie osiedli razem z podaniem jego ówczesnego stanu i majątku. W procesie weryfikacji ważne były *Zaświadczenia o zamieszkiwaniu we wsi Kunice* wystawiane przez sołtysa jako

²⁰² APL, AOK, sygn. 243, t. 214–323.

część składowa *Wniosków*. Kolejnym źródłem informacji są karty ewakuacyjne. Nie występują one jednak tak często jak *Wnioski*. Nierzadko były wystawiane na pierwszym etapie podróży, przez co podają enigmatyczne punkty docelowe. Na końcu pozostają różne zaświadczenia, protokoły i korespondencja prowadzona przed i po osiedleniu. Można uzyskać z nich informację o tym, w jaki sposób osadnicy dostali się do Kunic, co pozostawili w utraconych gospodarstwach, jaka była historia ich życia.

Niniejszy rozdział, ze względu na czas występowania omawianego zjawiska, obejmuje też grupę osadników wojskowych. Autorzy dokumentów nie stworzyli osobnej kategorii dla wojskowych. Byli oni traktowani jako zwykli „repatrianci” lub „przesiedleńcy”. Dlatego też osadnicy wojskowi nie tworzą osobnego zbioru badawczego w konstrukcji pracy, a zostali włączeni do poszczególnych grup osadników. Należy jednak wyraźnie zaznaczyć istnienie tej grupy.

Analiza 79 teczek²⁰³ dotyczących badanego okresu ujawniła 23 rodziny, których obecność w Kunicach w 1945 roku jest potwierdzona przez różne dokumenty. Jednak gdy porówna się wynik analizy z *Zestawieniem osiedlonych rodzin w gromadach na podstawie wniosków imiennych*²⁰⁴, okaże się, żeteczki jeszcze pięciu osadników zostały ujęte w tymże zestawieniu, a nie przetrwały do naszych czasów. Jest to więc jedyny ślad mówiący o ich istnieniu. Ze specyfiki samego *Zestawienia* wynika brak informacji o 18 rodzinach, które przebywały na terenie Kunic w 1945 roku, ale nie złożyły w tym czasie *Wniosku imiennego*. Niezbędne było zbadanie wszystkich teczek osobowych po kolei. Następnie skonfrontowano uzyskane dane z różnymi zestawieniami i dokumentami (np. księgami kościelnymi), by odnieść je ostatecznie do naj-

²⁰³ *Ibidem*, t. 216–220, 222, 224, 225–227, 229–247, 251–252, 254–256, 258–261, 263–277, 279, 282–283, 287–288, 290, 292–293, 295–296, 298–305, 307, 309–310, 312, 314–315, 318, 320, 323.

²⁰⁴ APL, SPL, sygn. 75, s. 2123.

wcześniejszego spisu statystycznego (ze stycznia 1946 roku), który odnosi się do całego zagadnienia w najszerszym kontekście. Żaden z badanych dokumentów nie jest w pełni wiarygodny. Zdarzają się błędy powstałe w wyniku zaniedbań urzędników lub dużego odstępstwa od wydarzenia, o którym mówi osadnik w różnych protokołach. Podają one też często enigmatyczne dane, których nie możemy bezkrytycznie zakwalifikować do którejś z kategorii. Nie są to biografie tych ludzi, a jedynie punkty w ich życiorysie powstałe czasami w wyniku presji ze strony administracyjnej. Wszystko to utrudnia badania i nie pozwala na uzyskanie pełnej wiarygodności otrzymanych wyników. W trakcie kwerendy archiwalnej jedynym odnalezionym dokumentem, który umożliwiał bezpośrednie odniesienie się do zagadnienia osadnictwa polskiego w 1945 roku, było wspomniane już *Zestawienie osiedlonych rodzin w gromadach na podstawie wniosków imiennych z 1947 roku*.²⁰⁵ Przykładowo wynika z niego, że pierwszy osadnik wraz z siedmioosobową rodziną mógł zostać osiedlony w Kunicach przez Państwowy Urząd Repatriacyjny (PUR) 4 sierpnia 1945 roku²⁰⁶. Do końca roku (22 grudnia 1945) osadzono jeszcze dziewięć rodzin (43 osoby). 30% z tych rodzin miało status „repatriantów”, a 70% „przesiedleńców”²⁰⁷. Z dokumentu wynika też, że najwięcej rodzin przybyło w sierpniu i w grudniu. Gdybyśmy porównali te dane bezpośrednio ze *Spisem statystycznym* za okres 16–31 stycznia 1946 roku, pojawiłby się pierwszy problem. Okazuje się, że do końca stycznia odnotowano we wsi 193 osoby narodowości polskiej²⁰⁸. Pozornie nic nie tłumaczy tak dużej dysproporcji. Możliwym rozwiązaniem byłoby przypuszczenie, że w okresie od grudnia 1945 do stycznia 1946 przybył do Kunic liczny transport zawierający 143 osoby. Jednak gdy wykorzystamy informacje zawarte w materiałach źródłowych

²⁰⁵ *Ibidem*.

²⁰⁶ *Ibidem*. Należy wyraźnie zaznaczyć, że data wystawienia dokumentu nie jest jednoznaczna z datą przybycia i osiedlenia się w Kunicach.

²⁰⁷ *Ibidem*.

²⁰⁸ APL, AGK, sygn. 32, s. 51.

i doliczymy 3 rodziny (02, 15–16 stycznia 1946, 11 osób, „repatrianci”)²⁰⁹, które osadzono w Kunicach w styczniu 1946 roku, teoria ta okazuje się niemożliwa w świetle informacji zawartych w dokumentach.

1. Status i pochodzenie rodzin osiedlonych w 1945 roku

Przeprowadzona kwerenda nie odpowiedziała jednoznacznie na pytanie, kiedy przybył pierwszy osadnik do wsi Kunice. *Akta osiedleńcze* zawierają informację, kiedy mieszkaniec przyjechał na „Ziemie Odzyskane” ale, jak już zostało to wcześniej opisane, nie można tego uznać za datę przybycia do Kunic. Zbadanie 79 *Teczek Osiedleńczych* z lat 1945–1950²¹⁰ wykazało, że 15²¹¹ teczek (ok. 19% wszystkich teczek) należało do rodzin mieszkających w Kunicach w 1945 roku, a aż 44²¹² (ok. 55% wszystkich teczek) do prawdopodobnych mieszkańców wsi. Jako pierwsze zostanie opisane 15 rodzin, o których dowiadujemy się z *Akt osiedleńczych*. Wśród nich znajdują się trzy grupy osadników: przesiedleńcy wewnątrzni, rodziny wysiedlone z terenów nowopowstałej Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (USRR) i robotnicy przymusowi wywiezieni w czasie wojny na tereny III Rzeszy. Ponad połowa rodzin kwalifikuje się do grupy „repatriowanych” (53% opisywanych rodzin), około 40% stanowią robotnicy przymusowi powracający z Niemiec. Najmniejszą grupę (7%) stanowią rodziny, które zamieszkały w Kunicach, przybywając z innych terenów Polskich.

²⁰⁹ APL, SPL, sygn. 75, s. 21–23.

²¹⁰ APL, AOK, sygn. 243, t. 216–220, 222, 224, 225–227, 229–247, 251–252, 254–256, 258–261, 263–277, 279, 282–283, 287–288, 290, 292–293, 295–296, 298–305, 307, 309–310, 312, 314–315, 318, 320, 323.

²¹¹ *Ibidem*, t. 220, 226, 230, 236, 240, 247, 277, 279, 287, 290, 299, 304, 310, 312, 314.

²¹² *Ibidem*, t. 219–220, 225–227, 230–232, 234–236, 239–241, 244, 247, 259–260, 263, 265, 268–270, 272–273, 275, 277, 279, 282–283, 287–288, 290, 292, 296, 298, 299–300, 304, 309, 310, 312, 314, 323.

Tabela 1. Potwierdzeni polscy osadnicy wraz z liczbą członków rodzin zamieszkali w Kunicach w 1945 roku.

Status i zawód	Skąd przybył	Data przybycia na Z.O.	Potwierdzenie obecności	Liczba członków rodziny
Repatriant*, Rolnik**	Dąbrowica, woj. wołyńskie	20 VIII 19431	22 XI 1945	3
Repatriant/Przesiedle- niec*, Rolnik**	Wola Dębowiecka, woj. podkarpackie	3 VI 1945	28 VI 1945	3
Repatriant, Rolnik	Mołodyłów, woj. stanisławowskie	29 VI 1945	21 VIII 1945	6
Repatriant, Rolnik***	Siedliska, woj. stanisławowskie	29 VI 1945	7 VIII 19452	7
Repatriant, Rolnik***	Mołodyłów, woj. stanisławowskie	29 VI 1945	7 VIII 1945	2
Repatriant, Rolnik	Mołodyłów, woj. stanisławowskie	1 VII 1945	17 XII 1945	3
Repatriant, Rolnik***	Mołodyłów, woj. stanisławowskie	1 VII 1945	21 VIII 1945	7
Repatriant, Rolnik	Mołodyłów, woj. stanisławowskie	1 VII 1945	9 X 1945	5
Repatriant, Rolnik	Mołodyłów, woj. stanisławowskie	1 VII 1945	14 XII 1945	4
Repatriant, Rolnik**	Jezupól, woj. stanisławowskie	7 VII 1945	7 VII 1945	3
Przesiedleńiec, Rol- nik**	Muszyna, woj. małopolskie	9 VII 1945	13 VII 1945	3
Repatriant/Przesie- dlenie*, Kancelista, Rolnik **	Kołomyja, woj. stanisławowskie	10 VII 1945	17 IX 1945	2
Repatriant, Ślusarz, Kowal	Stary Skąlat, woj. tarnopolskie	20 VII 1945	24 VIII 1945	3
Przesiedleńiec, Rolnik	Stołpie, woj. lubelskie	20 VIII 1945	11 IX 1945	5
Repatriant*, Rolnik**	Załawiszczce, woj. wołyńskie	12 XII 1945	10 XII 19453	3

Ze względu na ochronę danych osobowych personalia osadników nie zostały ujawnione.

** Problem z określeniem statusu osadnika; ** Robotnik przymusowy; *** Wysiedlony na podstawie „Umowy o Ewakuacji”*

Na podstawie: APL, AOK, sygn. 243, t. 220, 226, 230, 236, 240, 247, 279, 277, 287, 290, 299, 304, 310, 312, 314, APL, SPL, sygn. 75, s. 21–23.

Jak obrazuje powyższa tabela, większość spośród wysiedlonych rodzin przybyła z województwa stanisławowskiego. Sześciu osadników wraz z bliskimi przybyło z jednej wioski – Mołodyłów a jeden ze wsi Sie dliska. Ostatnia rodzina przybyła ze wsi Stary Skałat z woj. tarnopolskiego. Zasadniczo można wydzielić z nich trzy grupy. Jedna – przybyła na „Ziemie Odzyskane” 29 czerwca 1945 roku (3 rodziny), druga – 1 lipca 1945 roku (4 rodziny), ostatnia przyjechała 20 lipca 1945 roku i byli to osadnicy z woj. tarnopolskiego. Wymienione daty sugerują, kiedy przyjechały pierwsze transporty z USRR. Można więc wnioskować, że pierwszymi osadnikami zorganizowanymi we wsi Kunice była ludność wysiedlona. Jest to ciekawe ze względu na to, że zarówno przykład Legnicy, jak i wsi Szczepanów²¹³ wskazuje, że tam pierwszymi osadnikami zorganizowanymi byli przesiedleńcy wewnętrzni²¹⁴.

Wszyscy nowoprzybyli zostali zakwalifikowani jako „repatrianci”²¹⁵. Występuje jednak pewien zastanawiający podział. Trzy rodziny wysiedlono na podstawie „umowy o ewakuacji”²¹⁶, a resztę „w ramach akcji repatriacyjnej”²¹⁷. 9 września 1944 roku Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (PKWN) zawarł opisywaną już umowę z Białoruską Socjalistyczną Republiką Radziecką (BSRR) i USRR o *ewakuacji ludności polskiej i żydowskiej z terytorium BSRR i USRR, i ludności białoruskiej, ukraińskiej i rosyjskiej z terytorium Polski*²¹⁸. 22 września 1944 roku podpisano prawie taką samą umowę z Litewską Socjalistyczną Republiką Radziecką. Różnice między nimi miały dotyczyć obszaru geograficznego, a także terminów realizacji akcji przesiedleńczej oraz roz-

²¹³ Niem. Stephansdorf – wieś w Polsce położona w województwie dolnośląskim, w powiecie średzkim, w gminie Środa Śląska.

²¹⁴ R. Żerelik, *op. cit.*, s. 282; Z. Szkurlatowski, *op. cit.*, s. 422.

²¹⁵ APL, AOK, sygn. 243, t. 220, s. 12, t. 240, s. 9, t. 247, s. 20, t. 279, s. 10, t. 277, s. 11, t. 290, s. 11, t. 299, s. 11, t. 314, s. 21.

²¹⁶ *Ibidem*, t. 247, s. 20, t. 279, s. 10, t. 277, s. 11.

²¹⁷ *Ibidem*, t. 220, s. 12, t. 240, s. 9, t. 290, s. 11, t. 299, s. 11, t. 314, s. 9.

²¹⁸ D. Sula, *op. cit.*, s. 59.

mieszczenia urzędów z nią związanych²¹⁹. Na Białorusi i Ukrainie rejestracja miała zostać przeprowadzona od 15 września do 15 października 1944 roku, a przesiedlenie miało się dokonać od 15 października do 1 lutego 1945 roku²²⁰. Termin rejestracji we wszystkich trzech umowach został przedłużony – na Ukrainie najpierw do 1 maja 1945 roku, a następnie do 1 sierpnia 1945 roku²²¹. W trakcie badań udało się dotrzeć do litewskiej wersji *Umowy o ewakuacji*, w której ani razu nie pada słowo „repatriacja”²²². Dopiero 13 lutego 1945 roku Rada Ministrów podjęła uchwałę²²³, w której to zapisano:

„1. W związku z wyzwoleniem terenów zachodnich Polski i uzyskania szerokich możliwości w wykonaniu układu zawartego między PKWN a Rządami Ukraińskiej, Białoruskiej, Litewskiej SRR o ewakuacji należy natychmiast przystąpić do masowej repatriacji ludności polskiej bez względu na trudności związane z zniszczeniem kraju przez wojnę.”²²⁴

Stanisław Ciesielski wskazuje, że określenie „ewakuacja” w wewnętrznych polskich dokumentach występuje rzadko. W powszechnym użyciu jest słowo „repatriacja” używane zarówno do ludności przesiedlonej ze Związku Socjalistycznych Republik Zdradziecki (ZSRR), jak i z głębi ZSRR²²⁵. W *Aktach osadników* zastanawiającym jest stosunek nazewnictwa do aktów prawnych. Czy był to zwykły błąd, czy faktycznie panowała dowolność w nazewnictwie, czy mamy do czynienia z zamierzonym działaniem, które stworzyłoby nowe kryterium badawcze. Odpowiedź na to pytanie będzie wymagała opisanie dwóch kolejnych lat osadnictwa.

²¹⁹ S. Ciesielski, *op. cit.*, s. 14.

²²⁰ D. Sula, *op. cit.*, s. 63.

²²¹ *Ibidem*.

²²² S. Ciesielski, *op. cit.*, s. 55–62.

²²³ *Ibidem*, s. 32.

²²⁴ *Ibidem*, s. 89.

²²⁵ *Ibidem*, s. 6–7.

Większość z opisywanej grupy była rolnikami. Jedna osoba z rodziny z woj. tarnopolskiego była ślusarzem-kowalem. Wszystkim przyznano ziemię. Jeden rolnik otrzymał 13 ha²²⁶, jeden – 12 ha²²⁷, dwóch otrzymało po 11 ha²²⁸, jeden – 10 ha²²⁹ a ostatnich trzech – po 9 ha²³⁰. Nie były to tylko grunty orne. Zaliczano do nich również ogrody warzywne, łąki, pastwiska i sady. Łącznie rozdysponowano w ten sposób 84 ha ziemi należących do wsi Kunice. Z wykazu sprawozdawczego dowiadujemy się, że w całej wsi Kunice były łącznie 863 ha gruntów ornych i łąk²³¹. Wykorzystano w ten sposób 9% areалу rolnego osady. Każdy z wyżej wymienionych otrzymał też budynki mieszkalne i gospodarcze, przeważnie w stanie średnim lub dobrym²³². Wszystko to gwarantowała *Umowa o ewakuacji* z 1944 roku. Stanisław Ciesielski zwraca uwagę, że w początkowej fazie osadnictwa 1945 roku przydzielano gospodarstwa o wielkości około 5 ha. Wraz z rozwojem akcji osiedleńczej, w maju w zarządzeniu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych (MRiRR) powiększono ten limit do 10 ha, a we wrześniu do 10–12 ha, z tym że otrzymywany obszar był uzależniony od rodzaju gleby i pojemności budynków oraz struktury osad poniemieckich²³³. Elżbieta Kościk wymienia zalecane obszary: „10 ha dla jednej rodziny, 15–25 ha – dwóch rodzin, 25–50 ha – trzech rodzin, 50–75 ha – czterech rodzin i 75–100 ha – pięciu rodzin.”²³⁴. Wielkość otrzymanego areálu zasadniczo zgadza się z limita-

²²⁶ APL, AOK, sygn. 243, t. 290, s. 8.

²²⁷ *Ibidem*, t. 240, s. 12.

²²⁸ *Ibidem*, t. 247, s. 8, t. 279, s. 6.

²²⁹ *Ibidem*, t. 220, s. 6.

²³⁰ *Ibidem*, t. 277, s. 8, t. 299, s. 8, t. 314, s. 25.

²³¹ Spis za lata 1945–1946. Nie wiadomo, którego dokładnie roku dotyczy spis. APL, SPL, sygn. 65a, s. 15.

²³² APL, AOK, sygn. 243, t. 220, s. 6, t. 226, s. 10, t. 230, s. 15, t. 236, s. 18, t. 240, s. 12, t. 247, s. 8, t. 279, s. 6, t. 277, s. 8, t. 287, s. 9, t. 290, s. 8, t. 299, s. 8, t. 304, s. 32, t. 310, s. 9, t. 312, s. 8, t. 314, s. 25.

²³³ S. Ciesielski, *op. cit.*, s. 45–46.

²³⁴ E. Kościk, *op. cit.*, s. 58.

mi wprowadzanymi od 1945 roku z niewielkim przesunięciem na korzyść osadników.

Drugą co do wielkości grupą osadników byli dawni pracownicy przymusowi. Dwie osoby zostały wywiezione z Woli Dębowieckiej i z Muszyny. Dwie wywieziono z województwa stanisławowskiego: jedną z Kołomyi, zaś drugą z Jezupola. Dwie pozostałe wysiedlono z województwa wołyńskiego: ze wsi Załawiszczce i z Dąbrowicy. Jak wskazuje tabela nr 1, przybywały one na „Ziemie Odzyskane” w różnym czasie, od czerwca do grudnia 1945 roku. Prace naukowe zgodnie utrzymują, że byli jeńcy i pracownicy przymusowi stanowili pierwszą grupę zasiedlającą wsie i ośrodki miejskie. Wskazuje na to zarówno przypadek Legnicy²³⁵, Szczepanowa²³⁶, jak i badania Elżbiety Kościk²³⁷. Przypadek Kunic zasadniczo to potwierdza²³⁸, jednak warto zaznaczyć, że opisywane trasy „z obozu – do gospodarstwa” były bardziej skomplikowane. Pracownicy przymusowi przybywali na „Ziemie Odzyskane” od czerwca do grudnia 1945 roku²³⁹. Przykładowo, osadnik wywieziony w 1940 roku ze wsi Muszyna na roboty przymusowe przebywał w Niemczech do 1945 roku²⁴⁰. 15 czerwca 1945 roku w Rzeszowie wydano mu zaświadczenie, w którym napisano, że jego obecnym miejscem zamieszkania jest wieś Wyżne (obecnie woj. podkarpackie, dawniej woj. rzeszowskie) i że udaje się wraz z żoną i córką do „(...) woj. Wrocławskiego (Lignica) celem objęcia gospodarstwa rolnego”²⁴¹. 13 lipca 1945 roku otrzymuje *Zaświadczenie*, że jest osadnikiem wsi Kunice²⁴². By dopełnić obraz należy wspomnieć, że we *Wnio-*

²³⁵ Z. Szkurłatowski, *op. cit.*, s. 422.

²³⁶ R. Żerelik, *op. cit.*, s. 282.

²³⁷ E. Kościk, *op. cit.*, s. 66.

²³⁸ APL, AOK, sygn. 243, t. 230.

²³⁹ *Ibidem*, t. 230, s. 7, t. 310, s. 15, t. 226, s. 12, t. 236, s. 2, t. 287, s. 11, t. 304, s. 9.

²⁴⁰ *Ibidem*, t. 310, s. 4.

²⁴¹ *Ibidem*, s. 7.

²⁴² *Ibidem*, s. 2.

sku o przyznanie prawa własności jako datę przybycia na „Ziemie Odzyskane” wskazuje 9 lipca 1945 roku²⁴³. Nie wiadomo, gdzie dokładnie pracował osadnik w czasie wojny. Jednak po wyzwoleniu musiał dostać się do wsi Wyżne, która jest oddalona o ok. 120 km od miejsca pierwotnego zamieszkania – wsi Muszyna. Między Rzeszowem a Kunicami jest ok 500 km, a trasę pokonał najprawdopodobniej w 24–28 dni. Pokazuje to też, jak bardzo myląca potrafi być informacja o dacie przybycia na „Ziemie Odzyskane”. Z sześciu zbadanych przypadków tylko jeden wskazuje na to, że osadnik po wyzwoleniu zamieszkał od razu w Kunicach²⁴⁴. Dowiadujemy się, że przybył na te ziemie w 1943 roku. Potwierdza to sens szukania uzasadnienia dla ich obecności w pozostałej części dokumentacji. Inni pracownicy przymusowi, najprawdopodobniej, próbowali się dostać do swoich pierwotnych miejsc zamieszkania. W którymś momencie jednak z tego rezygnowali (np. w wyniku ustaleń polityki międzynarodowej) i zdecydowali się na zamieszkanie na nowych polskich terenach. Dzięki temu dowiadujemy się, że cztery osoby mogły przybyć do Kunic w dniu przybycia na «Ziemie Odzyskane»²⁴⁵. Jak widać, problem powracających jeńców wojennych jest bardziej skomplikowany.

Dochodzi jeszcze kwestia nazewnictwa tych rodzin. Polska administracja, w czterech przypadkach z sześciu, miała problem w nadaniu konkretnego statusu – repatrianta czy przesiedleńca²⁴⁶. W dwóch z nich problem ten występuje w *Aktach osobowych*. W pierwszym przypadku osoba najpierw jest zapisana jako „repatriant” a następnie jako „przesiedleńca”. Osoba ta pierwotnie żyła w Kołomyi, a po powrocie z Niemiec udała się do Przemyśla, gdzie wystawiono jej nowy tymczasowy dowód osobisty. Być może to jest powodem trudności z określeniem

²⁴³ *Ibidem*, s. 15.

²⁴⁴ *Ibidem*, t. 230, s. 17.

²⁴⁵ *Ibidem*, t. 230, 236, 287, 310.

²⁴⁶ *Ibidem*, t. 226, 230, 287, 304.

statusu tej osoby²⁴⁷. W drugim przypadku opisywana osoba żyła w Woli Dębowieckiej i po powrocie z Niemiec zamieszkała najprawdopodobniej w Kunicach. Początkowo określa się ją jako „przesiedleniec”, gdy nagle zmienia się jej status na „repatrianta”²⁴⁸. O kolejnych dwóch dowiadujemy się z *Zestawienia*. Obie osoby żyły na „nowych” terenach USRR, otrzymały dokumenty na terytorium Polski i osiadły w Kunicach. W *Aktach Osiedleńczych* są określani statusem „repatrianta”²⁴⁹. Dopiero w *Zestawieniu osiedlonych rodzin w gromadach na podstawie wniosków imiennych*²⁵⁰ z 1947 zmienia się ich status na „przesiedleniec”. Nie znaleziono pewnego wytłumaczenia, dlaczego tak się działo. Najprawdopodobniej jest to błąd spowodowany zasugerowaniem się miejscem wydania dokumentów tożsamości. Przykład ten ma pokazać, jak duże zamieszanie panowało w administracji, która nie była w stanie określić statusu osadników. Ostatecznie te pomyłki wydarzyły się na terenie gminy Kunice lub powiatu Legnica przy próbie interpretacji przedłożonych dokumentów. Dowodzi to trudności, z jakimi wiązało się tworzenie nowych polskich urzędów.

Każdy z byłych pracowników przymusowych otrzymał budynek mieszkalny i budynki gospodarcze. Jednak w tym przypadku stan przejmowanych gospodarstw określano jako średni a czasem zły²⁵¹. Wśród nowoprzybyłych znalazł się kancelista, który otrzymał pracę w Urzędzie Gminy Kunice w 10 sierpnia 1945 roku²⁵². Jedna osoba otrzymała 12 ha ziemi, cztery – po 11 ha i jedna – 10 ha ziemi²⁵³. Przydział gruntów odbył się na tej samej zasadzie, jak w przypadku osób

²⁴⁷ *Ibidem*, t. 226, s. 2, 13, 52.

²⁴⁸ *Ibidem*, t. 230, s. 8, 11.

²⁴⁹ *Ibidem*, t. 287, 304.

²⁵⁰ APL, SPL, sygn. 75, s. 21–23.

²⁵¹ APL, AOK, sygn. 243, t. 226, s. 10, t. 230, s. 15, t. 236, s. 18, t. 287, s. 9, t. 304, s. 32, t. 310, s. 9.

²⁵² APL, AGK, sygn. 2, s. 28.

²⁵³ APL, AOK, sygn. 243, t. 226, s. 10, t. 230, s. 15, t. 236, s. 18, t. 287, s. 9, t. 304, s. 32, t. 310, s. 9.

wysiedlonych. Osadnicy zajęli łącznie 66 ha, co stanowi 7% całości wszystkich gruntów ornych wsi Kunice.

Ostatnia grupę tworzy jedna rodzina, która przesiedliła się ze wsi Stołpie w województwie lubelskim. Na „Ziemie Odzyskane” przybyła 20 sierpnia 1945 roku²⁵⁴. Otrzymała budynek mieszkalny i budynki gospodarcze w stanie „dobrym”, wraz z 10 ha ziemi²⁵⁵. Wszystkie te trzy grupy zajęły łącznie 160 ha ziemi, co stanowi 18% wszystkich ziem ornych i łąk w Kunicach.

2. Problematyka osadnictwa w 1945 roku

Spośród wszystkich rodzin/obywateli, o których dowiadujemy się z różnej dokumentacji z 1945 roku, należy wydzielić ośmioosobową grupę osadników, o których wiemy bardzo mało. Można jednak zastanowić się nad ich pochodzeniem. Na przykładzie Legnicy Zygmunt Szkurłatowski pisze, że pracownicy przymusowi, jeńcy wojenni i przybysze z Polski centralnej byli chronologicznie pierwszymi przybyszami, przeważnie pojedynczymi osobami lub nieorganizowanymi grupami, nieewidencjonowanymi i nie biorącymi udziału w zasiedlaniu miasta²⁵⁶. Elżbieta Kościk w pracy dotyczącej osadnictwa wiejskiego w południowych powiatach Dolnego Śląska dzieli osadnictwo na żywiołowe i zorganizowane. To pierwsze miało charakteryzować się masowością i zakończyło się wraz z przybyciem pierwszych planowanych transportów z osadnikami²⁵⁷. Obie prace wskazują, że ta pierwsza grupa przybyszów zajmowała się między innymi szabrownictwem²⁵⁸. Co więcej, po zbadaniu *Opisów Gospodarstwa*, informujących co

²⁵⁴ *Ibidem*, t. 312, s. 10.

²⁵⁵ *Ibidem*, s. 8.

²⁵⁶ Z. Szkurłatowski, *op. cit.*, s. 422.

²⁵⁷ E. Kościk, *op. cit.*, s. 55.

²⁵⁸ *Ibidem*, s. 59–60; Z. Szkurłatowski, *op. cit.*, s. 422.

osadnik przejmując, można zauważyć, że gospodarstwa zamieszkałe poprzednio przez kogoś innego mają mniej inwentarza martwego²⁵⁹ niż te, które zostały przejęte przez rodziny bezpośrednio po rodzinach niemieckich²⁶⁰. W tym momencie jednak nie można jednoznacznie ocenić opisywanej grupy. Dopiero jej powiększenie w wyniku badań z kolejnych lat powinno pomóc w określeniu ich charakteru.

*Zestawienie osiedlonych rodzin na podstawie wniosków imiennych*²⁶¹ mówi nam, że dziesięć rodzin zostało osiedlonych w 1945 roku. Dla pięciu z nich nie zachowały się *Teczki Osiedleńcze*, więc wszystkie informacje o nich pochodzą z *Zestawienia*²⁶². Dwie zarejestrowano jako rodziny „repatriantów”. Zostali osiedleni w Kunicach 4 sierpnia 1945 (osiem osób) i 19 października 1945 roku (pięć osób). Otrzymali kolejno 12 i 9 ha ziemi²⁶³. Następne trzy rodziny określono jako rodziny „przesiedleńcze”, które przybyły 17 (sześć osób), 18 (osiem osób) i 22 grudnia 1945 roku (cztery osoby). Zajęli odpowiednio: 11, 13 i 10 ha ziemi²⁶⁴. Po zsumowaniu ich z rodzinami z *Akt Osiedleńczych* wychodzi, że zagospodarowali razem 215 ha ziemi, co stanowiło 24% wszystkich ziem ornych we wsi Kunice.

Teczki osiedleńcze pozwalają na częściowe zrekonstruowanie liczby ludności zamieszkującej wieś do końca 1945 roku. Zawierają one dokumenty mówiące o członkach rodzin lub przyjaciół, którzy przybyli wraz z osadnikiem, wskazując jednocześnie datę ich przyjazdu. Na podstawie tych danych można z dużą dozą pewności stwierdzić, że pod koniec 1945 roku było we wsi około 100 mieszkańców narodowości polskiej²⁶⁵. Część

²⁵⁹ APL, AOK, sygn. 243, t. 226, s. 10, 26, t. 230, s. 2, 15, t. 240, s. 12, 23.

²⁶⁰ *Ibidem*, t. 236, s. 18, t. 247, s. 8, t. 277, s. 8, t. 310, s. 9, t. 314, s. 25.

²⁶¹ APL, SPL, sygn. 75, s. 21–23.

²⁶² *Ibidem*.

²⁶³ *Ibidem*.

²⁶⁴ *Ibidem*.

²⁶⁵ APL, AOK, sygn. 243, t. 220, 226, 225, 230, 235, 236, 240, 241, 247, 259, 269, 273, 279, 287, 290, 298, 299, 304, 310, 312, 314.

z teczek zawiera wzmianki o innych osadnikach (około ośmiu-dziesięciu osobach lub rodzinach)²⁶⁶. W części z nich pozostaje ślad w postaci informacji o dacie opuszczenia gospodarstwa. Co ciekawe, z materiałów wynika, że przynajmniej połowa osadników rezygnowała z siedzib w grudniu 1945 roku²⁶⁷. Był to prawie 34% spadek mieszkańców w stosunku do liczby opisywanych rodzin. Charakterystyczne jest to, że ten sam dokument mówi nam, kto był następnym właścicielem gospodarstwa. Przykład ten pokazuje, jak duża była rotacja osadników.

Ze *Spisu statystycznego* za 16–31 stycznia 1946 roku dowiadujemy się, że wieś Kunice zamieszkiwały w tym czasie 193 osoby narodowości polskiej, które zajęły 50 gospodarstw i dziewięć mieszkań²⁶⁸. Udało się potwierdzić około 100 mieszkańców i obsadzenie 15 gospodarstw. Na podstawie przeprowadzonych badań uważam, że liczba mieszkańców podana w *Spisie statystycznym* jest prawdopodobna. Co prawda udało się potwierdzić około 51% (w stosunku do liczby podanej w *Spisie*) osób przebywających w Kunicach, jednak należy pamiętać, że aż 44% wszystkich *Teczek Osiedleńczych* zawiera informację o przypuszczalnych mieszkańcach wsi dla roku 1945. Dobrym przykładem, odzwierciadlającym powyższą prawidłowość, jest osoba najprawdopodobniej pierwszego sołtysa wsi Kunice – Antoniego Niemca. Z jego *Akt Osiedleńczych* żaden dokument nie wskazuje na to, by mieszkał we wsi w 1945 roku. Dopiero informacja zawarta w jednym z protokołów z *Odprawy sołtysów – 9 października 1945* potwierdza, że nie tylko był we wsi, ale i piastował w niej ważne stanowisko²⁶⁹. Tego typu akt może być dużo więcej. Części osób/rodzin nigdy nie uda się w pełni zweryfikować. Przykładem może być treść protokołu z 11 stycznia 1946 ro-

²⁶⁶ *Ibidem*, t. 225, s. 23, t. 226, s. 26, t. 235, s. 10, t. 241, s. 35, t. 259, s. 9, t. 269, s. 17, t. 273, s. 9, t. 298, s. 10.

²⁶⁷ *Ibidem*, t. 226, s. 25, t. 225, s. 23, t. 235, s. 10, t. 259, s. 9.

²⁶⁸ APL, AGK, sygn. 32, s. 58.

²⁶⁹ *Ibidem*, sygn. 3, s. 74.

ku²⁷⁰, w którym dowiadujemy się o trzech kolejnych wójtach wsi Kunice: Tomaszu Musiale, Bolesławie Mierzwie i Stanisławie Maślańcu. *Akta osiedleńcze* każdego z nich nie przetrwały do naszych czasów. Nie zachowały się nawet dla kunickiego osadnika, z którym pierwszy wójt miał zatarg. Opisywane osoby mogły nie zdecydować się na osiedlenie we wsi, przez co nie została sporządzona dokumentacja pozwalająca na ich identyfikację. Możliwym jest też, że przeniosły się one do innych wsi w tej samej gminie. W ten sposób informacje o nich mogą znajdować się w innych zbiorach, które nie zostały zbadane. Ostatecznie zaproponowany podział mógł błędnie zaklasyfikować niektóre osoby/rodziny do innej grupy czasowej. Powodem mógł być jakiś błąd zawarty w dokumentacji, który spowodował złą interpretację całej jednostki. Czasem dokumentacja potwierdzająca obecność jakiejś osoby w Kunicach w danym roku nie przetrwała i w ten sposób mogła być omyłkowo dołączona gdzie indziej. Należy pamiętać, że rok 1945 był niezwykle trudny dla osadników i nowej polskiej administracji. 10 października 1945 roku urodziło się w we wsi jedno dziecko²⁷¹. Dzięki tej informacji poznajemy jego rodziców i rodziców chrzestnych. Można jednak tylko domniemywać, czy pozostali oni w Kunicach. Warto przytoczyć jeszcze jeden spis. *Wykaz sprawozdawczy gmin miejskich i wiejskich w obwodzie nr 6* wskazuje, że w całej gminie było łącznie 180 mieszkańców polskich²⁷². Pozwala on na zrozumienie dynamiki wydarzeń mających miejsce na tych ziemiach w omawianym czasie. Często nieudokumentowane początki administracji oraz zasiedlanie ośrodków wiejskich i miejskich przez polskich osadników potwierdzają charakter opisywanego zjawiska. Należy zaznaczyć, że część informacji zostało zweryfikowanych badaniami w dalszej części pracy.

²⁷⁰ *Ibidem*, sygn. 2, s. 20.

²⁷¹ PK, KOK, s. 1.

²⁷² APL, SPL, sygn. 65A, s. 15.

3. Polskie osadnictwo wojskowe na terenie wsi Kunice

Zagadnienie osadnictwa wojskowego zasadniczo tworzy nowe kryterium badawcze. Pozwala na wyodrębnienie nowej grupy ludności zamieszkalej we Kunicach. Dodatkowym atutem jest to, że akta żołnierzy zamieszkałych we wsi są najlepiej udokumentowanymi ze wszystkich zachowanych grup. Pozwalają one na najdokładniejsze odtworzenie historii rodzin przed przybyciem na „Ziemie Odzyskane” z wszystkich zbadanych źródeł.

Po zakończeniu wojny powracających żołnierzy I i II Armii Wojska Polskiego rozmieszczono na „Ziemiach Odzyskanych”²⁷³. W maju 1945 roku Krajowa Rada Narodowa (KRN) podjęła decyzję o zasiedleniu pasa nadgranicznego wzdłuż Odry i Nysy Łużyckiej osadnikami wojskowymi²⁷⁴. 3 czerwca 1945 roku naczelny dowódca Wojska Polskiego wydał rozkaz nr 111, który stanowił podstawę do wykonania tego zadania²⁷⁵. Generalnym Inspektorem Osadnictwa Wojskowego został gen. bryg. Karol Świerczewski²⁷⁶. Rozkaz definiował też pojęcie „osadników wojskowych”. Mieli nimi być żołnierze Wojska Polskiego, partyzanci oraz wdowy i sieroty po walczących o niepodległość, jeżeli jedynym żywicielem rodziny był poległy²⁷⁷. 15 czerwca 1945 roku wydano instrukcję do rozkazu nr 111. Wyznaczała ona powiaty przeznaczone na osadnictwo wojskowe i zasady organizacji administracji na wyznaczonych terenach²⁷⁸. 19 lipca 1945 roku gen. broni Stanisław Popławski powołał urząd pełnomocników do spraw osadnictwa zdemobilizowanych żołnierzy przy Okręgach Wojskowych²⁷⁹. Określał

²⁷³ P. Piotrowski, *Wojsko Polskie na Dolnym Śląsku 1945–1946*, [w:] *Dolny Śląsk 1945...*, op. cit., s. 70.

²⁷⁴ E. Kościk, op. cit., s. 49.

²⁷⁵ *Ibidem*, s. 50.

²⁷⁶ *Ibidem*.

²⁷⁷ *Ibidem*.

²⁷⁸ *Ibidem*.

²⁷⁹ *Ibidem*, s. 51.

on wielkość działki wojskowej, zasady jej otrzymywania, przydział inwentarza żywego i gwarantował pomoc jednostek wojskowych²⁸⁰. Mocą dekretu z dnia 10 sierpnia 1945 roku rozpoczęto demobilizację żołnierzy i oficerów²⁸¹. „Wyjątkowość” osadnictwa wojskowego nie trwała długo. 24 września 1945 roku Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego wydało rozkaz nr 220, w którym znoszono odrębność organizacyjną osadnictwa wojskowego²⁸². Reorganizacji uległy wszystkie wojskowe inspektoraty oraz komisje osadnictwa wojskowego, podporządkowane już administracji ogólnej²⁸³. Organem naczelnym pozostał Inspektorat Osadnictwa Wojskowego. Dla koordynacji działań i udzielania pomocy technicznej w zakresie akcji osadniczej zdemobilizowanych żołnierzy został on jednak włączony w struktury Ministerstwa Administracji Publicznej²⁸⁴. Zygmunt Szkurłatowski wskazuje, że w przypadku Legnicy osadnicy wojskowi stanowili przede wszystkim ludność z województw wschodnich, wywiezioną w głąb ZSRR po 17 września 1939 roku lub wcieloną do I i II Armii Wojska Polskiego po ponownym zajęciu tych województw przez Armię Czerwoną w 1944 roku²⁸⁵. Elżbieta Kościk zaznacza, że na osadnictwo wojskowe w 1945 roku miało wpływ kilka elementów. Dużą rolę odegrał czynnik rodzinny. Większość żołnierzy, tak jak już wspomniano, pochodziła z dawnych ziem wschodnich, więc przed osadzeniem chcieli się połączyć ze swoimi rodzinami²⁸⁶. Dodatkowo wpływała na to chęć „pozostania” w swoim środowisku i osiedlanie się razem z innymi mieszkańcami z wysiedlonej miejscowości²⁸⁷. Powodowało to, że zdemobilizowani żołnierze korzy-

²⁸⁰ *Ibidem*, s. 52.

²⁸¹ P. Piotrowski, *op. cit.*, s. 70.

²⁸² E. Kościk, *op. cit.*, s. 53.

²⁸³ *Ibidem*.

²⁸⁴ *Ibidem*, s. 54.

²⁸⁵ Z. Szkurłatowski, *op. cit.*, s. 423.

²⁸⁶ E. Kościk, *op. cit.*, s. 71.

²⁸⁷ *Ibidem*.

stali z uprawnień przysługujących rodzinom wysiedlonym, i osadzali się na innych działkach niż te wyznaczone przez wojsko. Doprowadziło to do zniesienia wspominanej już odrębności osadnictwa wojskowego. 17 września 1945 roku wydano postanowienie zezwalające na osadnictwo cywilne w rejonach osadnictwa wojskowego²⁸⁸. Miało to wyrównać poziomy osadnictwa we wszystkich opisywanych rejonach. Z powodu tego, że proces osadnictwa wojskowego zaczął się później niż cywilny, większość lepszych gospodarstw i ośrodków wiejskich została już zagospodarowana. Zniesiona odrębność osadnictwa wojskowego nie likwidowała przywilejów nadanych w lipcu, takich jak: pierwszeństwo wojskowych w obejmowaniu gospodarstw czy zasady, że gospodarstwa cywilne nie mogły być większe niż żołnierzy walczących o te ziemie²⁸⁹. Sytuacja spowodowała powstanie uczucia rozgoryczenia wśród osadzanych żołnierzy, czego efektem były liczne problemy z ich osiedleniem²⁹⁰. Jak pisze Elżbieta Kościk, żołnierze, którzy narażali życie na wojnie, spodziewali się w zamian warunków, które pozwolą im wrócić do normalnego życia²⁹¹. Na przełomie 1946 i 1947 roku przeprowadzono drugą demobilizację²⁹². Osadnicy wojskowi posiadali prawo do 10-hektarowej działki na terenach powiatów wydzielonych dla nich²⁹³. Mogli oni zrezygnować z zasad osadnictwa wojskowego na rzecz osadnictwa cywilnego, trafiali jednak wtedy pod regulacje przepisów administracji cywilnej²⁹⁴. W 1946 roku następuje największe nasilenie osadnictwa wojskowego, w kolejnym roku zamieszkały na „Ziemiach Odzyskanych” jedynie nieliczne osoby²⁹⁵.

²⁸⁸ *Ibidem*.

²⁸⁹ *Ibidem*, s. 52, 70.

²⁹⁰ *Ibidem*, s. 73–74.

²⁹¹ *Ibidem*, s. 74.

²⁹² *Ibidem*, s. 121.

²⁹³ *Ibidem*, s. 123.

²⁹⁴ *Ibidem*, s. 124.

²⁹⁵ *Ibidem*.

Ten krótki opis, stworzony na podstawie badań osadnictwa na terenach południowych Dolnego Śląska, pozwala na wyciągnięcie kilku wniosków dotyczących opisywanego problemu. Przede wszystkim, osadnictwo zdemobilizowanych żołnierzy nie mogło rozpocząć się przed zakończeniem wojny w Europie. Pokazuje też, że „specjalne zasady” nie wsparły procesu zasiedlania „Ziem Odzyskanych”, a nawet spowodowały nierównomierne rozłożenie ludności. Można założyć, że osadnictwo wojskowe zasadniczo rozpoczyna się pod koniec 1945 roku.

Badania przeprowadzone dla 1945 roku nie wykazały obecności osadników wojskowych na terenie wsi Kunice. Wyniki dla 1946 roku odnoszą się do informacji zawartych w następnym rozdziale. Jednak dla zachowania ciągłości zostaną one opisane tutaj. W 1946 roku odnotowano 12 rodzin, które zamieszkały w Kunicach. Wyniki badań przedstawia **Tabela 2** na str. 75.

Wszyscy zostaną wymienieni i opisani w wyliczeniach w następnym rozdziale. Warto zaznaczyć, że jedna osoba, której potwierdzenie zamieszkania pochodzi z 1945 roku, została zamieszczona w grupie osadników z 1946 roku. Powodem tego jest niejasna sytuacja rodzinna, niepozwalająca rozstrzygnąć, czy i który z braci zamieszkał w Kunicach na przełomie 1945/1946 roku. Wiadomo, że jeden z nich opuścił wieś, by zrobić miejsce drugiemu. Najprawdopodobniej był to osadnik, który mógł urządzić się tu wcześniej po demobilizacji, a następnie zmienić miejsce zamieszkania na inne. Daty przybycia na „Ziemie Odzyskane” zasadniczo pokrywają się z tezami zawartymi w opisie osadnictwa wojskowego. Dokumentacja byłych żołnierzy jest wzbogacona o pisma świadczące o przebiegu ich służby. Wymieniają one stopień, przydział i udział w akcjach zbrojnych. Mówią także o miejscu i roku zdemobilizowania, czasem wspominając nawet miejsce pierwotnego osadzenia. Stanowią przez to ciekawe źródło pozwalające na najpełniejsze odtworzenie historii osadników przed zamieszkaniem we wsi Kunice. Dla przykładu zostaną przytoczone w tym miejscu losy osadnika ze wsi Siedliska.

8 sierpnia 1944 roku został zmobilizowany do służby wojskowej przez Rejonową Komisję Uzupełnień Korszów. Następnie został wcielony do 27 pułku piechoty 2 kompani Ciężkich Karabinów Maszynowych. Brał udział w walkach od Nysy do Szprewy, gdzie 23 kwietnia 1945 roku został raniony w nogę. Za walki nad Szprewą został odznaczony Krzyżem Walecznych i 18 lipca 1945 roku z powodu rany został zwolniony ze służby wojskowej.

W 1947 roku przybyły do wsi jeszcze dwie rodziny, w których można zidentyfikować zdemobilizowanych żołnierzy, jednak nie zostali oni tutaj uwzględnieni ze względu na to, że osadzili się w Kunicach w ramach osadnictwa cywilnego nie wojskowego, na co wskazują informacje o zmianach miejsc zamieszkania.

Tabela 2. Potwierdzeni osadnicy wojskowi na terenie wsi Kunice 1946–1947.

Status i zawód	Skąd przybył	Data przybycia na Z.O.	Potwierdzenie obecności	Liczba członków rodziny
Repatriant, Rolnik	Mołodółów, woj. stanisławowskie	8 X 1945	4 II 1946	4
Repatriant, Rolnik*	Korelicze, woj. nowogródzkie	10 X 1945	2 XI 1945	3
Repatriant, Rolnik	Zielona, woj. stanisławowskie	7 XI 1945	6 II 1946	3
Repatriant, Rolnik	Święty Stanisław, woj. stanisławowskie	15 XI 1945	7 II 1946	2
Repatriant, Rolnik	Siedliska, woj. stanisławowskie	18 XI 1945	13 VI 1946	4 (+1 '47)
Repatriant, „Mag. kanałowy”	Lwów, woj. lwowskie	30 XII 1945	15 I 1946	2
Repatriant, Rolnik	Zieleńce, woj. wileńskie	22 III 1946	15 II 1946	2
Repatriant, Rolnik	Dawidów, woj. lwowskie	18 V 1946	2 V 1946	3
Repatriant, Rolnik	Dawidów, woj. lwowskie	22 V 1946	22 V 1946	4
Repatriant, Rolnik	Dawidów, woj. lwowskie	25 V 1946	1 VI 1946	4
Repatriant, Rolnik	Turylcze, woj. tarnopolskie	7 XI 1946	15 XI 1946	1
Repatriant, Rolnik	Synowództwo Wyżne, woj. stanisławowskie	15 XI 1946	5 XII 1946	3

*Ze względu na ochronę danych osobowych personalia osadników nie zostały ujawnione.
Na podstawie: APL, AOK, sygn. 243, t. 216, 222, 225, 235, 254, 259, 269, 288, 295, 296, 298, 303.*

Rozdział 4

Osadnictwo polskie we wsi Kunice w 1946 roku

Rok 1946 jest kluczowy dla badań nad pierwszą falą osadnictwa na przykładzie wsi Kunice. Dostarcza dużo informacji, które rzutują na obraz 1945 roku. Należy jednak pamiętać o charakterze badanych materiałów. Brak pewności co do obecności osadników w konkretnych latach wynika z niejasnego ujęcia informacji we *Wnioskach Osobowych* o przybyciu rodziny na „Ziemie Odzyskane”. Specjalnie przygotowana dla tej informacji rubryka dokumentu wymagała podania daty przybycia na „Ziemie Zachodnie i Północne”, bez wskazania miejsca, w którym się znaleziono. Zdarza się, że wpisywano tam datę przybycia do Kunic, często jednak umieszczano wiadomość o pierwszym postoju na tych terenach. Informacje zawarte w innych dokumentach z *Teczek Osiedleńczych* wskazują jednoznacznie na obecność mieszkańca we wsi w dniu składania dokumentu. Czasem z treści innych pism dowiadujemy się, kiedy konkretna osoba przebywała we wsi. Zdarza się, że wszystkie druki urzędowe wskazują na późniejsze przybycie osadnika, jednak wymowa dokumentacji świadczy o jakimś wydarzeniu, które wymagało już wcześniejszej obecności danej osoby na tych terenach²⁹⁶. Można więc wskazywać tylko odcinki czasu, kiedy osadnicy mogli zamieszkać w Kunicach od ich przybycia na „Ziemie Odzyskane” do powstania jakiegoś pisma, które potwierdza ich obecność na tych ziemiach. Z drugiej strony, dokumenty potwierdzające przebywanie osadnika często wystawiane są po fakcie. Niejednokrotnie odnaleźć można wzmianki, które mówią, że osadnik był w Kunicach wcześniej niż po-

²⁹⁶ Na przykład: APL, AOK, sygn. 243, t. 220, s. 34, t. 226, s. 24, t. 290.

daje to dokument umacniający jego bytowanie we wsi. Badania poszczególnych pism wzajemnie weryfikują liczbę rodzin, które prawie na pewno mieszkały we wsi. Należy jednak pamiętać, że jest to jedynie propozycja podziału, zbudowana na informacjach zawartych w dokumentach, a nie definitywna lista grup osadników zasiedlających Kunięce w poszczególnych latach.

1. Status i pochodzenie rodzin osiedlonych w 1946 roku

Spośród opisywanych 79 *Teczek Osiedleńczych* z lat 1945–1950²⁹⁷, za prawdopodobnie odnoszące się do mieszkańców wsi można uznać akta 51²⁹⁸ rodzin (ok. 64% wszystkich zbadanych teczek), z czego w przypadku 43 (ok. 54% wszystkich zbadanych teczek)²⁹⁹ udało się potwierdzić obecność osadnika w 1946 roku. Pierwszą zauważalną różnicę w stosunku do poprzedniego roku stanowi prawie dwukrotny przyrost potwierdzonych osadników. Jest to dość oczywiste, zważywszy na opisywane już wydarzenia, związane z rozwojem administracji i przybieraniem na sile akcji przesiedleńczej. Drugim, ważniejszym spostrzeżeniem jest dużo mniejsza liczba „niepewnych” osadników. Dla 1945 roku udało się zweryfikować 52% teczek uznanych za prawdopodobne. W 1946 roku udało się potwierdzić obecność 84% osadników. Wskazuje to na większą ilość zachowanej dokumentacji, co świadczy o lepszym działaniu administracji w stosunku do poprzedniego roku. Częściowo potwierdza też tezę o stosunkowo późnym uzy-

²⁹⁷ *Ibidem*, t. 216–220, 222, 224, 225–227, 229–247, 251–252, 254–256, 258–261, 263–277, 279, 282–283, 287–288, 290, 292–293, 295–296, 298–305, 307, 309–310, 312, 314–315, 318, 320, 323.

²⁹⁸ *Ibidem*, t. 216–217, 219, 222–225, 227, 229, 231–235, 237–239, 241, 244, 252, 254–255, 258–261, 263–273, 275–276, 282, 293, 295–296, 298, 300–303, 309, 315.

²⁹⁹ *Ibidem*, t. 216–217, 222, 224–225, 227, 229, 232–235, 237–238, 241, 244, 252, 254–255, 258–259, 261, 263–264, 266, 268–271, 273, 276, 282, 287, 295–296, 298, 300–303, 309, 315.

skaniu sprawności polskiej administracji, które miałyby mieć miejsce pod koniec 1945 roku.

Spośród 43 rodzin można wydzielić trzy grupy. Są to: 39 rodzin „repatriowanych” ze wschodu (ok. 92%), dwie rodziny przesiedlone z innych polskich województw (ok. 4%) i dwie rodziny faktycznych repatriantów z Anglii (ok. 4%).

Tabela 3. Potwierdzeni polscy osadnicy wraz z liczbą członków rodzin zamieszkających w Kunicach w 1946 roku.

Status i zawód	Skąd przybył	Data przybycia na Z.O.	Potwierdzenie obecności	Liczba członków rodziny
Repatriant, Rolnik *	Dawidów, woj. łwowski	25 V 1945	28 V 1946	8
Repatriant, Rolnik	Dawidów, woj. łwowski	25 V 1945	24 IV 1946	2
Repatriant, Rolnik	Mołodyłów, woj. stanisławowski	22 VI 1945	19 II 1946	5
Repatriant, Rolnik *	Bednarówka (USRR), woj. stanisławowski	5 VII 1945	2 XI 1946	2
Przesiedleńiec, Rolnik/Ślusarz	Wydrna, woj. rzeszowski	6 VII 1945	14 I 1946	3
Repatriant, Rolnik *	Bednarówka (USRR), woj. stanisławowski	16 VII 1945	28 V 1946	3
Repatriant, Rolnik *	Święty Stanisław/Bednarówka (USRR), woj. stanisławowski	16 VII 1945	28 X 1946	3
Repatriant, Rolnik	Mołodyłów, woj. stanisławowski.	8 X 1945	4 II 1946	4
Repatriant, Rolnik **	Korelicze, woj. nowogródzkie	10 X 1945 22 IV 1946	2 XI 1945	3
Repatriant, Rolnik	Zielona, woj. stanisławowski	7 XI 1945	6 II 1946	3
Repatriant, Rolnik	Święty Stanisław, woj. stanisławowski	15 XI 1945	7 II 1946	2
Repatriant, Rolnik	Siedliska, woj. stanisławowski	18 XI 1945	13 VI 1946	4
Repatriant, Magister Kanałowy/Rolnik	Lwów, woj. łwowski	30 XII 1945	15 I 1946	2

Rozdział IV

Repatriant, Piekarz/Rolnik *	Pancilejka, woj. wileńskie	1 I 1946	II 1946	3
Repatriant, Piekarz/Murarz *	Brasław/Pancilejka, woj. wileńskie	1 I 1946	23 IV 1946	2
Przesiedleńiec, Rolnik/Cieśla	Wielopole, woj. krakowskie	1 III 1946	8 III 1946	2
Repatriant, Ślusarz/Rolnik *, **	Polanka, woj. tarnopolskie	10 III 1946	25 III 1946	4
Repatriant, Rolnik **	Polanka, woj. tarnopolskie	18 III 1946	22 III 1946	5
Repatriant, Rolnik	Zieleńce, woj. wileńskie	22 III 1946	15 II 1946	2
Repatriant, Rolnik	Proswowice, woj. tarnopolskie	25 III 1946	22 III 1946	3
Repatriant, Rolnik/Ślusarz *, **	Kozłów, woj. lwowskie	25 III 1946	21 III 1946	5
Repatriant, Rolnik	Kaczanówka, woj. tarnopolskie	5 IV 1946	13 XII 1946	4
Repatriant, Rolnik	Kaczanówka, woj. tarnopolskie	5 IV 1946	21 V 1946	2
Repatriant, Rolnik.	Mołodyłów, woj. stanisławowskie	10 IV 1946	19 I 1946	3
Repatriant, Rolnik *	Dawidów, woj. lwowskie	18 V 1946	2 V 1946	3
Repatriant, Rolnik	Dawidów, woj. lwowskie	22 V 1946	22 V 1946	4
Repatriant, Rolnik	Dawidów, woj. lwowskie	25 V 1946	23 V 1946	4
Repatriant, Rolnik	Dawidów, woj. lwowskie	25 V 1946	30 VII 1946	2
Repatriant, Rolnik	Dawidów, woj. lwowskie	25 V 1946	29 V 1946	1
Repatriant, Rolnik *	Dawidów, woj. lwowskie	23 V 1946	25 V 1946	5
Repatriant, Rolnik *	Dawidów, woj. lwowskie	25 V 1946	1 VI 1946	4
Repatriant, Rolnik *	Kaczanówka, woj. tarnopolskie	25 V 1946	22 V 1946	5
Repatriant, Rolnik	Dawidów, woj. lwowskie	25 V 1946	28 V 1946	5
Repatriant, Rolnik	Dawidów, woj. lwowskie	25 V 1946	24 V 1946	5

Repatriant, Rolnik	Zubrze, woj. stanisławowskie	28 V 1946	23 VIII 1946	1
Repatriant, Ko- wał/Rolnik	Mołodółów, woj. stanisławowskie.	22 VI 1946	28 IX 1946	1
Repatriant, Ro- botnik Kolejowy/ Rolnik	Prosowice, woj. tarnopolskie	25 VI 1946	22 III 1946	2
Repatriant, Rolnik *	Prosowice, woj. tarnopolskie	5 VII 1946	18 X 1946	3
Repatriant, Rolnik	Ganczary, woj. lwowskie	10 X 1946	12 X 1946	4
Repatriant, Rolnik *	Chorosno (USRR), woj. stanisławowskie	20 X 1946	21 X 1946	5
Repatriant, Rol- nik ***	Turyłcze, woj. tarnopolskie.	7 XI 1946	15 XI 1946	1
Repatriant, Rol- nik ***	Synowódzko Wyżne, woj. stanisławowskie	15 XI 1946	5 XII 1946	3

* Wysiedlony na podstawie „Umowy o Ewakuacji”, ** Wysiedlony z ZSRR, *** Osadnicy z Anglii. Ze względu na ochronę danych osobowych personalia osadników nie zostały ujawnione. Na podstawie: APL, AOK, sygn. 243, t. 216–217, 222, 224–225, 227, 229, 232–235, 237–238, 241, 244, 252, 254–255, 258–259, 261, 263–264, 266, 268–271, 273, 276, 282, 287, 295–296, 298, 300–303, 309, 315.

Spośród rodzin „repatriowanych” z dawnych ziem polskich można wydzielić trzy podgrupy. Największą z nich tworzą 32 rodziny wysiedlone z Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (USRR) (ok. 82 %), następnie cztery rodziny wydalone z Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (BSRR) (ok. 10 %) i trzy z pozostałych republik Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) (ok. 8 %).

Gdy porównamy tabele ze zbadanych już lat, widać, że w przypadku osadników z USRR w 1946 roku występuje większe zróżnicowanie miejsc, z których rodziny były wysiedlane. 42% członków grupy przybyło z województwa lwowskiego, 39% z województwa stanisławowskiego i 19% z województwa tarnopolskiego. 11 rodzin przybyło ze wsi Dawidów (ok 36% osób wysiedlonych z USRR), cztery ze wsi Mołodółów (ok. 13 %), po trzy rodziny ze wsi Kaczanówka i wsi Prosowice (razem ok. 19%), po dwie rodziny ze wsi Bednarówka (USRR)

i Święty Stanisław (razem ok. 13%) oraz pojedyncze rodziny ze wsi: Zielona, Siedliska, Ganczary, Chorosno (USRR) Zubrze, i miasta Lwów (razem ok. 19%). Przypadek wsi Dawidów jest dość nietypowy. Praktycznie wszyscy mieszkańcy tej wsi, osadzeni w Kunicach, przybyli w maju 1946 roku. Wskazywałoby to na wysiedlenie całej wsi w jednym momencie. Ciekawym jest to, że nie można odnotować aż tak dużego wzrostu osadników z opisywanych województw z 1945 roku, w porównaniu z gwałtownym wzrostem osadników z samego województwa lwowskiego. Może to oznaczać, że częściowo przybyli oni już do wsi w 1945 roku, jednak nie zostali wtedy odnotowani.

Wszystkim wcześniej opisanym nadano status repatrianta i wszyscy jako *wykonywany zawód* zadeklarowali „rolnik”. Zdarzały się jednak osoby o dwóch specjalizacjach: na przykład ze wsi Prosovice przybył robotnik kolejowy, a ze wsi Mołodyłów – czeladnik kowala. Każdy otrzymał przydział ziemi. Występuje jednak pewien problem. W *Opisach Gospodarstwa* często pojawiają się sprzeczne informacje dotyczące przyznanego areалу. Zdarza się, że osadnikom nadawane są jedynie działki ogrodowe nie przekraczające 31 arów³⁰⁰. Jednak w *Orzeczeniach o wyznaczeniu nabywcy gospodarstwa (działki)*, czyli *Aktach nadania* wydawanych w 1947 roku, wpisuje się już areal ziemi przyznawanych zgodnie z wytycznymi przedstawionymi w poprzednim rozdziale. Powodów występowania powyższego problemu może być kilka. Jednym z nich jest to, że spowodowane były one trudnościami kadrowymi uniemożliwiającymi poprawne określenie wielkości przyznawanych gospodarstw. W piśmie Referatu Osiedleńczego Starostwa Powiatowego w Legnicy z 17 grudnia 1945 roku wskazuje się, że podanie wielkości i liczby gospodarstw w poszczególnych gminach jest niemożliwe. Spowodowane to było brakiem Wydziału Pomiarowego w Starostwie³⁰¹. Co więcej, z wysyłanych sprawozdań wynika, że wymaganych informacji

³⁰⁰ M.in. *ibidem*, t. 217, 227, 234, 238, 263, 301.

³⁰¹ APL, SPL, sygn. 93A, s. 1.

nie było przynajmniej do 31 grudnia 1946 roku³⁰². Wszystkie akta nadania zostały wystawione przez Starostwo Powiatowe w 1947 roku. Natomiast *Opisy Gospodarstwa* były wydawane przez Wojewódzki Urząd Ziemski w Legnicy³⁰³. Niestety na żadnym wariantcie omawianego dokumentu nie widnieje data jego wytworzenia. Jako że Urząd Ziemski był powiązany ze Starostwem Powiatowym, można sądzić, że kłopoty kadrowe Wydziału Pomiarowego wpłynęły na informacje zawarte w dokumentach. Drugą możliwością jest sam charakter *Opisów Gospodarstwa*. Punkt XII tego dokumentu zawiera dane o planowanych zasiewach na rok 1945 i 1946. Wskazywałoby to, że były one stworzone przed 1947 rokiem. Jednak zważywszy, że był to „gotowy”, drukowany formularz, nie można stwierdzić, czy starsze wersje nie były wykorzystywane na bieżące potrzeby. W latach powojennych, gdy brakowało papieru na bieżącą dokumentację, było to częste zjawisko. Zdarza się, że osadnik zmieniał gospodarstwo, co wiązało się ze zmianą przyznanego areалу. Wskazywałoby to, że pierwotnie byli osiedlani w budynkach mieszkalnych przedstawionych w *Opisach Gospodarstwa*, a następnie przenosili się do gospodarstw rolnych wymienionych w *Aktach nadania*. Obie tezy pokazują różne aspekty powojennego osadnictwa. Drugi wariant dotyka trudnego do przedstawienia zjawiska zamiany gorszych gospodarstw na lepsze, wewnątrz pojedynczych jednostek administracyjnych. Pokazuje to, że dynamiczny charakter osadnictwa utrzymuje się nawet po zamieszkaniu nowej rodziny we wsi.

Ostatecznie rozdysponowano pomiędzy osadników z USSR 155 hektarów i 23 ary ziemi³⁰⁴ z pozostałych (po roku 1945) 648 ha przynależ-

³⁰² *Ibidem*, s. 39.

³⁰³ Wojewódzkie i Powiatowe Urzędy ziemskie wykonywały zadania Resortu Rolnictwa i Reform Rolnych w sprawie opieki nad rolnictwem i przeprowadzeniem reformy rolnej. Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 15 sierpnia 1944 roku o organizacji wojewódzkich i powiatowych urzędów ziemskich, Dz. U. Nr 2, poz. 4, art. 1.

³⁰⁴ APL, AOK, sygn. 243, t. 217, 224, 227, 234, 235, 237, 238, 241, 244, 255, 258, 261, 263, 264, 266, 270, 276, 282, 287, 300, 301, 302, 309, 315.

nych do wsi Kunice, co stanowi prawie 18% wszystkich gruntów ornych Kunic³⁰⁵. Do końca 1947 roku część mniejszych gospodarstw uzyskała wielkości gruntów określone w Zarządzeniu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych³⁰⁶.

Wszyscy osadnicy otrzymali domy mieszkalne razem z obejściami. Ciężko jest jednoznacznie ocenić stan przekazywanej infrastruktury. W dokumentacji przeważają zapisy oceniające ich stan jako średni, jednak znajdują się tam również dopiski o niezbędnym remoncie³⁰⁷, lub oceniające ich stan jako zły³⁰⁸. Dokumenty były wypełniane przez różnych urzędników³⁰⁹, niektóre bardzo dokładnie, jednak większość zdawkowo. Należy zaznaczyć, że w części *teczek* nie zachowały się *Opisy Gospodarstwa*, a *Akta nadania i Wnioski o przyznanie prawa własności* podają stosunkowo mało informacji o stanie obejścia. Dodatkowo tylko w dziewięciu z 43 *Teczek osobowych* znajduje się opis pozostawionego wyposażenia gospodarstwa. Jest to bardzo duża zmiana w stosunku do akt z roku 1945, gdzie każda *Teczka osobowa* zawierała taką informację. W toku badań udało się wypracować dwa logiczne wytłumaczenia dla opisanego zjawiska. Pierwszym jest wspomniana już niedokładność urzędników państwowych tworzących omawianą dokumentację. Drugim jest zjawisko szabrownictwa. Zagadnienie to będzie szerzej opisane w dalszej części rozdziału.

Kończąc wątek osadników z USRR należy dodać, że jeden z nich zajął jeden z warsztatów kowalskich znajdujących się we wsi³¹⁰ a drugi – wiejską stolarnię³¹¹.

³⁰⁵ APL, SPL, sygn. 65a, s. 15.

³⁰⁶ S. Ciesielski, *op. cit.*, s. 45–46.

³⁰⁷ APL, AOK, sygn. 243, t. 217 s. 8 i 12, t. 224, s. 6, t. 302, s. 14.

³⁰⁸ *Ibidem*, t. 276, s. 10, t. 301, s. 8.

³⁰⁹ Wskazuje na to różny charakter pisma.

³¹⁰ APL, AOK, sygn. 243, t. 282, s. 4.

³¹¹ *Ibidem*, t. 309, s. 8.

Następną grupę mieszkańców tworzą cztery rodziny wysiedlone z BSRR. Należy zaznaczyć, że w 1945 nie odnotowano osadników z tych terenów. Trzy rodziny przybyły ze wsi Pancilejka, Zieleńce i miast Braśław z dawnego województwa wileńskiego³¹², a jedna ze wsi Korelicze z województwa nowogródzkiego. Daty przybycia na „Ziemie Odzyskane” jak i potwierdzenia ich obecności wskazują, że mogli być oni wysiedleni w „przedłużonym” terminie. Wszyscy zostali zakwalifikowani jako repatrianci. Były to rodziny rolnicze, jednak w dwóch z nich występują specjaliści w postaci piekarza i murarza będącego jednocześnie czeladnikiem piekarza. Z racji wspólnego miejsca pochodzenia i podobnych dat przybycia na „Ziemie Odzyskane” można założyć, że „uczeń” i „mistrz” mogli być w jakiś sposób powiązani. Można zauważyć, że ogólną specyfiką rodzin wysiedlonych z BSRR są powiązania rodzinne. Daty przybycia na „Ziemie Odzyskane” wskazywałyby na to, że albo przybywali razem, albo, tak jak się dzieje w przypadku jednego osadnika z 1945 roku, starali się ściągnąć swoją rodzinę do Kunic. Poza gospodarstwami przydzielono jeszcze wiejską piekarnię, tę, która miała spłonąć w 1945 roku³¹³. Rozdysponowano między nich łącznie 20 hektarów i 42 ary ziemi, z podobnymi problemami, które zostały opisane w przypadku rodzin wysiedlonych z USSR³¹⁴. Stanowiło to 2% wszystkich gruntów ornych znajdujących się w Kunicach.

Ostatnią podgrupę osadników tworzą trzy rodziny przybywające z terenów innych republik ZSRR. W przeciwieństwie do wysiedleń opisywanych dla poszczególnych obszarów, repatriacja z terenów Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (RFSRR) rozpoczęła się dopiero w czerwcu 1945 roku, a jej intensyfikacja nastąpiła po

³¹² Powiat braśławski będący częścią dawnego województwa wileńskiego został przyznany Białoruskiej SRR a nie Litewskiej SRR. Mapa: *Podział Administracyjny Ziemi Polskich w 1946 r.* za: G. Hryciuk, *Podziały administracyjne w latach 1939–1959*, [w:] *Wysiedlenia...*, op. cit., s. 28.

³¹³ APL, AOK, sygn. 243, t. 216, s. 13, t. 268, s. 13, t. 269, s. 6, t. 273, s. 7.

³¹⁴ *Ibidem*, t. 216, s. 13, t. 268, s. 13, t. 269, s. 6, t. 273, s. 7.

podpisaniu polsko-radzieckiej umowy o *ewakuacji osób narodowości polskiej i żydowskiej* z dnia 6 lipca 1945 roku³¹⁵. Tak jak miało to miejsce w innych przypadkach, pierwotny termin zakończenia akcji (koniec 1945 roku) okazał się niemożliwy do zrealizowania, został więc przedłużony. W roku 1946 najwięcej przyjazdów odnotowano między kwietniem a sierpniem³¹⁶. Historie tych rodzin są bardziej skomplikowana od innych. Potwierdzeniem tej tezy może być przykład jednej z opisywanych rodzin. W 1931 roku zakupiła ona grunt orny, na którym wybudowali swoje gospodarstwo we wsi Kozłów, w województwie lwowskim. W lutym 1940 roku zostali „ewakuowani w głąb Związku Radzieckiego”³¹⁷. Następny ślad pochodzi z dokumentu z dnia 4 lutego 1946 roku ze wsi Niżny Kisłaj (Nizhniy Kislyay), znajdującej się w obwodzie woroneskim³¹⁸, która jest oddalona od Kozłowa o około 1300 kilometrów. 21 marca 1946 roku zostaje wydane zaświadczenie osadnikowi, że jest już mieszkańcem wsi Kunice³¹⁹. Niżny Kisłaj jest oddalony od Kunic o około dwa tysiące kilometrów. Wszystkie opisywane teraz rodziny przybyły do Polski z obwodu woroneskiego. Są to ogromne odległości, których nie da się porównać z innymi opisywanymi dotąd trasami. Powyższy opis odnajduje swój ślad w dokumencie skierowanym do wójta gminy Kunice z 5 marca 1946 roku, w którym obarcza się go „osobistą” odpowiedzialnością za przewiezienie „repatriantów z Syberii”, bezpośrednio z dworca do nowych miejsc zamieszkania³²⁰. Jest to ciekawe, ponieważ jest to jedyny odnaleziony tego typu dokument. Ciężko stwierdzić, czy był to powszechny obyczaj, czy świadczy to o znaczeniu opisywanej podgrupy. Niestety, dokładne opisanie wszystkich aspektów związanych z historiami życia tych ludzi otwiera zbyt

³¹⁵ G. Hryciuk, *Okres...*, *op. cit.*, s. 87.

³¹⁶ *Ibidem*.

³¹⁷ APL, AOK, sygn. 243, t. 252, s. 36.

³¹⁸ *Ibidem*, s. 22.

³¹⁹ *Ibidem*, s. 21.

³²⁰ APL, AGK, sygn. 29, s. 4.

wiele wątków. Nie wiadomo też, czy wszyscy zostali „ewakuowani”, lub czy nie dotknęła ich jakaś forma represji. Ciekawym jest też to, że w opisywanej grupie znajdują się dwaj przedstawiciele nowej specjalizacji zawodowej. Z trzech opisywanych rodzin aż dwóch przedstawicieli rodzin zajmowali się ślusarstwem³²¹. Jednak jest to zbyt mała grupa, by wyciągać z niej jakieś daleko idące wnioski. Dokumentacja pokazuje, że przyznawano im również budynki w lepszej kondycji niż innym³²². Łącznie przyznano im 25 hektarów i 42 ary ziemi, co stanowi prawie 3% wszystkich ziem wsi.

Podsumowując, w 1946 roku osiedliło się w Kunicach 39 rodzin, które przybyły z USRR, BSRR i RFSRR. Łącznie zajęły 39 gospodarstw, wiejską piekarnię, warsztat kowalski i stolarnię. Przyznano im około 207 hektarów ziemi. Tak jak zostało to już wskazane na przykładzie ludności wysiedlonej z USRR, areał ten znacznie powiększy się do końca 1947 roku.

Jak można zauważyć, grupa osób „repatriowanych” dominuje nad dwoma pozostałymi grupami migrantów. Rodziny, które przesiedliły się z innych terenów polskich, ponownie stanowią niewielką część wszystkich mieszkańców Kunic. Jedna rodzina pochodzi ze wsi Wydrna, która położona była w województwie rzeszowskim. Głową rodziny był ślusarz. Przyznano im 9 hektarów ziemi i gospodarstwo ocenione jako „w złym stanie”³²³. Druga rodzina pochodziła ze wsi Wielopole w województwie krakowskim. Jej gospodarz, z zawodu cieśla, zajął niewielkie obejście wraz z 12 arami zagospodarowanymi jako ogród warzywny³²⁴. Zastanawiający jest bardzo niewielki procent osiedlonych rodzin, które można zakwalifikować jako przesiedleńców. Logika nakazywałaby sądzić, że to im będzie przypadło budowanie no-

³²¹ APL, AOK, sygn. 243, t. 252, s. 16, t. 271, s. 9.

³²² *Ibidem*, t. 229, s. 5 i 7, t. 252, s. 6, t. 271, s. 6.

³²³ *Ibidem*, t. 232, s. 6.

³²⁴ *Ibidem*, t. 233, s. 8.

wej polskiej administracji na tych terenach. Zygmunt Szkurłatowski wskazuje, że pierwszy zorganizowany transport przesiedleńców przybył do Legnicy 13 czerwca 1945 roku³²⁵. Ponownie nasuwa się myśl, że mogli być oni nierejestrowani albo ich dokumentacja nie przetrwała.

Ostatnią opisywaną grupę tworzą dwie rodziny o tym samym nazwisku, które osiedliły się w Kunicach, powracając z szeroko rozumianego Zachodu. Ich dokumentacja jest bardzo zawiła i wskazuje, że przybyli do wsi pod koniec 1946 roku. Niewątpliwie główny wpływ na powrót emigrantów wojennych miało zakończenie II Wojny Światowej oraz wyniki konferencji w Jałcie i Poczdamie. Dodatkowo Zygmunt Szkurłatowski wskazuje, że Legnica była jednym z głównych punktów etapowych dla Polaków powracających z Zachodu³²⁶. Jeden z dwójki opisywanych osadników mieszkał przed wojną we wsi Turylcze w województwie tarnopolskim. W 1918 wstąpił do Armii Polskiej i brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej w 1921 roku³²⁷. Po zakończeniu wojny w 1922 roku wstąpił do policji i pełnił służbę w miejscowości Nadwórna w województwie stanisławowskim³²⁸ do 1939 roku. W 1940 został wywieziony do Kazachstanu na „roboty przymusowe”, gdzie 29 września 1941 roku w Tocku wstąpił do Armii Polskiej generała Andersa³²⁹, skąd 31 marca 1946 roku wyjechał do Persji, następnie do Palestyny aż zakończył podróż w Wielkiej Brytanii³³⁰. Przydzielony został do I Dywizji Pancernej, 11 Kompani Zaopatrywania generała Maczka³³¹. Brał udział w przemarszu przez szlak bojowy Francja – Belgia – Holandia i po wojnie 20 sierpnia 1946 roku zgłosił

³²⁵ Z. Szkurłatowski, *op. cit.*, s. 422.

³²⁶ *Ibidem*, s. 423.

³²⁷ APK, AOK, sygn. 243, t. 298, s. 15.

³²⁸ *Ibidem*, t. 298, s. 15.

³²⁹ W źródle istnieje zapis że wstąpił do Armii Polskiej generała Sikorskiego; *ibidem*.

³³⁰ *Ibidem*.

³³¹ *Ibidem*.

się na wyjazd do Polski³³². Przed przyjazdem do Polski żył w miejscowości Haddington w Szkocji³³³. Przybył do Kunic 7 listopada 1946 roku³³⁴ a z treści *zaświadczenia* dowiadujemy się, że na pewno zajmował budynek we wsi od 15 listopada 1946 roku³³⁵. Jako rolnik z zawodu, otrzymał gospodarstwo w średnim stanie i 10 hektarów ziemi³³⁶. Drugi z braci zamieszkiwał przed wojną wieś Synowództwo Wyżne w województwie stanisławowskim. Niestety nie zachowały się aż tak dokładne informacje jak w przypadku jego brata. Wiadomo, że walczył w I Dywizji generała Maczka jako starszy wachmistrz³³⁷. 7 listopada 1946 roku w Punkcie Przejścia Gdańsk Port wydano mu *zaświadczenie*, że przybył z Anglii i kieruje się do swojego nowego miejsca zamieszkania – wsi Kunice³³⁸. Jako datę przybycia na „Ziemie Odzyskane” wskazał 15 listopada 1946 roku, a *zaświadczenie* pochodzi z 5 grudnia 1946 roku³³⁹. Otrzymał gospodarstwo i 10 hektarów ziemi³⁴⁰. Jednak żadna z powyższych informacji nie odpowiada bezpośrednio na pytanie, jak i dlaczego bracia postanowili zamieszkać razem w tej samej wsi. Prawdopodobnym jest, że ich historie często zbiegały się, jednak brak zachowanych dokumentów dotyczących drugiego brata, jak i różne miejsca zamieszkania nie pozwalają na jednoznaczne zaakceptowanie tej teorii. Inną możliwością jest to, że bracia po wojnie odnaleźli się razem na terenie Anglii lub na szlaku bojowym I Dywizji gen. Maczka. Wskazywałyby na to podobne daty przybycia na nowe tereny Polski. W zachowanych dokumentach jeden z braci wskazał jako datę przybycia na „Ziemie Odzyskane” 7 li-

³³² *Ibidem*.

³³³ *Ibidem*, s. 16.

³³⁴ *Ibidem*, s. 20.

³³⁵ *Ibidem*, s. 43.

³³⁶ *Ibidem*, s. 29.

³³⁷ *Ibidem*, t. 303, s. 16.

³³⁸ *Ibidem*, s. 23.

³³⁹ *Ibidem*, s. 22.

³⁴⁰ *Ibidem*, s. 6.

stopada 1946, a drugi posiadał przepustkę z portu w Gdańsku z tą samą datą. Nawet jeśli byłaby to prawda, to nadal nie wiadomo, dlaczego wybrali Kunice jako miejsce zamieszkania. Wskazówką może być drobna informacja zawarta w dokumentacji pierwszego brata. Można dowiedzieć się z niej, że ojciec obu braci przybył na „Ziemie Odzyskane” w sierpniu 1945 roku³⁴¹. Naturalnie nie można jednoznacznie stwierdzić, dokąd przybył. Ale ponieważ, występuje jako członek rodziny pierwszego z braci na dokumencie opisującym przejęte gospodarstwo, można by sądzić, że przybył do Kunic wcześniej jako osoba wysiedlona z USRR. Potem mógł nawiązać kontakt ze swoją rodziną w Anglii i w ten sposób sprowadzić obu synów do Kunic. Uważam, że przykład tej rodziny doskonale pokazuje, jak wiele przeciwności musieli pokonać migrujący obywatele. Jest to też jeden z ciekawszych przykładów osiedlania się na terenie wsi Kunice.

Podsumowując, z *Akt Osiedleńczych* wynika, że w 1946 roku we wsi Kunice zamieszkały 43 rodziny, czyli około 180 osób. Pośrednio dowiadujemy się jeszcze o obecności 20 osób/rodzin, które zamieszkiwały Kunice od jakiegoś czasu i ich gospodarstwa zostały zajęte przez nowych osadników w 1946 roku. Łącznie rozdysponowano 43 gospodarstw, które do 1947 najprawdopodobniej zamieniono na lepsze. Przydzielono również około 236 hektarów gruntów ornych, co stanowi około 27% wszystkich gruntów ornych wsi Kunice. Gdy zsumujemy ziemie przyznaną w 1945 i tą z 1946 roku, okaże się, że łącznie rozdysponowano 52% całego arealu. Należy jednak pamiętać, że wynik z 1945 roku został osiągnięty na podstawie analizy wszystkich dostępnych materiałów, a dotychczasowy wynik osiągnięty dla 1946 roku jest zbudowany tylko na podstawie *Akt Osiedleńczych*. Dokładniejszy opis tego zagadnienia znajduje się w następnej części pracy.

³⁴¹ *Ibidem*, t. 298, s. 24.

2. Problematyka osadnictwa 1946 roku

W tym fragmencie pracy zostaną zestawione wyniki badań *Akt Osiedleńczych* ze spisami statystycznymi i innymi dokumentami pozwalającymi na ich weryfikację. Jako pierwsze zostanie opisane *Zestawienie osiedlonych rodzin na podstawie wniosków imiennych*³⁴².

Wynika z niego, że w 1946 roku we wsi Kunice zostały osiedlone 43 osoby/rodziny³⁴³. 31 grup ludzi udało się bliżej zidentyfikować i zostały one już opisane, zarówno w tym, jak i poprzednim rozdziale. Dwie rodziny z 1945 roku zaklasyfikowano jako osadników z 1946 roku. Jest to możliwe, gdyż, tak jak zostało to już stwierdzone, rok 1945 charakteryzował się bardzo dużą dynamiką zdarzeń i część osób mogła przebywać we wsi wcześniej, a „oficjalne” osadzenie mogło nastąpić później. Podobnie jest w tym przypadku, dokumentacja jednej rodziny wskazuje, że była ona w Kunicach w 1945 roku, jednak została urzędowo osadzona dopiero w 1946 roku. Analogiczna sytuacja wystąpiła w opisanym już wcześniej przypadku pierwszego sołtysa wsi Kunice. Osoba ta została zakwalifikowana jako osadnik w 1945 roku, chociaż jego dokumentacja pochodzi z 1946 roku. O pozostałych 12 rodzinach wiemy niewiele. Warty odnotowania jest fakt, że aż 6 z nich zakwalifikowano jako przesiedleńców³⁴⁴.

Wątpliwości co do ilości osób przesiedlonych z wewnętrznych terenów polskich zostały już zaznaczone w trakcie opisywania *Akt Osiedleńczych* w poprzednich częściach rozdziału. Przypadek przedstawiony w *Zestawieniu* potwierdzałby tezę, że dokumentacja tej grupy nie przetrwała w zbiorze dokumentów dotyczących wsi Kunice. Warto jeszcze poruszyć problem nazewnictwa, który był częściowo opisany w trakcie analizowania zdarzeń w 1945 roku. *Akta Osie-*

³⁴² APL, SPL, sygn. 75, s. 21–23.

³⁴³ *Ibidem*.

³⁴⁴ *Ibidem*.

dleńcze dla 1946 roku nie zawierają już błędów odnajdywanych w przypadku dokumentacji z poprzedniego roku. Natomiast w *Zestawieniu* błędnie określa się statusem przesiedleńcy osadnika repatriowanego z obwodu woroneskiego, repatrianta powracającego z Anglii i osobę wysiedloną z województwa stanisławowskiego³⁴⁵. Jest prawdopodobnym, że autor tego spisu mógł się zasugerować miejscem wydania dokumentów na terenie Polski. Stanowi to przykład, że dokumentacja zawarta w *Aktach Osiedleńczych* jest bardziej dokładna niż *Zestawienie* stworzone w 1947 roku, opisujące każdą osiedloną rodzinę w poszczególnych wsiach gminy Kunice. Można więc stwierdzić, że problem nazewnictwa osadników jest wywołany błędami autorów dokumentów.

Grupa sześciu repatriantów została osadzona kolejno: 2 stycznia 1946 roku, 19 i 26 lutego 1946 roku, 21 marca 1946 roku, 14 czerwca i 21 listopada 1946 roku³⁴⁶. Niestety nie wiadomo, skąd dokładnie zostali „repatriowani”. Sześć rodzin przesiedlonych z terenów polskich przybyło w dniach 22, 25 i 28 lutego 1946 roku (dwie rodziny), a kolejne – 15 kwietnia 1946 i 10 listopada 1946 roku³⁴⁷. Warto zwrócić uwagę w tym miejscu na nasilenie osadnictwa w lutym 1946 roku. Ostatecznie grupa 12 rodzin powiększa stan osobowy wsi o 48 osób, które zajęły łącznie 113 hektarów i 39 arów gruntów ornych wsi Kunice³⁴⁸.

Ważnym jest, że dane z *Zestawienia* pochodzą z 1947 roku, a więc z czasu po ewentualnych zamianach gospodarstw wewnątrz gminy lub sprostowaniu przydziałów ziemi po utworzeniu Wydziału Pomiarowego Starostwa Powiatowego w Legnicy. Wynika z tego, że do końca 1946 roku rozdysponowano łącznie około 65% wszystkich

³⁴⁵ *Ibidem*.

³⁴⁶ *Ibidem*.

³⁴⁷ *Ibidem*.

³⁴⁸ *Ibidem*.

gruntów ornych znajdujących się we wsi Kunice. Warto przypomnieć, że według dokumentu z 1946 roku w posiadaniu Jednostek Armii Radzieckiej (JAR) były dwa dwory kunickie obejmujące łącznie 425 ha ziemi³⁴⁹. Należy zaznaczyć, że wskazany został obszar, jaki zajmowały całe majątki bez wyodrębniania poszczególnych rodzajów gruntów. Bezpieczniej byłoby więc go odnieść do drugiej wartości, jaką było 1068 ha powierzchni, wliczając w to nieużytki i wielkość jeziora³⁵⁰. W tym przypadku grunty orne przydzielone osadnikom polskim zajmowałyby około 53%, a teren przejęty przez JAR – około 40% całego obszaru wsi Kunice.

Dane zawarte w *Zestawieniu osiedlonych rodzin na podstawie wniosków imiennych*³⁵¹ zwracają uwagę na kilka bardzo ważnych zjawisk, które dobrze zobrazuje je **Wykres 1**, zawierający informacje o ilości osiedlonych rodzin w poszczególnych miesiącach od sierpnia 1945 roku do grudnia 1946 roku.

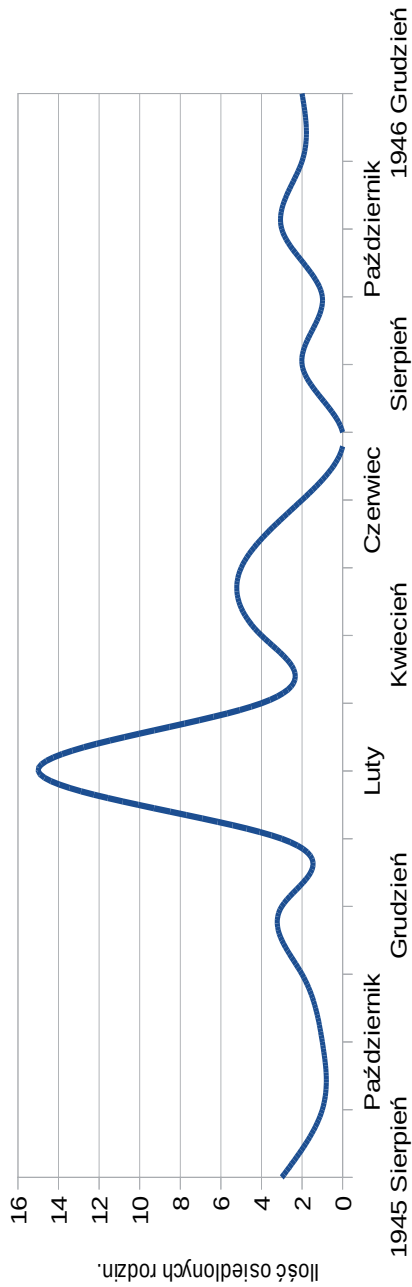
Pierwszy ważny wniosek nasuwa się po spojrzeniu na sam początek wykresu, dokładnie pomiędzy miesiącami sierpniem i wrześniem 1945 roku. Tendencja spadkowa w tym miejscu jednoznacznie wskazuje, że proces osadzania mieszkańców musiał zacząć się wcześniej. Znajduje to potwierdzenie w *Aktach Osiedleńczych* dla roku 1945, skąd dowiadujemy się, że pierwsze zorganizowane transporty przybyły do Kunic w czerwcu. Kolejnym, wyróżniającym się miesiącem jest luty 1946 roku. Pokazuje on gwałtowny wzrost liczby osadników na terenie wsi. Sam materiał źródłowy nie tłumaczy, dlaczego właśnie w lutym występuje tak duże natężenie.

³⁴⁹ APL, AGK, sygn. 1, s. 8, 18 i 27.

³⁵⁰ APL, SPL, sygn. 65a, s. 15.

³⁵¹ *Ibidem*, sygn. 75, s. 21–23.

Wykres 1. Przebieg osadnictwa we wsi Kunice do końca roku 1946 na podstawie „Zestawienia osiedlonych rodzin w gminie Kunice w1947”.



Na podstawie: *APL, SPL, sygn. 75, s. 21–23.*

Powszechnie znanym motywem jest niechęć do stałego osiedlenia się na „Ziemiach Odzyskanych” polskich osadników. Jej powodem był brak pewności, komu ostatecznie ziemie te zostaną przyznane w wyniku decyzji Wielkiej Trójki. Zasadniczo ani konferencja w Jałcie, ani w Poczdamie nie rozstrzygnęły tej kwestii ostatecznie. Dodatkowo ciężko jest stwierdzić, w jakim stopniu informacje o decyzjach powziętych na konferencjach zostały przekazane opinii publicznej. Niewątpliwie efektem konferencji jałtańskiej była umowa polsko-radziecka *O polsko-radzieckiej granicy państwowej* z dnia 16 sierpnia 1945 roku³⁵², której ratyfikacji dokonano dnia 4 lutego 1946 roku³⁵³. Potwierdzała ona przekazanie dawnych ziem Polski „(...) wzdłuż „linii Curzona” z odchyleniami od niej na rzecz Polski (...)” do ZSRR³⁵⁴. Miała ona niepodważalny wpływ na osadnictwo. Jej wpływ na dynamikę osadnictwa we wsi Kunice dobrze pokazuje wykres. Warto też zauważyć, że prawie połowę osób, które osiedliły się w Kunicach w 1945 roku, stanowili pracownicy przymusowi wywiezieni na roboty do Niemiec. Pokazuje to, że przed lutym 1946 roku decydowały się na ten krok osoby w jakiś sposób zdeteterminowane. Można więc powiedzieć, że formalny proces osadnictwa w Kunicach zaczął się w lutym 1946 roku.

Kolejnym istotnym pismem jest *Wykaz osiedlonych repatriantów i przesiedleńców w obwodzie Legnica* na rok 1946³⁵⁵. Jest to ciekawy dokument zawierający imienną listę osób osiedlonych w poszczególnych legnickich wsiach. Niestety jest niekompletny. Zawiera on infor-

³⁵² Ustawa z dnia 31 grudnia 1945 roku o ratyfikacji umowy między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o polsko – radzieckiej granicy państwowej, Dz. U. 1946 nr 2, poz. 5.

³⁵³ Umowa między Rzeczpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o polsko-radzieckiej granicy państwowej. Dz. U. 1947 nr 35, poz. 167.

³⁵⁴ Umowa między Rzeczpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o polsko-radzieckiej granicy państwowej. Dz. U. 1947 nr 35, poz. 167, art. 1.

³⁵⁵ APL, SPL, sygn. 82.

macje o procesie osiedlania od 3 marca 1946 roku do 25 września 1946 roku³⁵⁶. Spis osadników zaczyna się od numeru 3466, co wskazuje, że najprawdopodobniej istniała część opisująca wcześniejsze miesiące³⁵⁷. Wyniki badań nad spisem przedstawia **Wykres 2**.

Jak widać, dynamika, jaką wskazuje wykres, zasadniczo pokrywa się z danymi przestawionymi w *Zestawieniu*. Pokazuje on w lepszy sposób zauważalne zjawisko z Wykresu 1 dla roku 1946. W przeciwieństwie do poprzedniego schematu ten odnosi się do poszczególnych osób, które zamieszkały we wsi Kunice od marca do września 1946 roku, w efekcie czego powinien być bardziej dokładny. Podobnie jak na pierwszym wykresie, zauważalny jest duży spadek osadnictwa w lipcu 1946 roku. Ponownie okazuje się, że na ten nienaturalny spadek miała wpływ polityka. Pierwotne *Układy o przesiedleniu ludności* przyjęte przez PKWN i poszczególne Republiki Radzieckie z 1944 roku zakładały, że w przypadku Ukrainy i Białorusi do 15 października 1944 zostanie zakończona rejestracja chcących się przesiedlić, a samo przesiedlenie potrwa do lutego 1945 roku³⁵⁸. Terminy okazały się niemożliwe do spełnienia. Oba były wielokrotnie przesuwane. Ostatecznie proces przesiedleń z USRR i BSRR miał zostać zakończony do 15 czerwca 1946 roku³⁵⁹. Wykres sugeruje, że proces planowanego wysiedlenia wyciszył się w lipcu 1946 roku. Wskazuje też, że od tego momentu zaczyna się ostatnia faza pierwszej fali osadnictwa na „Ziemiach Odzyskanych”.

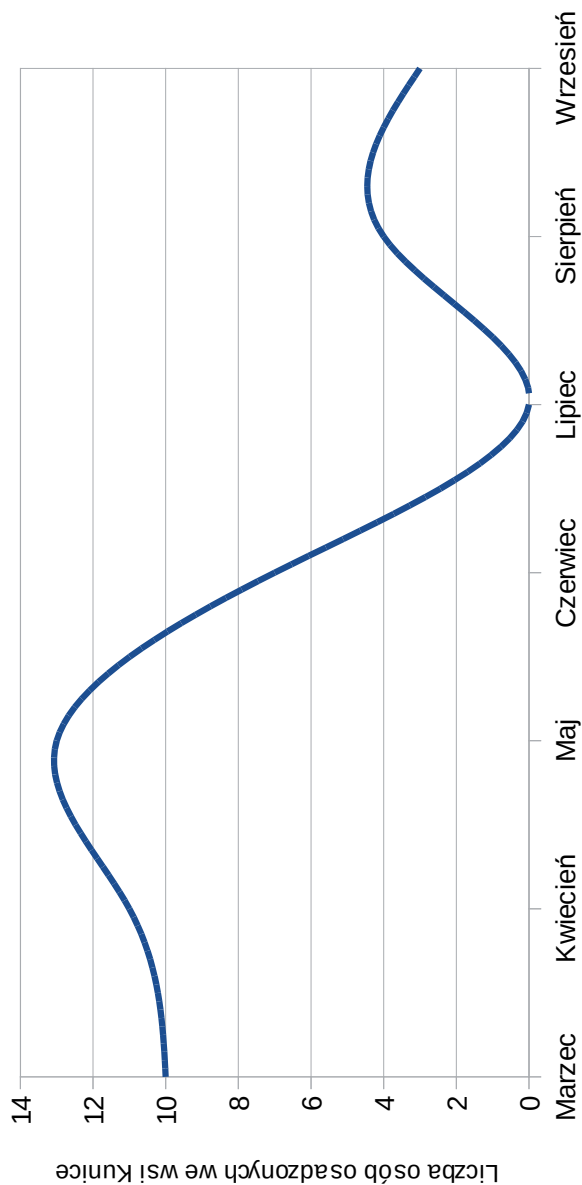
³⁵⁶ *Ibidem*, s. 1–38.

³⁵⁷ *Ibidem*, s. 1.

³⁵⁸ S. Ciesielski, *op. cit.*, s. 14.

³⁵⁹ *Ibidem*, s. 317–318, 325–326.

Wykres 2. Przebieg osadnictwa w 1946 roku we wsi Kunice na podstawie „Wykazu osiedlonych repatriantów i przesiedleńców w obwodzie Legnica 1946”.



Na podstawie: APL, SPL, sygn. 82, s. 1–38.

Wykaz osiedlonych repatriantów i przesiedleńców w obwodzie Legnica zawiera zaskakująco dużo nazwisk osób zakwalifikowanych jako przesiedleńcy, którzy nie byli odnotowani w żadnym innym dokumencie. Jest to też dobry moment, by powrócić do zagadnienia szabrownictwa, zasygnalizowano w pierwszym rozdziale i częściowo opisanego w poprzednim podrozdziale. W 1945 roku zarówno przypadek Legnicy, jak i opis Elżbiety Kościk, przedstawiający sytuację w południowych powiatach Dolnego Śląska, wskazywał na istnienie grupy, która zajmowała się głównie wykradaniem mienia z pozostawionych budynków gospodarczych. Wskazywał na to stan wyposażenia gospodarstw, z którego wynikało, że te niezamieszkanne poprzednio przez nikogo miały więcej dobytku, niż te zamieszkiwane przez jakiś czas, a następnie opuszczone. Ponownie ten problem poruszono przy opisie gospodarstw przejmowanych w wyniku procesu osadnictwa w 1946 roku. Przywoływany wtedy cytat przedstawiał trudną sytuację służby bezpieczeństwa w styczniu 1946 roku, zmagającej się między innymi z „Polakami szabrownikami”³⁶⁰. Następną informacja pochodziła z września 1946 roku, gdy zapisano, że zjawisko kradzieży ustało³⁶¹. Wszystkie zbadane dotychczas dokumenty wskazywały na enigmatyczne postacie, które przebywały we wsi, ale nie zdecydowały się na zamieszkanie w niej. Naturalnie nie można jednoznacznie określić ich jako grupę szabrowników, jednak część z nich mogła mieć z tym zjawiskiem jakiś związek. Dobrym przykładem potwierdzającym tę tezę jest przypadek jednego z pierwszych wójtów gminy Kunice. W dokumencie z 11 stycznia 1946 roku dowiadujemy się, że: „(...) przez cały przeciąg swego urzędowania pobierał opłaty za zaświadczenia wydawane repatriantom na rejestrację domów pobierając kwotę po 5 zł i po 10 zł od pewnych zaświadczeń

³⁶⁰ APL, AGK, sygn. 59, s. 10.

³⁶¹ *Ibidem*, s. 29.

tytułem kupna papieru które to pieniądze brał dla siebie (...).”³⁶². Co więcej, wskazuje się, że czas jego urzędowania miał odznaczać się chaotycznością a „(...) prócz wydawania zaświadczeń na rejestrację domów i zaświadczeń o przepustki inne sprawy nie były prowadzone a akta nawet nie załatwione.”³⁶³. Były wójt, kończąc swoją kadencję, próbował jeszcze wywieźć meble z urzędu gminy, ale z powodu wyrażonego zakazu nowego wójta zrezygnował z tego pomysłu. Następnie pisze się, że przeprowadził się do Legnicy, gdzie meble „(...) częściowo ściągnął z innych domów (...)”³⁶⁴. Elżbieta Kościk słusznie wskazuje, że szabrownictwo było dużo bardziej powszechne wśród osób, które przybyły z Polski centralnej³⁶⁵. Osoby wysiedlone z terenów USRR i BSRR do Kunic z reguły nie miały już do czego wracać. Być może to jest powodem tak małej ilości *Akt Osiedleńczych* opisujących rodziny przesiedleńców. Zapewne osoby odnotowane w spisach i zestawieniach przybyły na te ziemie i wróciły do Polski centralnej. Jednak jeszcze raz należy zaznaczyć, że nie jest to regułą. Część z nich mogła na przykład przenieść się do innych wiosek w gminie. Elżbieta Kościk wskazuje jeszcze, że opisywane zjawisko dawało szansę na powetowanie poniesionych strat, a nawet było pewną formą rekompensaty za krzywdy poniesione ze strony okupanta³⁶⁶. Ciekawa jest też zauważalna zbieżność spadku liczby osiedlonych rodzin i poszczególnych osób wraz z informacją o zakończeniu procedury szabrownictwa z września 1946 roku. Być może znaczący wpływ miał na to fakt zakończenia akcji repatriacyjnej z terenów przedwojennych ziem polskich.

Podsumowując, do końca 1946 roku wieś Kunice zamieszkiwało około 328 osób narodowości polskiej, które zajęły łącznie około

³⁶² *Ibidem*, sygn. 2, s. 20.

³⁶³ *Ibidem*, s. 20.

³⁶⁴ *Ibidem*, s. 20.

³⁶⁵ E. Kościk, *op. cit.*, s. 75.

³⁶⁶ *Ibidem*.

564 hektarów z 863 hektarów wszystkich gruntów ornych wsi Kunice³⁶⁷. W spisie statystycznym za rok 1946 wskazuje się, że między 16 a 30 listopadem 1946 roku wieś zamieszkiwały 302 osoby narodowości polskiej³⁶⁸. W świetle powyższych informacji można uznać, że uzyskany wynik jest prawdopodobny. Spis wskazuje jeszcze, że 69 gospodarstw i 8 mieszkań zostało zajętych przez polskich osadników³⁶⁹.

³⁶⁷ APL, *SPL* sygn. 65a, s. 15.

³⁶⁸ APL, *AGK*, sygn. 32, s. 7.

³⁶⁹ *Ibidem*.

Rozdział 5

Stopniowe zakończenie procesu osadnictwa na terenie wsi Kunice

W tym rozdziale zostaną przedstawione wyniki badań dla lat 1947–1950, które ukażą proces wygaszania osadnictwa na terenie wsi Kunice. Właściwie są to już migracje wewnętrzne ludzi, którzy zmieniają swoje miejsce zamieszkania po przesiedleniu. Dodatkowo zostanie poruszony wątek związany z tak zwaną „Akcją Wisła”. Oba zagadnienia mają niewielki wpływ na sam proces osadniczy, ale pokazują jego dwa nowe aspekty i pozwalają na podsumowanie tego zagadnienia w całości.

1. Wygaszenie procesu osadniczego na terenie wsi Kunice 1947–1950

Tak jak zostało to opisane w poprzednim rozdziale, zasadniczy proces wysiedlenia z dawnych ziem wschodnich Polski kończy się w lipcu 1946 roku. Badania *Akt Osiedleńczych* i *Zestawienia* wskazują, że od 1947 roku do 1950 roku następuje zakończenie akcji osiedleńczej. Spośród 79 zbadanych teczek z lat 1945–1950, 15 z nich można zakwalifikować do opisywanego przedziału czasowego. Specyficzną cechą tych teczek jest niewielka liczba pełnych kompletów dokumentów rodzin osadników. Stawia to badacza w trudnej sytuacji. Z jednej strony zachowany materiał wskazuje na konkretny okres, jednak w tym przypadku bardziej niż w innych zachodzi domniemanie, że wcześniejsza dokumentacja po prostu nie przetrwała. Dodatkowo często się zdarza, że rodziny, które zamieszkały w Kuni-

cach między 1947 a 1950 rokiem, osiedliły się wcześniej w innej wiosce gminy Kunice. Oznaczałoby to, że dokumentacja tych rodzin może być zachowana w innych zbiorach akt osiedleńczych.

Zasadniczo dla tego okresu można wydzielić cztery grupy ludności: osoby, które przeniosły się do Kunic w latach 1947–1950 z innej miejscowości na terenie gminy Kunice, gdzie pierwotnie się osiedliły; osoby, które przeniosły się do Kunic z innej miejscowości znajdującej się poza terenem gminy Kunice; członkowie rodziny/przyjaciele rodziny/współwłaściciele gospodarstwa, którzy w omawianym okresie starali się uzyskać nowe gospodarstwo w Kunicach, ponieważ pierwotne okazało się niewystarczające oraz rodziny/osoby osiedlone we wsi w wyniku tak zwanej „Akcji Wisła”.

Do pierwszej grupy można zaliczyć trzy rodziny³⁷⁰. Dwie z nich zostały wysiedlone z Bednarówki (USRR), a następnie osiedliły się we wsiach: Bieniowice i Hulewice (najprawdopodobniej chodzi o wieś Golanka). Ostatnia mieszkała pierwotnie w miejscowości Chorosno (USRR), najprawdopodobniej wraz z wojskiem polskim udała się do Anglii, skąd przybyła do miejscowości Grzybiany. W przypadku żadnej z nich nie można określić, kiedy dokładnie zamieszkały one na terenie gminy Kunice. Do tejsze wsi przybywały w latach 1947, 1948 i 1950.

Druaga grupa złożona z sześciu rodzin³⁷¹ przybywała do Kunic po 1947 roku z różnych miejscowości znajdujących się na terenie Polski. Pięć z nich można zaklasyfikować jako rodziny „repatriowane” a jedną jako rodzinę „przesiedloną”. Ponownie materiał źródłowy dostarcza niewielką ilość informacji. W przypadku jednej osoby/rodziny dowiadujemy się, że przybyła ona na tereny „Ziem Odzyskanych” 28 lipca 1945 roku, z miejscowości Bednarówka (USRR) lub

³⁷⁰ APL, AOK, sygn. 243, t. 219, 231, 251, 323.

³⁷¹ *Ibidem*, t. 219, 260, 272, 283, 305, 307.

Chorosno (USRR)³⁷². Następnie dowiadujemy się, że zamieszkała w Kunicach w 1947 roku wraz z dwoma członkami rodziny, wraz z 5-hektarowym przydziałem ziemi ornej³⁷³. O kolejnej osobie wiadomo tyle, że przybyła na „Ziemie Odzyskane” 20 sierpnia 1945 roku ze wsi Pawłosiów, znajdującej się w województwie podkarpackim³⁷⁴. Trzyosobowa rodzina, której ojciec był z zawodu ślusarzem, otrzymała jedno z kunickich mieszkań w 1949 roku³⁷⁵. Jednak treść dokumentu wskazuje, że zamieszkiwała ona wieś przynajmniej od dwóch lat. Dwie rodziny o tym samym nazwisku przybyły z miejscowości Łuszków znajdującej się w województwie lubelskim³⁷⁶. O jednej osobie dowiadujemy się, że zamieszkiwała pierwotnie w miejscowości Wólka Wybraniecka w województwie wołyńskim³⁷⁷. Od 6 maja 1942 roku do 6 czerwca 1945 roku przebywała na przymusowych robotach w Niemczech. Na „Ziemie Odzyskane” miała przybyć dopiero 20 czerwca 1947 roku³⁷⁸. Hipotetycznie można założyć, że obie rodziny spotkały się po wojnie w miejscowości Łuszków i stamtąd w 1947 roku wyruszyły w kierunku Kunic. Druga rodzina miała przybyć na „Ziemie Odzyskane” 5 kwietnia 1947 roku³⁷⁹. Zajął gospodarstwo w średnim stanie. O pierwszej rodzinie wiemy na pewno, że zamieszkiwała gospodarstwo od 15 lipca 1947 roku wraz z dwoma osobami z tejże rodziny³⁸⁰. Dwie ostatnie rodziny można by zakwalifikować jako „wojskowe”. Pierwsza z nich pierwotnie zamieszkiwała Bednarówkę³⁸¹. Następnie źródła informują nas, że oj-

³⁷² *Ibidem*, t. 260, s. 2 i 6.

³⁷³ *Ibidem*, s. 4 i 6.

³⁷⁴ *Ibidem*, t. 272, s. 2.

³⁷⁵ *Ibidem*, s. 16.

³⁷⁶ *Ibidem*, t. 305, s. 6, t. 307, s. 2.

³⁷⁷ *Ibidem*, t. 305, s. 6.

³⁷⁸ *Ibidem*.

³⁷⁹ *Ibidem*, t. 307, s. 3.

³⁸⁰ *Ibidem*, t. 305, s. 21 i 6–7.

³⁸¹ *Ibidem*, t. 219, s. 2.

ciec rodziny został zdemobilizowany 8 grudnia 1945 roku³⁸². Kolejna informacja pochodzi z 25 marca 1946, dowiadujemy się z niej, że przebywał w miejscowości Grzędzin w województwie opolskim³⁸³. W Kunicach miał mieszkać od 20 czerwca 1947 roku wraz z pięcioosobową rodziną, która zajmowała dom mieszkalny, stajnie i stodołę³⁸⁴. Druga rodzina przed wojną żyła pierwotnie w miejscowości Proslowce w województwie tarnopolskim³⁸⁵. Najprawdopodobniej w 1945 roku została wysiedlona. 4 kwietnia 1945 roku przybyła do Kluczborka, a od około sierpnia 1945 roku zamieszkiwała wieś Orzeszkowo w województwie poznańskim³⁸⁶. Jako datę przybycia na „Ziemie Odzyskane” podaje 1 marca 1947 roku. Co więcej, jako miejscowość, w której się znajdowała przed przybyciem na ziemię zachodnie, wskazywała Podwłoczyska w województwie tarnopolskim. Ciężko jest wytłumaczyć tę rozbieżność. Najprawdopodobniej z miejscowości Proslowce udała się do Podwłoczysk, skąd wyruszyła w kierunku Kluczborka, a następnie do wsi Orzeszkowo. Jako datę przybycia na „Z.O.” mogła podać datę przybycia do Kunic. 5 marca 1947 roku otrzymała protokół nadający jej gospodarstwo w złym stanie³⁸⁷ wraz z 10-hektarowym arealem ziemi³⁸⁸. Bratanek głowy rodziny był wspomnianym wojskowym, zdemobilizowanym w 1945 roku³⁸⁹. Jak widać, wszyscy z opisywanej grupy zamieszkali w Kunicach w 1947 roku. Rodziny byłych wojskowych nie można zakwalifikować jako rodziny osadnictwa wojskowego, gdyż pierwotnie osadzały się w innych miejscach.

³⁸² *Ibidem*.

³⁸³ *Ibidem*, s. 11.

³⁸⁴ *Ibidem*, s. 41, 3 i 13.

³⁸⁵ *Ibidem*, t. 283, s. 6.

³⁸⁶ *Ibidem*, s. 15.

³⁸⁷ *Ibidem*, s. 16.

³⁸⁸ *Ibidem*, s. 25.

³⁸⁹ *Ibidem*, s. 8.

Przedostatnią z opisywanych grup tworzą osoby, które zamieszkiwały już wieś, ale wystąpiły o przyznanie nowego gospodarstwa na terenie Kunic. Sześć osób³⁹⁰ zostało już opisanych we wcześniejszych rozdziałach. Byli to członkowie rodzin przesiedlonych lub wysiedlonych w latach 1945–1946. Powody wystąpienia o nowe gospodarstwo są różne, od prozaicznych: spadek³⁹¹, chęć posiadania własnego mieszkania³⁹² po dramatyczne: zamiana większego gospodarstwa na mniejsze w wyniku tragicznej śmierci męża³⁹³. Wskazują one poniekąd, że we wsi zaczyna się normalne życie. Większość opisywanej dokumentacji pochodzi z 1949 roku.

2. „Akcja Wisła” na przykładzie wsi Kunice

Ostatnią grupę tworzą osadnicy wysiedleni z terenów polskich w wyniku tak zwanej „Akcji Wisła”. W trakcie badań udało się dobrać do dużego zbioru dokumentów źródłowych poruszających tą trudną tematykę. W przyszłości warto by zbadać ten temat dokładniej. Tutaj zostanie on pokazany w wąskim zakresie, z perspektywy ludności osadzonej we wsi Kunice jako jej nowych mieszkańców. Akcja wysiedlenia ludności ukraińskiej z ziem w obrębie nowych granic terytorium polskiego nie przyniosła rozwiązania działalności Ukraińskiej Powstańczej Armii³⁹⁴. W listopadzie 1946 roku szef Wydziału Operacyjnego Oddziału III Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, gen. bryg. Ostap Steca, sugerował rozwiązanie tego problemu poprzez przymusowe przesiedlenie ludności ukraińskiej na tereny „Ziem Odzyskanych”, do jednej ściśle określonej miejscowości znaj-

³⁹⁰ *Ibidem*, t. 218, 239, 265, 275, 293, 320.

³⁹¹ *Ibidem*, t. 320, s. 2.

³⁹² *Ibidem*, t. 239, s. 3.

³⁹³ *Ibidem*, t. 275, s. 22.

³⁹⁴ D. Sula, *op. cit.*, s. 111.

dującej się pod stałą kontrolą organów bezpieczeństwa³⁹⁵. 27 marca 1947 roku gen. Stefan Mossor przedstawił swoją koncepcję wysiedlenia obywateli narodowości ukraińskiej, która została zaprezentowana członkom Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej (KC PPR) przez ministra bezpieczeństwa publicznego, gen. bryg. Stanisława Radkiewicza³⁹⁶. Dwa dni później, na posiedzeniu Biura postanowiono, by w ramach akcji represyjnej przesiedlić Ukraińców i rodziny mieszane, nie tworząc zwartych grup i w odległości nie mniejszej niż 100 km od zachodniej granicy³⁹⁷. Opracowaniem projektu mieli się zająć Marian Spychalski i Stanisław Radkiewicz³⁹⁸. 12 kwietnia 1947 roku na posiedzeniu Państwowej Komisji Bezpieczeństwa ustalono między innymi, że plan „akcji” do 16 kwietnia opracuje gen. Stefan Mossor³⁹⁹. W dniu zakończenia wyznaczonego terminu, na kolejnym spotkaniu Biura Politycznego ustalono, że „Akcja” rozpocznie się 23 kwietnia, a Dowódcą Grupy Operacyjnej „Wisła” zostanie gen. Mossor. Przymusowe przesiedlenie miało zostać przeprowadzone przez wojsko na terenach Sanoka i Rzeszowa. Wysiedlenia z okolic Lublina i Gorlic miały być kierowane przez administrację publiczną⁴⁰⁰. Na tym samym posiedzeniu przedstawiono *Projekt organizacji akcji specjalnej „Wschód”*^{401, 402}. Zapisano w nim, że rozwiązaniem problemu ukraińskiego na terenie Polski jest m.in.:

- a) „przeprowadzić w porozumieniu z PUR ewakuację z południowego i wschodniego pasa przygranicznego wszystkich osób na-

³⁹⁵ *Ibidem*.

³⁹⁶ *Ibidem*, s. 112.

³⁹⁷ *Ibidem*.

³⁹⁸ *Ibidem*.

³⁹⁹ *Ibidem*.

⁴⁰⁰ *Ibidem*, s. 112–113.

⁴⁰¹ Pierwotna nazwa „Akcji Wisła”.

⁴⁰² *D. Sula, op. cit.*, s. 113.

- rodowości ukraińskiej na ziemię północno-zachodnie, osiedlając je tam możliwie w najrzadszym rozproszeniu;
- b) ewakuacją objąć wszystkie odcienie narodowości ukraińskiej z Łemkami włącznie, jak również mieszane rodziny polsko-ukraińskie; (...)
- c) równocześnie z akcją wysiedlenia przeprowadzić akcję zwalczania band UPA, które po zakończeniu ewakuacji muszą być bezwzględnie wytępione (...).⁴⁰³

Operacja trwała od 28 kwietnia do 31 lipca 1947 roku⁴⁰⁴. W wyniku badań *Akt Osiedleńczych* odnaleziono teczki⁴⁰⁵ czterech rodzin, które zostały najprawdopodobniej osiedlone we wsi w wyniku opisywanych działań. Wszystkie osoby przybyły z Bednarki (łemk. Bondarki). Była to wieś łemkowska, ulokowana na prawie magdeburskim w XIV wieku w gminie Lipinki, powiat gorlicki, w województwie małopolskim⁴⁰⁶. Przed wojną dominowały w niej dwa wyznania: rzymskokatolickie – ponad 1100 osób i grekokatolickie – ponad 700 osób⁴⁰⁷. Z Bednarki wysiedlono 433 Łemków⁴⁰⁸. Żaden ze zbadanych dokumentów nie pozwala na pewną identyfikację narodowości opisywanych osadników. Jednak powyższy opis pozwala domniemywać, że byli oni narodowości łemkowskiej. Oznaczałoby to, że w Kunicach w ramach „Akcji Wisła” osadzono jedynie ludność tej narodowości. W przypadku jednej pięcioosobowej rodziny wiadomo, że dokument przesiedleńczy opisujący pozostawione mienie został wystawiony 15 czerwca 1947 roku⁴⁰⁹. Rewers dokumentu potwierdza

⁴⁰³ *Akcja „Wisła”. Dokumenty*, oprac. E. Misiło, Warszawa 1993, s. 93, cyt. za: *ibidem*, s. 113–114.

⁴⁰⁴ G. Hryciuk, *Okres...*, *op. cit.*, s. 213.

⁴⁰⁵ APL, AOK, sygn. 243, t. 242, 245, 256, 274.

⁴⁰⁶ G. Hryciuk, *Okres...*, *op. cit.*, s. 229.

⁴⁰⁷ *Ibidem*.

⁴⁰⁸ *Ibidem*.

⁴⁰⁹ APL, AOK, sygn. 243, t. 242, s. 8.

stan osobowy rodziny już na terenie wsi Kunice, ale nie zawiera daty pozwalającej na definitywne wskazanie terminu przybycia do Kunic⁴¹⁰. O następnej rodzinie/osadniku wiadomo jeszcze mniej. Dokument pozwalający na jakąkolwiek weryfikację pochodzi dopiero z 1962 roku⁴¹¹. Wskazuje on, że osadnik przybył z Bednarki i zamieszkał w Kunicach w 1947 roku⁴¹². Kolejna rodzina miała być „przesiedlona” 15 czerwca 1947 roku. Osiedlona została w Grzybianach, wsi znajdującej się na terenie gminy Kunice, 22 czerwca 1947 roku⁴¹³. Do Kunic trzyosobowa rodzina miała się przenieść w sierpniu 1948 roku, gdzie zajęła gospodarstwo wraz z prawie czterema hektarami ziemi⁴¹⁴. Ostatni osadnik miał być wysiedlony z Bednarki 18 czerwca 1947 roku⁴¹⁵. W Kunicach miał objąć ponemiecki budynek mieszkalny razem ze stajnią i 3,68 hektarami ziemi dopiero w 1949 roku⁴¹⁶. Niestety zapis, gdzie został pierwotnie osiedlony, jest zniszczony i nie można go odczytać. Wiadomo jedynie, że przybył na to miejsce 7 lipca 1947 roku⁴¹⁷. Jak widać, przypuszczalnie opisywane rodziny zostały przesiedlone z terenu Bednarki w czerwcu 1947 roku. Prawdopodobnym jest, że dokumentów w *Aktach Osiedleńczych* zachowało się niewiele. Ze *Spisu osadników z transportu „W” w poszczególnych gromadach*⁴¹⁸ z grudnia 1947 roku⁴¹⁹ wynika, że osiedlono w Kunicach 21 osób⁴²⁰ ze wszystkich 139⁴²¹ objętych wysiedleniem i osadzonych na terenie gminy. Wszystkie miały pocho-

⁴¹⁰ *Ibidem*, s. 9.

⁴¹¹ *Ibidem*, t. 245, s. 8.

⁴¹² *Ibidem*.

⁴¹³ *Ibidem*, t. 256, s. 3.

⁴¹⁴ *Ibidem*, s. 2 i 4.

⁴¹⁵ *Ibidem*, t. 274, s. 2.

⁴¹⁶ *Ibidem*, s. 4 i 5.

⁴¹⁷ *Ibidem*, s. 3.

⁴¹⁸ APL, AGK, sygn. 30, s. 130 - 132.

⁴¹⁹ *Ibidem*, s. 129.

⁴²⁰ *Ibidem*, s. 131.

⁴²¹ *Ibidem*, s. 130–132.

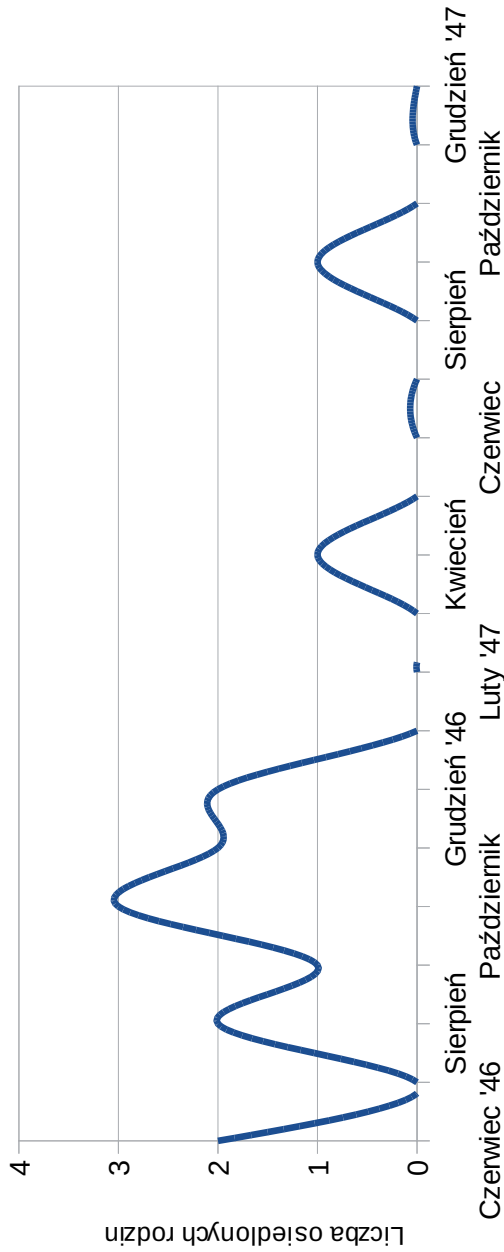
dzić ze wsi Bednarka⁴²². Spis wymienia dwie rodziny, których *Teczki osiedleńcze* nie ocalały. Wskazuje też jednoznacznie, że ostatnia opisywana osoba spośród tych, których *Akta osiedleńcze* się zachowały, nie została osiedlona na terenie gminy Kunice. Problem ten został przedstawiony w niewielkim stopniu, głównie w oparciu o niedużą część zachowanej dokumentacji. Zbadanie tego zjawiska byłoby bardzo cenne dla uzupełnienia opracowań o tej tematyce.

Jak widać, opisywane zagadnienia z wyłączeniem „Akcji Wisła”, dotyczą już zasadniczo migracji wewnętrznych nienadzorowanych przez państwo. Sytuację dla 1947 roku dobrze przedstawi **Wykres 3**.

Pokazuje on, że główny proces osiedlenia rodzin kończy się w grudniu 1946 roku. Dwie pojedyncze grupy z kwietnia i września 1947 roku mają niewielki wpływ na stan osobowy we wsi. Zarówno powyższy wykres, jak i opis rodzin, które mogły zamieszkiwać wieś w latach 1947–1950 jednoznacznie pokazuje, że wywierają one mały wpływ na omawiany proces. W świetle powyższego można więc stwierdzić, że zasadniczy przebieg osadnictwa polskiego na terenie wsi Kunice odbył się w 1945 i 1946 roku. Głównym wnioskiem dla roku 1947 jest nowe zagadnienie związane z „Akcją Wisła”, jednak jest to temat na kolejną pracę badawczą.

⁴²² *Ibidem*, s. 131.

Wykres 3. Przebieg osadnictwa we wsi Kunice od połowy 1946 roku do końca 1947 roku na podstawie „Zestawienia osiedlonych rodzin w gminie Kunice 1947”.



Na podstawie: APL, SPL, sygn. 75, s. 21–23.

Zakończenie

Jak udało się ustalić w toku badań, Kunice zostały opanowane przez siły 22 Korpusu 6 Armii I Frontu Ukraińskiego najprawdopodobniej 8 lutego 1945 roku. Stopień zniszczenia wioski w 1945 roku należy szacować na około 10%, jednak do końca stycznia 1946 roku odnotowano więcej zniszczeń, obejmujących przedsiębiorstwa przemysłowe (100%), warsztaty rzemieślnicze (28%), gospodarstwa (9%) i mieszkania (30%), nie wliczając w to „uszkodzeń” (podpalenia, szabrownictwo, wywożenie mienia do Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich). We wsi prawdopodobnie nie mianowano radzieckiego komendanta wojennego. Jak zostało to opisane, żołnierze Armii Czerwonej/Radzieckiej stacjonującej we wsi wykorzystywali ludność niemiecką do pracy w zajętych przez siebie dworach. Stosunki polsko-radzieckie w Kunicach były najprawdopodobniej złe. Kunice przyciągały uwagę polskich migrantów, z których część osiadła we wsi na stałe. Przypomnijmy, że na liście nieruchomości w miejscowości widniały wówczas: 83 gospodarstwa, 30 mieszkań, fabryka dachówek, fabryka cegieł, trzy kuźnie, warsztat stolarski i kołodziejski, piekarnia, zakład fryzjerski oraz dwa dwory. Kunice łącznie miały zajmować obszar 1067 hektarów, wliczając w to grunty orne i nieużytki. Biorąc pod uwagę te dane, a także wykazaną niewielką skalę zniszczeń wojennych, jakie dotknęły osadę, można dostrzec powody, dla których Kunice stanowiły dosyć atrakcyjny obszar osiedleńczy dla migrujących grup ludności.

W kwietniu 1945 roku rozpoczął się proces tworzenia polskiej administracji na obszarze Dolnego Śląska. W Kunicach jej załączki powstały najprawdopodobniej pod koniec kwietnia tego roku, jednak częściową sprawność uzyskuje ona na początku 1946 roku, a pełną – dopiero w połowie tegoż roku. Był to więc okres bardzo

chaotyczny, a jedną z konsekwencji jest niewielka liczba zachowanych materiałów źródłowych.

Z *Akt Osiedleńczych* dla 1945 roku dowiadujemy się, że we wsi osadzono 15 rodzin: osiem - wysiedlonych z terenów Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, sześć - powracających na tereny państwa polskiego z robót przymusowych w III Rzeszy i jedną rodzinę przybyłą z województwa lubelskiego. W styczniu 1946 roku wieś miały zamieszkiwać 193 osoby. W badaniach za 1945 rok udało się potwierdzić obecność 100 mieszkańców pochodzenia polskiego.

Badania źródeł odnoszących się do sytuacji we wsi w roku 1946 mają kluczowe znaczenie dla całej pracy, przynosząc najwięcej informacji i najpełniejszy obraz sytuacji. Na podstawie analizy *Akt Osiedleńczych* udało się potwierdzić 43 grupy osadników. 39 rodzin repatriowano ze Wschodu, z czego 32 zostały wysiedlone z Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, cztery przesiedlono do Kunic z Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, a trzy przybyły z pozostałych republik Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Dwie kolejne przyjechały z województw rzeszowskiego i krakowskiego, a ostatnie przybyły na teren Kunic z Anglii.

Spoglądając całościowo na dynamikę procesu osiedleńczego we wsi na przestrzeni roku 1946, należy zwrócić szczególną uwagę na miesiąc luty, a także przełom czerwca i lipca. W lutym odnotowano największą liczbę zarejestrowanych rodzin. Przyczyn ten eskalacji należy dopatrywać się w ratyfikacji umowy *O polsko-radzieckiej granicy państwowej* z dnia 16 sierpnia 1945, której dokonano 4 lutego 1946 roku. Wydarzenie to zapoczątkowało jednocześnie „oficjalny” – bo faktycznie rozpoczął się on, jak wiemy, wcześniej – proces osadnictwa ludności napływowej we wsi Kunice. Natomiast na gwałtowny spadek, odnotowany w lipcu 1946 roku, miało wpływ zakończenie akcji przesiedleńczej z terenów Ukraińskiej i Białoruskiej SRR, które wyznaczono na 15 czerwca 1946 roku. Ostatecznie badania nad materia-

łami z 1946 roku potwierdziły obecność we wsi 328 osób, spośród 302, które wymieniono w *Spisie statystycznym* za rok 1946. Istotnym wyróżnikiem tego okresu jest również pojawienie się nowej grupy, jaką stanowili osadnicy wojskowi.

Zasadniczo rok 1947 zamyka badania nad tematem pracy. Na podstawie przeprowadzonych kwerend należy stwierdzić, że proces osiedleńczy kończy się już w styczniu 1947 roku. W przedziale lat 1947–1950 odnotowano jeszcze co prawda pojawienie się na terenie Kunicy 15 nowych rodzin, jednak ich „aktywność” osadnicza nie była już elementem procesów zasadniczych dla tematu pracy. Ważny wyjątek stanowi osadnictwo związane z tak zwaną „Akcją Wisła”, w wyniku której na przestrzeni roku 1947 osadzono na terenie wsi 21 osób.

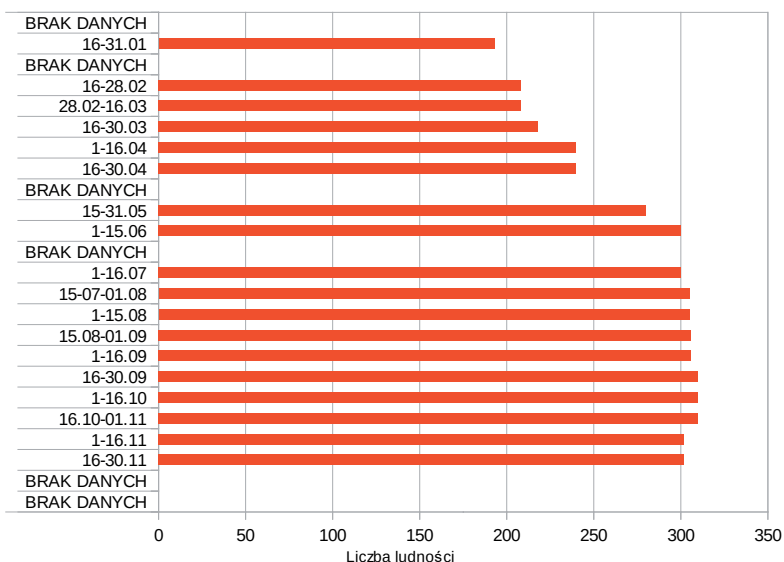
Celem przyświecającym niniejszej pracy było przedstawienie w sposób możliwie jak najdokładniejszy procesu powojennego osadnictwa na terenie wsi Kunicy. W toku kwerendy, badań i analizy materiałów często znajdują one swoje potwierdzenie w stanie wiedzy wynikającym z dotychczasowych ustaleń polskiej historiografii.

Nie udało się niestety – a mogło to stanowić cenne uzupełnienie opracowania – odnaleźć bezpośrednich wpływów Północnej Grupy Wojsk Armii Czerwonej/Radzieckiej na wieś Kunice, innych niż wywóz „zdobycznego mienia”, zajmowanie nieruchomości, wykorzystywanie ludności zarówno miejscowej, jak i osiedlonej. W teorii bliskość dużego ośrodka administracyjnego, jakim była Legnica, powinna była oddziaływać pozytywnie na proces kształtowania się administracji, przynajmniej w początkowej fazie. Tezy takiej nie udało się jednak wystarczająco zweryfikować w toku badań. Można natomiast stwierdzić, że bliskość silnego garnizonu wojskowego Armii Radzieckiej wywierała pośredni wpływ na rozwój wsi po wojnie.

Analiza procesu powojennego osadnictwa na przykładzie wsi Kunicy ukazuje także wpływ decyzji zapadających na najwyższym politycznym szczeblu dla sytuacji w małym ośrodku wiejskim. Wspomnia-

nym tego przejawem są „anomalie” odnotowane w miesiącu lutym oraz na przełomie czerwca i lipca w 1946 roku. Mogą one budować wrażenie, że zasadniczy proces osadnictwa miał miejsce dopiero w 1946 roku. Nie jest to jednak prawdziwy obraz, co jednoznacznie pokazuje **Wykres 4**.

Wykres 4. Przebieg osadnictwa ludności polskiej na terenie wsi Kunice w 1946 roku na podstawie spisów statystycznych dotyczących wsi Kunice za rok 1946.



Na podstawie: APL, AGK, sygn. 32, s. 1–62.

Pokazuje on jednoznacznie, że główny proces osadniczy musiał mieć miejsce przed 1946 rokiem. Znany wążkiem jest niechęć osadników do stałego osiedlenia się na terenie „Ziem Odzyskanych” z powodu strachu przed kolejnym wysiedleniem. Wykres nr 1, znajdujący się w podrozdziale 2, wskazuje na miesiąc luty jako ten, w którym wystąpiło największe natężenie procesu osadniczego, ze względu na falę wniosków o przydzielenie gospodarstwa złożonych w wyniku postanowień polityki międzynarodowej. Jednak powyższy wykres nie odnotowuje aż tak gwałtownego wzrostu. Potwierdza to tezę, że formalny proces

osadnictwa zasadniczo rozpoczyna się w lutym 1946 roku, pomimo tego, że mieszkańcy znajdowali się we wsi już wcześniej. Wykres nr 4 potwierdza też znaczenie przełomu miesięcy czerwca i lipca dla osadnictwa w Kunicach. Zakończenie akcji wysiedlenia z terenów Ukrainskiej i Białoruskiej SRR spowodował wzrost liczby mieszkańców, a jednocześnie ustabilizowanie tej liczby w kolejnych miesiącach aż do końca roku. Pokazuje to, że zasadniczy proces osadnictwa kończy się w lipcu 1946 roku.

Podsumowując, badania osadnictwa polskiego na terenie wsi Kunice dla lat 1945–1947 pozwoliły ukazać odbicie polityki globalnej w skali mikroregionalnej, oddając jednocześnie dynamiczny i wieloaspektowy charakter opisywanego zjawiska. Wśród jego konsekwencji musimy dostrzec przecież również całkowitą zmianę warunków życia ludności wysiedlonej z dawnych kresów polskich czy „przemieszczenie się” ludności z różnych regionów Polski. Kwestie te stanowią jednak temat na zupełnie odrębną – i niekoniecznie *stricte* historyczną – pracę badawczą.

Źródła i literatura

Archiwalia:

1. Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Legnicy:
 - Akta Gminy Kunice, sygn. 1, 2, 3, 9, 29, 30, 31, 32, 42, 59.
 - Starostwo Powiatowe Legnica, sygn. 65, 65a, 68, 75, 82, 85, 93a, 96, 106, 108, 109, 110.
 - Zbiór akt osiedleńczych powiatu legnickiego gmina Kunice, sygn. 243, t. 216–220, 222, 224–227, 229–242, 244–245, 247, 251–252, 254–256, 258–261, 263–277, 279, 282–283, 287–288, 290, 292–293, 295–296, 298–305, 307, 309–310, 312, 314–315, 320, 323.

Akty prawne:

1. Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 15 sierpnia 1944 roku o organizacji wojewódzkich i powiatowych urzędów ziemskich, Dz. U. Nr 2, poz. 4, art. 1.
2. Foreign Relations of the United States, diplomatic papers : the Conference of Berlin (the Potsdam Conference), 1945, Volume I, II.
3. Foreign Relations of the United States, The Conferences at Malta and Yalta 1945, Fourth Plenary Meeting, February 7, 1945, P. M., Livadia Palace - Bohlen minutes; List of Persons Mentioned.
4. Rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 15 marca 1945 r. w sprawie regulaminu wyborów sołtysa i podsołtysa, Dz. U. Nr 10, poz. 52 i 53.
5. Umowa między Rzeczpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o polsko-radzieckiej granicy państwowej, Dz. U. 1947 nr 35, poz. 167.

6. Ustawa z dnia 28 kwietnia 1946 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego osób narodowości polskiej zamieszkałych na obszarze Ziem Odzyskanych, Dz. U. 1946 15 poz. 105 i 106, art. 1.
7. Ustawa z dnia 31 grudnia 1945 roku o ratyfikacji umowy między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich o polsko-radzieckiej granicy państwowej, Dz. U. 1946 nr 2, poz. 5.
8. 1944 wrzesień 22, Lublin – Układ między PKWN a rządem LSRR o przesiedleniu ludności litewskiej z terytorium Polski do LSRR i obywateli polskich z terytorium LSRR do Polski.
9. 1945 listopad 25, Warszawa – Protokół dodatkowy do porozumienia polsko-białoruskiego z 9 września 1944 r.
10. 1945 grudzień 14, Warszawa – Protokół uzupełniający do układu między PKWN a rządem Ukraińskiej SRR z 9 września 1944 r.

Źródła pisane i drukowane:

1. *Akcja „Wisła”*. Dokumenty, oprac. E. Misilo, Warszawa 1993.
2. S. Bernat, *Legnica w lecie 1945*, „Szkice Legnickie” 1969, nr V.
3. I Sesja Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych, wyd. Biuro Studiów Osadniczo-Przesiedleńczych, Kraków 1945.
4. Z. Pietukh, *Moje pierwsze lata w Legnicy*, „Szkice Legnickie” 1973, nr VII.
5. A. Rozbicki, *Wspomnienia ze wsi podlegnickiej*, „Szkice Legnickie” 1962, nr 1.
6. Urząd Parafialny Rzymsko Katolicki Kunice, Księga ochrzczonych parafii rzym. kat. Kunice Legnickie, Księga zmarłych parafia Kunice 1946–1989.
7. *W stronę Odry i Bałtyku. Wybór źródeł (1795–1950)*, red. W. Wrzesiński, t. IV, Wrocław-Warszawa 1991.

Opracowania:

1. S. Ciesielski, *Przesiedlenie ludności polskiej z Kresów Wschodnich do Polski 1944 – 1947*, Warszawa 1999.
2. B. Cybulski, *Tworzenie polskiej administracji i podział administracyjny województwa wrocławskiego*, [w:] *Dolny Śląsk 1945 – Dolny Śląsk 2005*, red. B. Cybulski, Wrocław 2006.
3. A. Dębski, *Działania wojenne, przejmowanie terenów Dolnego Śląska przez Armię Czerwoną*, [w:] *Dolny Śląsk...*, op. cit.
4. W. Forgacz, *Armia Radziecka na Dolnym Śląsku*, [w:] *Dolny Śląsk...*, op. cit.
5. G. Hryciuk, *Okres 1944–1947*, [w:] *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939 – 1959: atlas ziem Polski: Polacy, Żydzi, Niemcy, Ukraińcy*, red. W. Sienkiewicz, G. Hryciuk, Warszawa 2008.
6. G. Hryciuk, *Podziały administracyjne w latach 1939–1959*, [w:] *Wysiedlenia...*, op. cit.,
7. J. Hytrek-Hryciuk, „Człowiek nie może opisać tego chaosu”. *Legnica w ostatnich miesiącach II wojny światowej (luty- maj 1945 r.)* „Szkice Legnickie” 2010, t. XXXI.
8. J. Hytrek-Hryciuk, „*Tu Ruski jest Szefem!*” *Działalność tymczasowej administracji radzieckiej na Dolnym Śląsku w latach 1945–1946*, „Slezsky Sbornik” (Acta Silesiaca) 109/2011, nr 1–2.
9. J. Hytrek-Hryciuk, „*Rosjanie Nadchodzą!*” *Ludność niemiecka a żołnierze Armii Radzieckiej (Czerwonej) na Dolnym Śląsku w latach 1945–1948*, Wrocław 2010.
10. J. Hytrek-Hryciuk, „*Zwycięscy i zwyciężeni*”. *Cywilna ludność niemiecka a żołnierze Armii Czerwonej we Wrocławiu*, [w:] *Festung Breslau 1945. Nieznany obraz*, red. T. Głowiński, Wrocław 2013.
11. W. Kondusza, *Mała Moskwa: rzecz o radzieckiej Legnicy*, Legnica 2011.
12. E. Kościk, *Osadnictwo wiejskie w południowych powiatach Dolnego Śląska w latach 1945–1949*, Wrocław 1982.

13. B. Kowacz, *Miejsce przechodnie*, „Karta” 1997, nr 21.
14. W. Kozyra, *Ustrój administracji państwowej w Polsce w latach 1944–1950*, „Czasopismo prawno- historyczne” 2011, t. 23, z. 1.
15. R. Majewski, *Dolny Śląsk 1945: wyzwolenie*, Warszawa-Wrocław 1982.
16. A. Niedzielenko, *Legnica jako ośrodek wojskowy*, [w:] *Legnica: zarys monografii miasta*, red. S. Dąbrowski, Wrocław-Legnica 1998.
17. B. Ociepka, *Niemcy na Dolnym Śląsku w latach 1945 – 1970*, Wrocław 1994.
18. P. Piotrowski, *Wojsko Polskie na Dolnym Śląsku 1945–1946*, [w:] *Dolny Śląsk...*, *op. cit.*
19. T. Rollauer, *Legnica dzieje miasta*, Wrocław 2004.
20. M. Ruchniewicz, *Dolny Śląsk u progu nowej epoki*, [w:] *Dolny Śląsk. Monografia historyczna*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 2006.
21. M. Ruchniewicz, *Masowe wysiedlenia 1945 - 1948 r.*, [w:] *Wysiedlenia...*, *op. cit.*
22. M. Ruchniewicz, *Repatriacja ludności polskiej z ZSRR w latach 1955–1959*, Warszawa 2000.
23. M. Ruchniewicz, *Wysiedlenia wojskowe*, [w:] *Wysiedlenia...*, *op. cit.*
24. D. Sula, *Działalność przesiedleńczo-repatriacyjna Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w latach 1944–1951*, Lublin 2002.
25. Z. Szkurlątkowski, *Sytuacja miasta i jego mieszkańców w pierwszych powojennych latach*, [w:] *Legnica: zarys monografii miasta*, red. S. Dąbrowski, Wrocław-Legnica 1998.
26. *Wysiedlenia, wypędzenia i ucieczki 1939 – 1959: atlas ziem Polski: Polacy, Żydzi, Niemcy, Ukraińcy*, red. W. Sienkiewicz, G. Hryciuk, Warszawa 2008.
27. R. Żerelik, *Od Stephansdorfu do Szczepanowa. Z dziejów wsi dolnośląskiej w latach 30-50 XX wieku*, [w:] *Kresy Zachodnie gospodarcze i społeczne znaczenie polskich kresów*, red. T. Głowiński, Wrocław 2015.

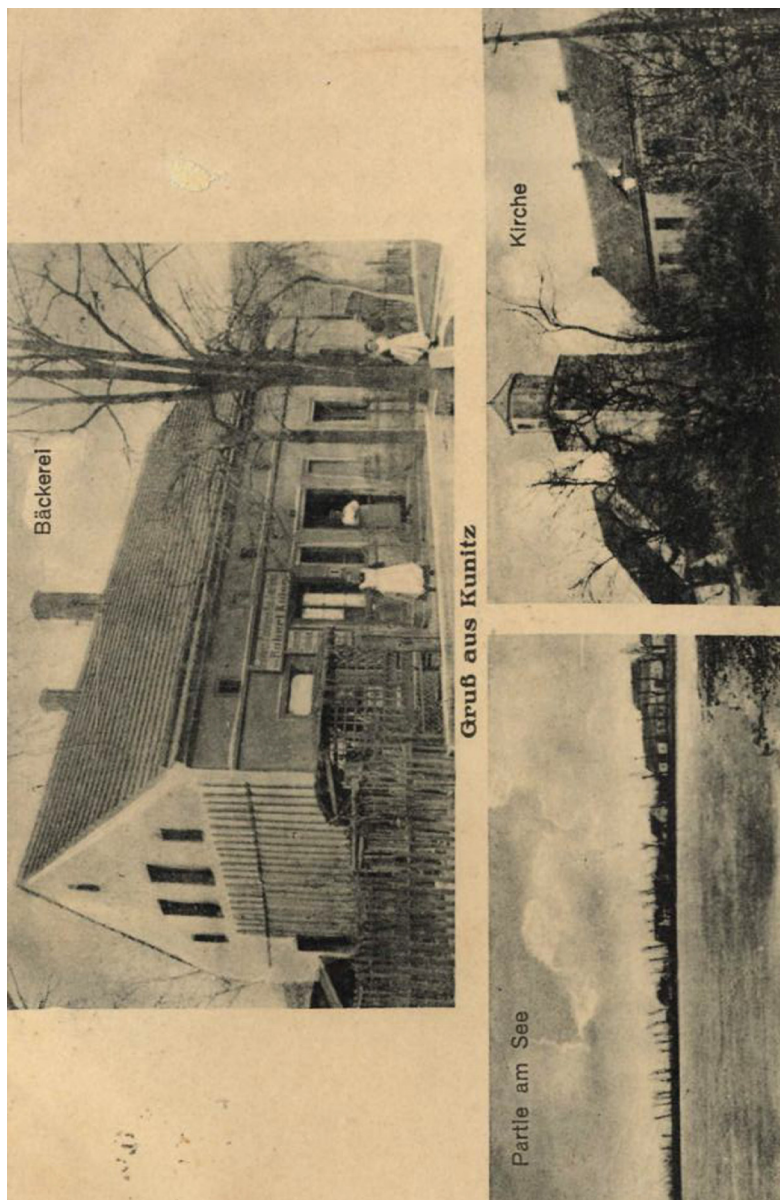
Dokumentacja graficzna



Pocztówka z lat trzydziestych XX wieku, przedstawiająca panoramę Kunic, nieistniejącą już karczmę oraz pomnik, który znajdował się na obecnym terenie zielonym przy ul. Gwarnej. *Karczma sądowa, pomnik ofiar wojny oraz panorama Kunic na przedwojennej karcie pocztowej*, <https://dolny-slask.org.pl/678461,foto.html> [data dostępu: 21-08-2017].

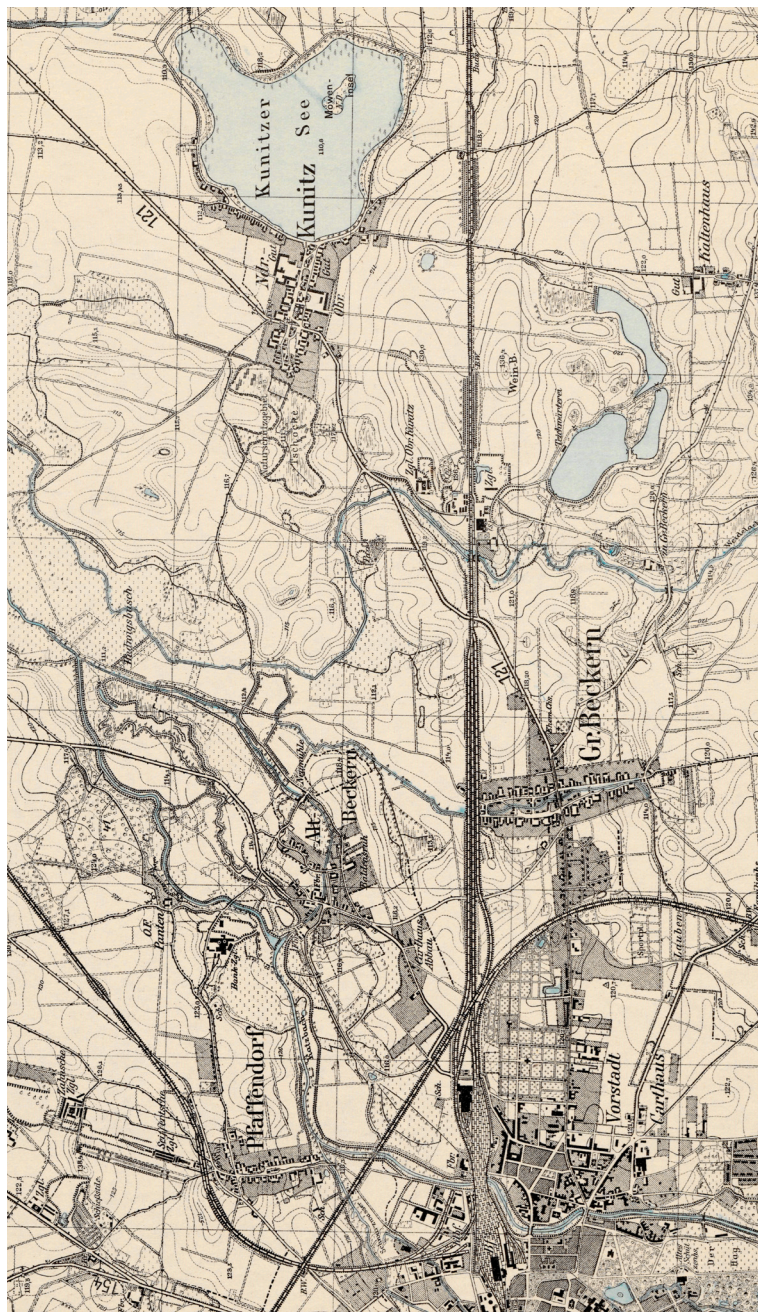


Pocztówka z lat trzydziestych XX wieku przedstawiająca gospodę „Nad Jeziorem Mew” (*Zum Möwensee*), obecny budynek Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Kunicach. *Jezioro Kunitzkie a nad nim zajazd „Zum Möwensee”*, <https://dolny-slask.org.pl/793172,foto.html> [data dostępu: 21-08-2017].



Pocztówka z pierwszej połowy XX wieku przedstawiająca panoramę Kunic z perspektywy jeziora, piekarnię oraz kościół (obecnie pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa). *Kunice na przedwojennej pocztówce*, <https://dolny-slask.org.pl/732469,foto.html> [data dostępu: 21-08-2017].

Fragment mapy *Topographische Karte [Meßstichblatt]*, przedstawiający wieś Kunice i jej najbliższe okolice z 1937 roku. Mapa przedstawiająca wieś Kunice i okolice w 1937 roku. Biblioteka Uniwersyteku Wrocławskiego (Dalej BUWR), Oddział Zbiorów Kartograficznych (Dalej OZK), sygn. 6541 - III.C./2762/2. *Topographische Karte [Meßstichblatt]*, 1:25000, Reichsamt für Landesaufnahme, Berlin 1937.



Fragment mapy *Topographische Karte [Mefstischblatt]*, przedstawiający wieś: Stare Piekary, Piekary Wielkie i Pątnów oraz usytuowanie Kunic w 1937 roku.
 Mapa przedstawiająca wieś Kunitz i okolice w 1937 roku. Biblioteka Uniwersyteku Wrocławskiego (Dalej BUWR), Oddział Zbiorów Kartograficznych (Dalej OZK), sygn. 6541-III.C/2762/2, *Topographische Karte [Mefstischblatt]*, 1:25000, Reichsamt für Landsaufnahme, Berlin 1937.



Fragment mapy *Topographische Karte [Meßtischblatt]*, przedstawiający usytuowanie wsi Spalona oraz Jaskowice Legnickie względem Kunicy w 1937 roku. Mapa przedstawiająca wieś Kunice i okolice w 1937 roku. Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego (Dalej BUWR), Oddział Zbiorów Kartograficznych (Dalej OZK), sygn. 6541-III.C.2762/2, *Topographische Karte [Meßtischblatt]*, 1:25000, Reichsamt für Landesaufnahme, Berlin 1937.



Fragment mapy Provinz Niederschlesien, przedstawiający obszar Landkreis Liegnitz w 1935 roku. Obszar Landkreis Liegnitz zasadniczo pokrywał się z obszarem „starego” Powiatu Legnickiego sprzed reformy administracyjnej z 1975 roku. Mapa przedstawiająca Prowincję Śląską. BUWR, OZK, sygn. 8551-IV.C., Provinz Niederschlesien, 1:300000, Reichsamt für Landesaufnahme, 1935 Berlin.



Fotografia z lat czterdziestych XX wieku przedstawiająca wieś Kaczanówkę (woj. tarnopolskie) fot. ze zbiorów własnych.



Fotografia z drugiej połowy lat sześćdziesiątych XX wieku przedstawiająca trasę prowadzącą nad jezioro kunkkie (ul. Gwama), fot. ze zbiorów własnych.



Fotografia z lat sześćdziesiątych XX wieku przedstawiająca osadników ze wsi Kaczanówka mieszkających już w Kunicach, fot. ze zbiorów własnych.



Fotografia z lat sześćdziesiątych XX wieku przedstawiająca budynek dworu znajdującego się w Kunicach przy ul. Gwarnej, fot. ze zbiorów własnych.

Informacje o Gminie ze strony internetowej Gminy Kunice

Położenie geograficzne

Według klasyfikacji podziału administracyjnego gmina Kunice leży w centralnej części powiatu legnickiego i województwa dolnośląskiego, graniczy z gminami Prochowice, Miłkowice, Legnickie Pole, Ruja oraz miastem Legnica.

Gmina Kunice położona jest na północny - wschód od Legnicy, w odległości 5 km od tego miasta, w obrębie Bloku Przedsudeckiego o charakterze równinnym z licznymi jeziorami i oczkami wodnymi o charakterze polodowcowym. W części północnej gminy znajdują się duże kompleksy leśne stanowiące południową granicę Borów Dolnośląskich.

Walory przyrodniczo-krajobrazowe

Teren Gminy Kunice można podzielić na trzy jednostki morfologiczne: szeroką i płaską dolinę Kaczawy, terasę średnią oraz wysoczyznę polodowcową. Dwie ostatnie jednostki występują symetrycznie na północ i południe od osi doliny Kaczawy. Terasa najniższa wzniesiona około 3 m nad średni poziom Kaczawy liczy 1- 1,5 km szerokości. Terasa średnia - akumulacyjna, wzniesiona 8 -10 m nad średni poziom wody w rzece, stanowi szeroko rozprzestrzenioną płaszczynę. Na tej terasie leżą jeziora Pojezierza Legnickiego. Na zewnątrz od systemu teras rzecznych występują wysoczyzny polodowcowe. Charakterystyczne dla rzeźby są ciągi moreny czołowej w południowej części gminy. Przeciętne nachylenie terenu nie przekracza 5 %, lokalnie zdarzają się skoki w nachyleniach większych, przekraczających 10 % a miejscami 20 %.

Najniżej położony punkt na terenie gminy znajduje się na wysokości 102,0 m n.p.m. - dolina Kaczawy na granicy z gminą Prochowice, najwyższy położony - 163.0 m n.p.m. wzniesienie na północny-zachód od Pątnowa Legnickiego.

Obszar gminy charakteryzuje się mierną gęstością sieci wodnej. W szerokiej płaskiej dolinie Kaczawy oraz na terasie średniej istnieje gęsta sieć cieków, na wysoczyźnie sieć hydrograficzna jest uboga, a składają się na nią głównie rowy melioracyjne. Największą rzeką jest Kaczawa. Od północy wpada do niej kilka niewielkich cieków, od południa przyjmuje Kaczawa rzekę Wierzbak, Jeziorną, Jagodziniec. Przepływ w rzekach zależny jest przede wszystkim od warunków pogodowych. Wysokie stany wody zdarzają się wyłącznie wiosną - topnienie śniegów w Sudetach i latem - długotrwałe opady atmosferyczne.

Na terenie gminy znajduje się kilkanaście zbiorników wodnych, w tym dwa stosunkowo duże jeziora: Kunickie i Jaśkowickie. Więcej informacji na temat tych jezior znaleźć można w Informatorze.

Oprócz wymienionych jezior na terenie gminy jest kilkanaście mniejszych szczytkowych jezior lub śladów po nich, liczne odpływowe i bezodpływowe zakłęśności w powierzchni moreny dennej z soczewkami torfu i osadami gytio-wo - torfowymi, a także starorzecza Kaczawy i stawy rybne. Większe tereny podmokłe lub zabagnione występują na wschód od wsi Rosochata, w rejonie Jaśkowic oraz w dolinie Kaczawy. Nowe zbiorniki powstają w wyniku eksploatacji glin i żwirków: m.in. w Spalonej i Szczytnikach nad Kaczawą.

Rośliność pierwotną spotyka się jedynie fragmentarycznie na łąkach, pastwiskach, nieużytkach i w lasach. Terenów leśnych jest bardzo mało, w części południowej gminy w ogóle ich brak. Mimo to zachowały się obszary cenne ze względów ekologicznych. Są to prawnie chronione od 1945 roku rezerваты przyrody:

- fragmenty lasu liściastego na północ od Pątnowa Legnickiego - Błyszcz i Ponikwa, wyspa mew na jeziorze Kunickim - rezerwat ornitologiczny mewy śmieszki,
- torfowisko na zachód od Kunice - występują tam rzadko spotykane w innych regionach roślinka okrągłolistna i lipiennik; obecnie planowane jest objęcie tego terenu ścisłą ochroną i stworzenie rezerwat pod nazwą „Bagno Kunickie”.

Do interesujących pod względem przyrodniczym należą również tereny podmokłe na południe od cegielni Kunice, obszar bagienny na wschód od wsi Rosochata oraz fragmenty doliny Kaczawy.

Klimat

Gmina Kunice leży na obszarze zaliczanym do najcieplejszych w Polsce, zima trwa mniej niż 30 dni, a liczba dni z przymrozkami jest mniejsza od 100. Opady atmosferyczne wynoszą 539 mm w Legnicy i 598mm w Karczewiskach w roku. Długość okresu wegetacyjnego wynosi około 225 dni. Przeważają wiatry z kierunków zachodnich i wschodnich.

Urząd Gminy Kunice

ul. Gwarna 1

tel. (+76) 857-50-13, 857-51-72

fax: (+76) 857-54-82

e-mail: kunice@kunice.pl

www: <http://www.kunice.pl>

BIP: <http://www.bip.kunice.pl>

Dnia 8 lutego 1945 roku, w wyniku „Operacji Dolnośląskiej”, wojska Armii Czerwonej rozpoczęły natarcie na Legnicę. Na trasie ich ofensywy znajdowały się Kunice, które położone są w odległości 5 km na północny wschód od miasta. W wyniku powojennych ustaleń politycznych ziemie Dolnego Śląska zostały przyznane Polsce. W połowie 1945 roku, w Kunicach, rozpoczął się trudny proces tworzenia polskiej administracji oraz osiedlania nowych mieszkańców wsi przybyłych z Polski Centralnej i Kresów Wschodnich. W opracowaniu przedstawiono przebieg owego procesu w oparciu o dotychczasowo niewykorzystane materiały źródłowe. Ludność przybyła w latach 1945 - 1947 do Kunic stała się załącznikiem polskiej wspólnoty, która gospodaruje na tym terenie do dziś. Dzięki przychylności władz gminy Kunice mogą Państwo spojrzeć na trudne początki formowania się powojennej społeczności Kunic, poszerzając w ten sposób wiedzę o bogatej historii i tradycji tych ziem.



GMINA KUNICE

ul. Gwarna 1

59-216 Kunice

www.kunice.pl

e-mail: kunice@kunice.pl

ISBN 978-83-65653-16-1 (druk)

ISBN 978-83-65653-17-8 (online)